KS. CHROSTOWSKI: KRYZYS POCZUCIA MIŁOSIERDZIA s. 18

MISTERIA BEZ KOŃCA s. 34

BP KAMIŃSKI: JAK PRZEŻYĆ WIELKI TYDZIEŃ s. 4

28.03.2021
nr 13 (804)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy

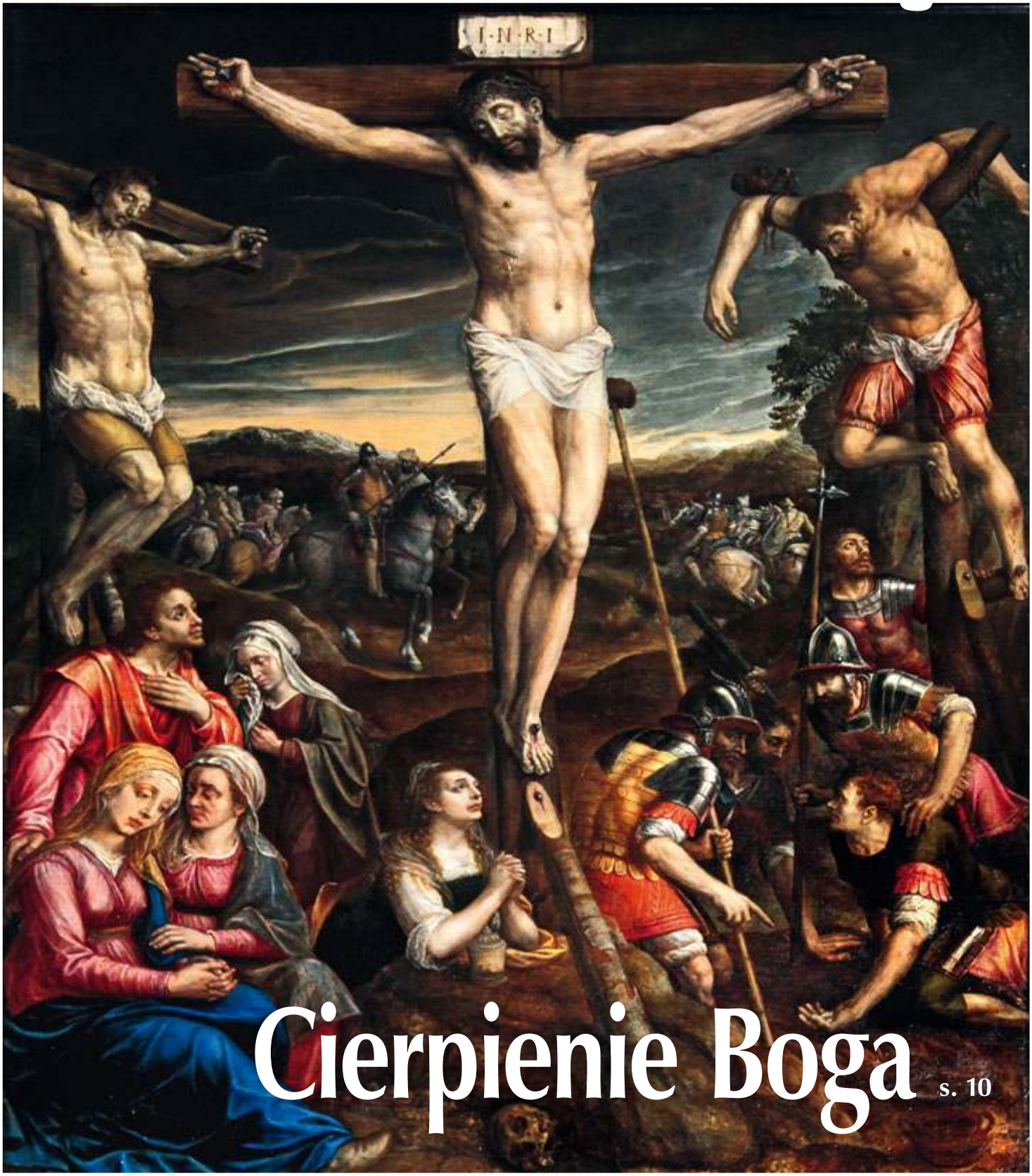

Cierpienie Boga

s. 10

JAŁMUŻNA WIELKOPOSTNA 2021

Czas miłosierdzia

Wielki Post to czas refleksji i dzielenia się z innymi.
Podaruj seniorom swoje wsparcie, czas lub modlitwę.

SMS
wyślij SMS:
SENIOR
pod nr **72052**
(koszt: 2,46 z VAT)

www.caritas.pl

Diakonia
caritas
ELEOS

Patroni medialni: POLSKIE RADIO, niedziela, GOŚĆ, idziemy

Akcję wspierają: plus, orange, T-Mobile, PLAY, DIGITAL VIRGO

ks. Henryk Zieliński

Dni zbawczej Męki

Nie w głowie nam dzisiaj kolorowe palemki. Wszystko wskazuje na to, że uroczyste procesje w plenerze i towarzyszące im festyny nie odbędą się w tym roku nawet w Łowiczu i na Kurpiach. Będzie oczywiście tego dnia obrzęd błogosławienia palm na początku każdej Mszy Świętej. Ma się on jednak odbywać w najprostszej formie. Zgodnie z zaleceniami Stolicy Apostolskiej i polskich biskupów należy się ograniczyć do odmówienia modlitwy, pokropienia ludu oraz palm świeżą wodą święconą, odczytania stosownego fragmentu Ewangelii i przejścia kapłana z asystą liturgiczną wśród wiernych. Na tym koniec triumfalnych obchodów. Szybko przechodzimy do przeżywania dramatu Męki Pańskiej. W tym roku jest to nawet jakoś naturalne i odpowiada sytuacji, w której się znajdujemy.

W objęciach pandemii czujemy się trochę podobnie jak ludzie Starego Przymierza, od których nad rzekami Babilonu oczekiwano radosnych pieśni. Im zaś na wspomnienie Syjonu i dawnych uroczystości zbierało się na płacz. Tak i nam na wspomnienie tego, co było przed laty, a czego nieraz nie potrafiliśmy docenić, robi się żal. Najbardziej chyba żal dzieci, które pozbawione są podniosłego nastroju świętowania, zasmakowania piękna religijnych zwyczajów, i którym ten czas pandemii dłuży się o wiele bardziej niż dorosłym – choćby ze względu na ich inny zegar biologiczny i psychiczny. Dla niektórych z nich ta pandemia ciągnie się już przez połowę ich świadomego życia. Stąd wielkie zadanie, szczególnie dla rodziców i dziadków, aby przechować w najmłodszym pokoleniu tęsknotę za normalnością – która niekoniecznie może się okazać powrotem do tego, co było dawniej. Trzeba odróżnić folklor, choćby najpiękniejszy, ale czasem niemożliwy do zastosowania, od samej istoty chrześcijaństwa.

To zaś, co istotne, możemy w tym roku przeżywać bez większych przeszkód. Mimo wszystko jest nam łatwiej niż przed rokiem, kiedy to w Wielkim Tygodniu i w Wielkanoc liczba uczestników liturgii została ograniczona do pięciu osób, bez względu na wielkość świątyni. Po ubiegłorocznych apelach episkopatu rządzący zmienili podejście do praktyk religijnych, pozycjonując je na poziomie porównywalnym z robieniem zakupów spożywczych, a nie – jak to wcześniej bywało – jako coś niekoniecznego do życia. Przez ten rok oswoiliśmy się już trochę z zarazą. Przestała ona wywoływać w nas paniczny lęk. Ci, którzy naprawdę wierzą w Boga, pokonali już opory przed udziałem w Mszach Świętych, przystępowaniem do sakramentu pokuty i do Komunii – oczywiście z zachowaniem rygorów sanitarnych. Trzeba za to Bogu dziękować i robić, co się da, żeby do dawnych ograniczeń nie wracać.

Episkopat nie wydał jeszcze – do czasu składu tego numeru – precyzyjnych wytycznych w sprawie celebracji Wielkiego Tygodnia. Wiadomo jedynie, że zalecać się będzie opuszczenie tradycyjnego obrzędu obmycia nóg wiernym w Wielki Czwartek, odstąpienie od ucałowania krzyża w Wielki Piątek i być może wyjście z błogosławieństwem pokarmów w Wielką Sobotę na zewnątrz świątyń. Wiem, że w niektórych świątyniach udział w liturgii Wielkiego Tygodnia ma być możliwy tylko na imienne zaproszenie, ale wątpię, czy jest to właściwe rozwiązanie. Może wobec obowiązujących limitów sensowne byłoby także w innych świątyniach filialnych, jeśli takie w parafii są, celebrowanie liturgii Wielkiego Tygodnia, aby dać możliwość udziału w nich większej liczbie wiernych? Ostatecznością pozostają transmisje w mediach.

Z pewnością warto jednak przypominać o tym, co jest możliwe poza oficjalnymi nabożeństwami. Choćby o tym, że odpust zupełny związany z adoracją Chrystusowego krzyża można uzyskać nie tylko podczas wieczornej liturgii Wielkiego Piątku, ale także przez całą dobę, aż do liturgii Wigilii Paschalnej. Adoracja Chrystusa w tzw. Ciemnicy i w Grobie Pańskim możliwa jest przez całe Triduum. A wzbudzenie w sobie szczerego głodu Eucharystii i duchowe zjednoczenie z cierpiącym Chrystusem w tych dniach Jego zbawczej Męki może wydać w naszym życiu wielkie owoce, czego doświadczyło wielu świętych. Nade wszystko zaś powinniśmy pamiętać, że najważniejsze w tych dniach jest przygotowanie się do świąt paschalnych przez nawrócenie i pokutę. To ważniejsze od poświęconych palemek, wielkanocnej święconki, a może nawet od osobistego udziału w Świętym Triduum. Najważniejsze jest pojednanie z Bogiem i wielkanocna Komunia Święta. Do tego prowadzi nas przeżywanie dni zbawczej Męki i Zmartwychwstania Chrystusa.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

28.03.2021 idziemy w numerze:

TEMAT TYGODNIA

Cierpienie Boga i człowieka **s. 10**

fot. Adam Bujak

Memento mori **s. 12**

Misteria bez końca **s. 34**

NA CZASIE

Jak przeżyć Wielki Tydzień **s. 4**

Kościół po roku pandemii **s. 8**

Nie umrzeć nie znaczy żyć **s. 9**

Polskie Piety **s. 42**

NASZE SPRAWY

Po co poświęcamy się Sercu Bożemu? **s. 36**

Hormony szczęścia **s. 43**

Podatek od nieruchomości **s. 44**

Program TV **s. 47**

MOJA WIARA

Jonasz – kryzys poczucia miłosierdzia **s. 18**

Szczodrobliwie wspierać **s. 23**

Liczy się prawda **s. 24**

Drugie przebudzenie św. Józefa **s. 38**

Na okładce: Michel van Coxie, „Ukrzyżowanie", obraz w katedrze św. Michała i św. Guduli w Brukseli

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl. E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

Jak przeżyć Wielki Tydzień?

Z bp. **Romualdem Kamińskim**, ordynariuszem warszawsko-praskim, rozmawia Irena Świerdzewska

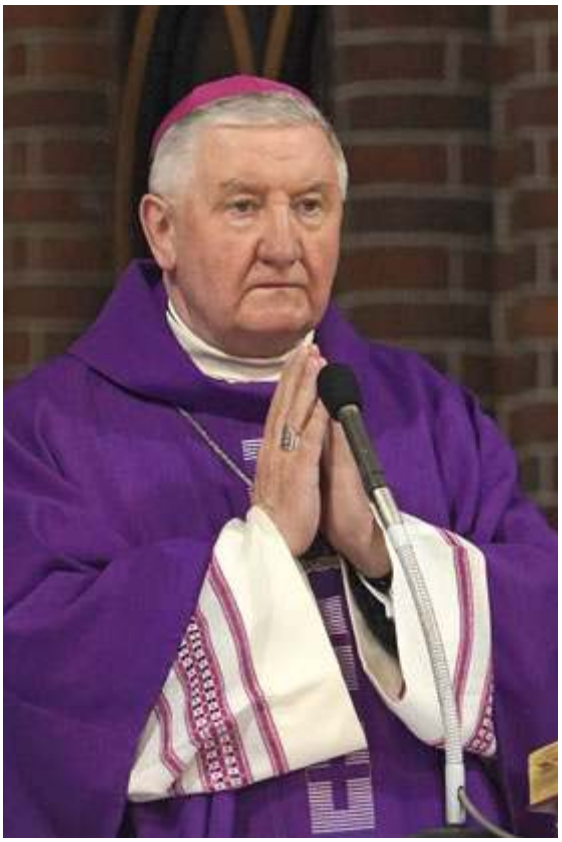

fot. Biuro prasowe DWP/Karolina Błażejczyk

Czy katolik może przeżywać święta wielkanocne bez Triduum Paschalnego?

W święta wielkanocne wprowadza nas już i przygotowuje do nich czterdziestodniowy post. Wiele w tym czasie mamy do przemyślenia. Liturgia podsuwa treści fundamentalne, mówiące o Bogu miłosiernym, o zbawieniu na naszej drodze, o powołaniu, sensowności życia, które spełnia się tylko w jedności z Panem Bogiem, w potrzebie ciągłego naszego nawracania, bliskości z Bogiem i z drugim człowiekiem. Wszystko finalizuje się w niezwykłym przeżywaniu dni zwanych Triduum Paschalnym, które zwieńcza uroczystość rezurekcyjna. Wtedy dopiero jesteśmy obdarowani pełnią nie tyle wiedzy, ile powagi objawienia, które zostało nam dane.

W niedzielę mamy kilka Mszy św. do wyboru. W czasie Triduum jest tylko jedna liturgia w ciągu dnia. Jak sobie z tym radzić w czasie pandemii?

Tej sytuacji nie jesteśmy w stanie zmienić, ale możemy brać udział w przeżywaniu liturgii – jeśli nie bezpośrednio, to pośrednio poprzez transmisje. Dzisiaj jeszcze nie mogę podać konkretnych wytycznych. Stosowne komunikaty dla naszej diecezji wydam bliżej Triduum Paschalnego. Natomiast istotne jest, żebyśmy duchowo odnosili się do prawd przeżywanych w Wielkim Tygodniu. Chodzi o otwarcie serca w taki sposób, jaki jest nam dostępny, na prawdy, które są treścią tych dni. Bywa, że ktoś obecny na liturgii też z niej nie skorzysta. Zatrzyma się na formie zewnętrznej, która nie zmienia jego wnętrza, nie pogłębia wiary, nie przekłada się na uporządkowanie życia, nie tworzy perspektyw zjednoczenia z Bogiem i innymi ludźmi.

Forma i miejsce nie do końca decydują o naszym przeżywaniu liturgii. Ważne jest osobiste pragnienie i zaangażowanie. Jeżeli nie będzie możliwości uczestniczenia w liturgii Triduum Paschalnego, powinniśmy tak zagospodarować dzień, aby obecne w nim były te świętowane tajemnice. Szeroko dostępne są – choćby w przestrzeni internetowej – wszystkie treści pozwalające przygotować się do takiej formy.

W samą Niedzielę Zmartwychwstania liczba Mszy św. w kościołach z reguły pozwala na uczestnictwo wszystkim, którzy tylko chcą. Czy w tym przypadku obowiązuje dyspensa od udziału w liturgii?

Ludzie sami najlepiej oceniają, jakie są ich możliwości, nie można tego lekceważyć. Dyspensa jest dla tych, którzy mają określone obawy albo nie czują się dobrze, albo w imię odpowiedzialności nie kontaktują się z innymi, ponieważ nie są pewni swego zdrowia. Wiem, że sporo osób korzysta z tej dyspensy. W takich sytuacjach zalecane jest włączenie się w liturgię transmitowaną poprzez media. Szeroko dostępne są treści liturgii Słowa, z którą możemy zapoznać się wcześniej. Powinna towarzyszyć temu bogatsza modlitwa, forma wyciszenia i refleksja – to, co jest możliwe do zrobienia w domu. W czasie transmisji niech nasza postawa będzie godna, wyrażająca szacunek dla przeżywanych treści.

Czy możemy dyspensować się także od spowiedzi wielkanocnej?

Spowiedź jest szeroko dostępna, bez kolejek osób oczekujących na nią. W większych parafiach odprawianych jest więcej Mszy św., więcej kapłanów zasiada w konfesjonałach. Nie ma takiej możliwości, by ten, kto chce się wyspowiadać, nie zdołał tego zrobić. Cały okres wielkanocny, trwający do Zesłania Ducha Świętego, dany jest jako czas przystąpienia do spowiedzi wielkanocnej. Jednak jest rzeczą oczywistą, że jeżeli chcemy dobrze duchowo przeżyć święta wielkanocne, to lepiej wcześniej uporządkować swoje wnętrze.

Jak zdaniem Księdza Biskupa pandemia przekłada się na nasze postawy? Skłania do refleksji?

Miniony rok pandemii nie stał się krokiem milowym w naszych duchowych przemianach. Oczywiście, pewna grupa społeczeństwa zaczęła intensywniej myśleć nad sensownością życia. U pozostałych, mimo dokuczliwości, których doświadczają, nie daje się zauważyć duchowego poruszenia. Żeby zmienić ten stan, potrzebna jest większa religijna mobilizacja. Dla człowieka wierzącego oczywistością jest konieczność osobistego zwrotu ku pełniejszemu zastosowaniu Ewangelii w swoim życiu. Innych trzeba by do tego przekonać. Wielu ludzi żyje chwilą bieżącą, pod wpływem lansowanych medialnie filozofii, nie ma pojęcia, czym jest Ewangelia. Jezus mówi, że trzeba być gorącym, a nie letnim, trzeba się opowiedzieć za czymś. Letniość daje złe świadectwo, bo w zależności od tego, kto przyjdzie z jaką ofertą, tam idę, a potem za kolejną ofertą, która przebije tę pierwszą. Kto poznał Ewangelię, ten wie, że od człowieka wymaga się zdecydowanie więcej. Niech te święta wielkanocne otworzą nas na prawdę o nas samych i prawdę o Zmartwychwstaniu Jezusa.

Jeżeli chcemy dobrze duchowo przeżyć święta wielkanocne, to lepiej wcześniej uporządkować swoje wnętrze.

Ingresy w Gdańsku i Kaliszu

W tych dniach niedawno mianowani przez papieża Franciszka nowi biskupi diecezjalni, abp Tadeusz Wojda SAC w Gdańsku i bp Damian Bryl w Kaliszu, odbędą swoje ingresy.

fot. EpiskopatNews

Ingres metropolity gdańskiego do katedry Trójcy Świętej w Oliwie odbędzie się w Niedzielę Palmową o godz. 14.30. Kilka dni wcześniej, 25 marca, w 29. rocznicę ustanowienia archidiecezji i metropolii gdańskiej, abp Wojda obejmie formalnie rządy w Kościele gdańskim. Jest trzecim metropolitą gdańskim, po abp. Tadeuszu Gocłowskim CM i abp. Sławoju Leszku Głódziu. Należy do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (księży pallotynów). Od 1983 r. jest księdzem. W latach 1990-2017 pracował na różnych stanowiskach w Papieskim Dziele Rozkrzewiania Wiary i w Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów. Jest autorem licznych artykułów i rozpraw naukowych z zakresu misjologii. Od 2017 r. był arcybiskupem metropolitą białostockim. Święcenia biskupie przyjął 10 czerwca 2017 r. z rąk prefekta Kongregacji Ewangelizacji Narodów i Krzewienia Wiary kard. Fernanda Filoniego. Współkonsekratorami byli abp Edward Ozorowski oraz abp Henryk Hoser. Mottem posługi biskupiej abp. Tadeusza Wojdy są słowa z Ewangelii wg św. Marka (13, 10) „Oportet praedicari Evangelium" (Aby była głoszona Ewangelia).

W sobotę 27 marca o godz. 11.00 do katedry św. Mikołaja w Kaliszu odbędzie swój ingres bp Damian Bryl. Duchowny wyświęcony został na kapłana przez abp. Jerzego Strobę w 1994 r. Odbył studia specjalistyczne na Universidad de Navarra w hiszpańskiej Pampelunie, zakończone w 1999 r. doktoratem z teologii. Po powrocie do Polski był spowiednikiem, a następnie ojcem duchownym w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu. W latach 2006-2010 pracował jako adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 2013 r. papież Franciszek mianował go biskupem pomocniczym archidiecezji poznańskiej. Sakrę biskupią przyjął 8 września 2013 r. Jako swoją dewizę biskupią przyjął słowa z Drugiego Listu do Koryntian: „Caritas Christi urget nos" (Miłość Chrystusa przynagla nas).

fot. Grzegorz Kamiński

Ze względu na obowiązujące normy sanitarne w związku z trwającą epidemią, ograniczające zgromadzenia dużej liczby osób, uroczystości ingresowe odbędą się w ograniczonej formie. Z obydwu uroczystości transmisje przeprowadzi telewizja Trwam, dodatkowo z Gdańska TVP3 oraz media diecezjalne.

i

Krzysztof Ziemiec

Winny, bo inny

Decyzja o tym, że wiceszefowa Klubu Parlamentarnego Lewicy i liderka Wiosny Monika Pawłowska dołącza do partii Porozumienie Jarosława Gowina, zaskoczyła. Dziwili się zarówno komentatorzy politycznej sceny, jak i sami politycy. Najbardziej jej dawni klubowi znajomi. Nadziwić się nie mogła również sama posłanka. Przyznała szczerze: – Aż takiego hejtu się nie spodziewałam. (…) Bardzo dziwne jest to, że w jeden dzień człowiek staje się dla kogoś obcy, nie bacząc na to, co się wcześniej wspólnie zrobiło – dodała. Dawni klubowi koledzy od razu zagrozili jej infamią, a asystenci i współpracownicy z biura poselskiego demonstracyjnie złożyli coś na kształt samokrytyki, obiecując, że sami takiego błędu nie popełnią. Posłankę skrytykowali także politycy z Platformy, której lider nie tak dawno szukał „5 sprawiedliwych", którzy przeszliby na stronę opozycji i tym samym zmieniliby sejmową większość. Hipokryzja? Gdzież tam! Interesy, panie!

Nie wiem, co dokładnie stało za taką decyzją. Jaka była prawdziwa motywacja tak dziwnego i politycznie trudnego do zrozumienia ruchu? Sama posłanka tłumaczyła, że dzisiejsza Lewica zupełnie nie przypomina ugrupowania, z którym się kiedyś związała. Że dzisiejsza Lewica stawia niemal wyłącznie na sprawy światopoglądowe. – Lewica, która walczy o tolerancję i szacunek, niestety ani szacunku, ani tolerancji nie okazuje – tłumaczyła w rozmowie z „Rzeczpospolitą".

W zeszłym tygodniu byliśmy również świadkami ataku na syna byłej pani premier. Atakowały go niektóre media, bo dowiedziały się, że Tymoteusz Szydło pracuje obecnie w prywatnej firmie, w której udziały ma, będący na celowniku opozycji i mediów, Daniel Obajtek. To, że syn Beaty Szydło jest szeregowym pracownikiem, zwykłym przedstawicielem handlowym, sprzedającym między innymi plastikowe worki, że nic nie odbywa się niezgodnie z prawem, nie ma tu znaczenia. Liczy się nazwisko i cel – czyli tak naprawdę matka, a dokładniej jej partyjne barwy. Obserwujemy tu coś jeszcze – drugoplanowy, bardziej subtelny, prowadzony równolegle atak na Kościół i dowodzenie jego „zakłamania". Bo przecież skoro młody Szydło zrzucił sutannę i poszedł do zwykłej pracy, to trzeba zadać pytanie, dlaczego! Czytaj: musi być winny, bo wszyscy tam są winni, tylko to skrzętnie ukrywają. Wyznawcy nowoczesnej lewicy prowadzą taką narrację od miesięcy.

Hejt stał się dziś zwykłym orężem na politycznej scenie.

W trudnych czasach przyszło nam żyć. Takich ataków będzie, jak sądzę, znacznie więcej. Hejt stał się dziś zwykłym orężem na politycznej scenie. A obrona przed nim staje się niemal niemożliwa. Dlatego też trzeba być wiernym i komplementarnym w tym, co się robi. Nie dawać pola do domniemań. I pamiętać, że nie wszystko jest na sprzedaż, że być może lepiej nie zapraszać mediów na Msze prymicyjne, a już na pewno nie warto podtrzymywać sojuszu ołtarza z tronem. To Kościołowi nigdy nie wychodziło na dobre.

Autor jest dziennikarzem TVP

W SKRÓCIE

■ **Kongres Eucharystyczny w Ekwadorze.** Ojciec Święty Franciszek zaaprobował wskazanie archidiecezji Quito (Ekwador) jako siedziby 53 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się w 2024 r., z okazji 150. rocznicy poświęcenia tego kraju Najświętszemu Sercu Jezusa – poinformował Papieski Komitet ds. Kongresów Eucharystycznych.

■ **Troska o Lateran.** Papież Franciszek powierzył kard. Angelo de Donatisowi, wikariuszowi diecezji rzymskiej, zadanie troski o kompleks zabudowań Pałacu Laterańskiego i „realizacji działalności muzealnej i kulturalnej w różnych formach", czerpiąc ze „szlachetnych tradycji artystycznych, jakimi szczyci się Kościół katolicki". Wielki pałac przylega do bazyliki św. Jana na Lateranie, katedry biskupa Rzymu.

■ **„Nie" dla konwencji stambulskiej.** Turcja wycofała się z konwencji stambulskiej. Prezydent Recep Tayyip Erdogan dekretem unieważnił akt ratyfikacji konwencji. Minister ds. rodziny, pracy i polityki społecznej Turcji Zehra Zumrut Selcuk stwierdziła, że prawa kobiet są nadal chronione przez tureckie prawo, a system sądowniczy jest „wystarczająco dynamiczny i silny", aby uchwalać nowe przepisy. Oświadczyła również, że przemoc wobec kobiet jest zbrodnią przeciwko ludzkości, a rząd nadal będzie miał dla niej „zero tolerancji".

■ **Ponownie wybrana.** Andżelika Borys została ponownie wybrana na prezesa Związku Polaków na Białorusi podczas zjazdu tej nieuznawanej przez Mińsk organizacji w sobotę. Kadencja prezesa trwa cztery lata.

■ **Sankcje dla Janukowycza.** Szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksij Daniłow poinformował o nałożeniu sankcji na byłego prezydenta tego kraju Wiktora Janukowycza i przedstawicieli władz z okresu jego rządów. Sankcjami objęto łącznie 27 osób. Janukowycz przebywa w Rosji.

■ **Smog znad Indii.** Według raportu szwajcarskiej grupy IQAir, zajmującej się pomiarami zanieczyszczeń powietrza, Nowe Delhi w ubiegłym roku po raz trzeci z rzędu miało najgorszą jakość powietrza na całym świecie. Z 50 najbardziej zanieczyszczonych miast świata w 2020 r. aż 35 znajdowało się na subkontynencie indyjskim.

fot. PAP/EPA/Vatican Media Handout

OFIAROM MAFII

Papież Franciszek 21 marca potępił mafie obecne w różnych częściach świata i podkreślił, że bogacą się one teraz, wykorzystując pandemię. Nazwał je „strukturami grzechu" i dodał, że są sprzeczne z Ewangelią. Zwracając się do wiernych z biblioteki Pałacu Apostolskiego, Franciszek powiedział: „Dzisiaj we Włoszech obchodzony jest dzień pamięci i zobowiązań ku czci niewinnych ofiar mafii. Są one obecne w różnych częściach świata i wykorzystując pandemię, wzbogacają się poprzez korupcję. (…) Święty Jan Paweł II piętnował ich kulturę śmierci, a Benedykt XVI potępił je jako drogi śmierci. Te struktury grzechu, struktury mafijne, sprzeczne z Ewangelią Chrystusa, mylą wiarę z bałwochwalstwem" – mówił papież. Następnie dodał: „Wspominamy wszystkie ofiary i ponawiamy nasze zobowiązanie przeciwko mafiom".

Papież nawiązał także do przypadającego 29 marca Światowego Dnia Wody, ustanowionego przez ONZ. Dzień ten, podkreślił, zachęca do refleksji nad tym „wspaniałym i niezastąpionym darem Boga".

NOWY PREZYDENT TANZANII

fot. PAP/EPA/Anthony Siame

Nowym prezydentem liczącej blisko 54 miliony mieszkańców Tanzanii została dotychczasowa wiceprezydent Samia Suluhu Hassan. Jest pierwszą kobietą pełniącą najwyższy urząd w tym państwie. Ubrana w hidżab, trzymając dłoń na Koranie, złożyła już przysięgę w pałacu w Dar es Salaam. Poprzedni prezydent John Magufuli zmarł z powodu choroby serca, media i opozycja twierdzą jednak, że przyczyną śmierci był COVID-19. Magufuli znany był z bagatelizowania pandemii koronawirusa.

ZWOJE Z FRAGMENTAMI BIBLII

fot. PAP/EPA/Atef Safadi

Izraelscy archeolodzy ogłosili odkrycie w jaskini nad Morzem Martwym kilkudziesięciu fragmentów zwojów zawierających tekst biblijny z ksiąg proroków Zachariasza i Nahuma. Fragmenty są spisane po grecku, a jedynie imię Boga zapisano przy użyciu pisma paleohebrajskiego, które różni się znacząco od używanego dzisiaj.

fot. PAP/EPA/Icelandic Coast Guard Handout

RAZ NA 800 LAT

Do pierwszej od ośmiuset lat erupcji wulkanu Fagradalsfjall doszło na półwyspie Reykjanes, w południowo-zachodniej części Islandii, w odległości ok. 30 km od Reykjaviku. Wybuch poprzedziło ponad 40 tys. niewielkich wstrząsów, które trwały już od kilku tygodni. Lawa pokryła obszar ok. 1 km kw., nie stwarzając jednak większego zagrożenia, obszar półwyspu jest bowiem praktycznie niezamieszkały. Leżąca na styku dwóch płyt kontynentalnych Islandia jest aktywnym terenem wulkanicznym.

fot. PAP/EPA/Andreas Rentz

WNIOSKI Z RAPORTU

Arcybiskup Kolonii kard. Rainer Maria Woelki (na zdjęciu) nie jest odpowiedzialny za jakiekolwiek naruszenia obowiązków w zakresie postępowania z nadużyciami seksualnymi duchownych. Po trwającej kilka miesięcy debacie w Kolonii opublikowano 18 marca liczącą 800 stron ekspertyzę dotyczącą postępowania w sprawach nadużyć na tle seksualnym w archidiecezji Kolonii.
Byli wikariusze generalni archidiecezji kolońskiej, poważnie oskarżeni w raporcie, biskup pomocniczy Dominikus Schwaderlapp oraz obecny arcybiskup Hamburga Stefan Hesse, zwrócili się do papieża z prośbą o przyjęcie ich rezygnacji.

POWODZIE W AUSTRALII

Ulewne deszcze wzdłuż wschodniego wybrzeża Australii spowodowały na niektórych obszarach największe powodzie od pół wieku. Ewakuowano tysiące ludzi, a woda uszkodziła setki domów – podały tamtejsze władze. Premier Nowej Południowej Walii Gladys Berejiklian oświadczyła, że ulewa w tym stanie była silniejsza niż początkowo prognozowano, zwłaszcza na nisko położonych obszarach w północno-zachodniej części Sydney. Zdaniem Berejiklian „wygląda na to", że jest to powódź, która zdarza się raz na 50 lat.

fot. PAP/EPA/Bianca De Marchi

W SKRÓCIE

■ **Ciemne interesy?** Jeden z największych banków Holandii, państwowy ABN AMRO, jest podejrzewany o umyślne pranie brudnych pieniędzy oraz finansowanie terroryzmu. Prokuratura najprawdopodobniej postawi zarzuty członkom zarządu banku.

■ **Oskarżony o zbrodnie wojenne.** Specjalna Izba Sądowa Kosowa poinformowała o aresztowaniu w Belgii Pjetera Shali, oskarżonego o zbrodnie wojenne w Kosowie. Według kosowskich mediów Shala to jeden z dawnych dowódców Armii Wyzwolenia Kosowa o pseudonimie „Wilk". Był on przed laty przesłuchiwany przez Trybunał ds. zbrodni w byłej Jugosławii, lecz nigdy nie postawiono mu zarzutów.

■ **Bez testowania.** Wirginia stała się czwartym stanem USA zakazującym testowania kosmetyków na zwierzętach oraz sprzedaży testowanych w ten sposób produktów.

■ **Wyszedł ze szpitala.** Książę Filip, mąż brytyjskiej królowej Elżbiety II, wyszedł ze szpitala, gdzie przebywał przez ostatnie cztery tygodnie. Był to najdłuższy pobyt w szpitalu w jego życiu. Od wybuchu epidemii koronawirusa 99-letni książę i 94-letnia Elżbieta II większość czasu spędzają na zamku w Windsorze pod Londynem, który z racji mniejszego personelu i położenia poza miastem jest bezpieczniejszy niż Pałac Buckingham.

■ **Kandydat na burmistrza.** Swoją kandydaturę na burmistrza Nowego Jorku zgłosił oficjalnie założyciel ugrupowania Guardian Angels, konserwatywny komentator radiowy Curtis Sliwa. W roku 2009 pełnił on funkcję marszałka Parady Pułaskiego. Republikanin ma polsko-włoskie pochodzenie. Jego kampania wyborcza ma przebiegać pod hasłem „Ratuj nasze miasto".

■ **Odzyskana świątynia.** Po wielu latach starań wspólnota katolicka w Nowogrodzie Wielkim na północy Rosji odzyskała kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Świątynię, wzniesioną pod koniec XIX w., konsekrowano w 1893 r. Od tamtego czasu służyła ona wiernym 40 lat – do roku 1933, gdy władze sowieckie zamknęły ją, a w budynku po pewnym czasie urządzono kino. W 1996 r. kościół przekazano na prawach korzystania z niego miejscowej wspólnocie katolickiej.

Serwis przygotowano na podstawie PAP, KAI i RV

Anna Meetschen

Kościół po roku pandemii

Katedra w Kolonii podczas niedzielnej Mszy Świętej

fot. PAP/EPA/Friedemann Vogel

Minął rok, od kiedy wybuchła pandemia, i w tym czasie wiele się zmieniło. Duże zmiany nastąpiły także w Kościele, bezpośrednio lub pośrednio spowodowane epidemią, ale nie tylko.

Jeszcze rok temu w Niedzielę Palmową obchodziliśmy Światowe Dni Młodzieży na szczeblu diecezjalnym. Od tego roku natomiast obchody ŚDM decyzją papieża zostały przesunięte na Niedzielę Chrystusa Króla, przypadającą w listopadzie. To spora zmiana, święto młodych bowiem zdążyło się już wpisać w barwne i wymowne obchody Niedzieli Męki Pańskiej.

Inna rzecz związana z Niedzielą Palmową to zwyczajowa obecność w kościele tłumów, które przyszły poświęcić palemki. Wiele z tych osób to tzw. doroczni, którzy w inne niedziele roku nie pojawiają się w świątyni. Ten „zwyczaj" jednak zachwiał się już w ubiegłym roku z powodu obostrzeń sanitarnych. W tym roku sytuacja jest podobna – w całym kraju obowiązuje miękki lockdown, co też przełoży się na mniejszą liczbę wiernych w kościołach. Powoli staje się to normą. Kościoły pustoszeją na dobre zwłaszcza w krajach, w których w ciągu ostatniego roku wprowadzano wielokrotnie zakaz publicznego sprawowania nabożeństw, jak na przykład w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Włoszech, Holandii, Czechach. Duszpasterze z tych krajów przyznają, że zanika – już i tak mocno nadszarpnięte w ostatnich dekadach – życie parafialne.

Holenderski tygodnik katolicki „Katholiek Nieuwsblad" doniósł w ostatnich dniach, że życie parafialne w Niderlandach upada i że „pod tym względem staliśmy się Kościołem z roku 2030" – powiedział jeden z księży cytowanych przez gazetę. Holenderscy księża, z którymi rozmawiali dziennikarze, uważają, że po kryzysie oblicze Kościoła w Niderlandach znacząco się zmieni: parafie będą zmuszone przestawić się na mniejszą liczbę wiernych, a Msze św. transmitowane przez internet wejdą na dobre do stałych aktywności parafii.

Pandemia przyspieszyła proces sekularyzacji społeczeństw na całym świecie.

Holenderscy księża wymieniają jednak również pozytywny aspekt tych zmian. Uważają mianowicie, że ludzie zaczęli przychodzić na Msze św. bardziej świadomie, a nie tylko z przyzwyczajenia. Trudno się nie zgodzić, że także na naszym podwórku można zaobserwować podobne zmiany.

Niewątpliwie pandemia przyspieszyła proces sekularyzacji społeczeństw na całym świecie. Ale przypomniała również o naszej śmiertelności, czyli o czymś, co współczesne społeczeństwa próbują za wszelką cenę usunąć ze swojej świadomości. Śmierć i choroba były do tej pory tematem przykrym, wstydliwym, nie na miejscu. Na Zachodzie zaczęły zanikać pogrzeby, ciała zmarłych kremuje się i chowa w bezimiennych wspólnych mogiłach, bez udziału rodziny. Dobrze to wyraził abp Rino Fisichella, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, w wywiadzie dla włoskiego dziennika „Il Messaggero": „Minionych dwanaście miesięcy zmieniło oblicze naszej planety, a śmierć weszła w naszą codzienność, krusząc nasze różne tabu". Zaznaczył, że na Zachodzie do tej pory unikało się mówienia o śmierci i o akceptacji misterium naszego życia. A przecież częścią życia jest właśnie śmierć. I to właśnie przez śmierć Jezus nas odkupił, a nie przez ziemskie życie, o czym wymownie przypomina nam liturgia Niedzieli Palmowej. „W pewnym sensie dramat, którego doświadczamy, pozwala każdemu zastanowić się nad sensem życia, nad jego tajemnicą, nad śmiercią, zdolnością człowieka do kochania i patrzenia znacznie dalej w przyszłość, do wzniesienia oczu w kierunku nieba i do poczucia się częścią stworzenia Bożego" – powiedział abp Fisichella.

Dlatego myśli o kryzysie, chorobach i śmierci nie powinny nas paraliżować, ale być dla nas przyczynkiem nowej nadziei. Nadziei, która wykracza poza to życie, tak kruche i ulotne.

Po więzieniu cerkiew

W czasach komunizmu więzienie w rumuńskim Pitesti było miejscem tortur, niewyobrażalnych okrucieństw i śmierci. Teraz powstaje tu prawosławna cerkiew, która upamiętni ofiary komunistycznej przeszłości. Uroczystości położenia kamienia węgielnego przewodniczył Kalinik, biskup archidiecezji Ardżesz i Muscel, który odprawił liturgię w intencji tysięcy ofiar Pitesti, a także innych miejsc kaźni.

Położone ok. 120 kilometrów od Bukaresztu więzienie w obecnej formie zostało zbudowane w latach 1937-1941 i działało do 1977 r. W nim tajne służby Securitate, w ramach swoistej reedukacji, próbowały złamać psychicznie i fizycznie więźniów politycznych i uformować ich na osoby o przekonaniach komunistycznych. Do torturowania zmuszano współwięźniów. Szczególnie sadystycznie oprawcy zachowywali się wobec studentów teologii.

Sakra biskupa Chur

fot. PAP/EPA/Alexandra Wey

Urodzony w Hiszpanii duchowny należący do Opus Dei i od lat zamieszkały w Szwajcarii, ks. Joseph Maria Bonnemain, został konsekrowany na biskupa diecezjalnego w Chur. Głównym jego konsekratorem był kard. Kurt Koch. Bp Bonnemain przed studiami teologicznymi ukończył medycynę. Księdzem jest od 1978 r.

Dariusz Kowalczyk SJ

Nie umrzeć nie znaczy żyć

Te słowa filozofa Gustave'a Thibona przypomniał Gianfranco Amato, włoski adwokat, zaangażowany katolik, w jednym z programów włoskiej telewizji. Cała wypowiedź Amato, która dotyczyła współczesnych, koronawirusowych czasów, zrobiła na mnie duże wrażenie. Jeden ze znajomych Włochów, któremu ją przesłałem, stwierdził, że takich prostych, a zarazem głębokich słów oczekiwałby od biskupów. „Ryzykujemy, że z powodu lęku przed śmiercią przestajemy tak naprawdę żyć" – stwierdził adwokat. Przez co wcale nie chciał dołączyć do biadolenia tzw. wolnościowców, że noszenie masek i trzymanie dystansu to straszliwe ograniczenie naszej wolności. Wskazał na problem głębszy, duchowy, dotyczący sensu i perspektyw ludzkiego życia.

Amato zauważył, że żyjemy w społeczeństwie, w którym wszystko jest płynne (dodałbym: oprócz dogmatów gender/LGBTIQ), w którym nic nie ma trwałego sensu, bo wszystko jest tymczasowe. W takim społeczeństwie lęk staje się czynnikiem determinującym nasze zachowania. W historii bywały epidemie dużo poważniejsze, np. grypa hiszpańska w latach 1918-1920 albo grypa azjatycka w latach 1957-1958, ale nie wywołały one takiego lęku, jak obecnie koronawirus. Bo dziś większość ludzi żyje jedynie w wymiarze horyzontalnym, w którym wszystko jest tymczasowe, a śmierć jest końcem wszystkiego. Dawniej natomiast były żywe wartości, których dzisiaj brakuje. Przede wszystkim wiara w Boga i w życie wieczne.

Jeśli życie nie ma jakiegoś głębszego sensu, ale jesteśmy jedynie przypadkiem ewolucji, szczególnym połączeniem procesów biochemicznych, jeśli Boga nie ma, jeśli nie ma nadprzyrodzoności, jeśli nie ma wymiaru przekraczającego doczesne życie, to „śmierć" staje się ostatnim słowem. Taka sytuacja – twierdzi Amato – niszczy społeczne relacje. COVID pogłębił paraliżujący lęk przed śmiercią. Nie tylko wyostrzył świadomość nieuchronności indywidualnej śmierci, ale również pokazał, że cała doczesna rzeczywistość jest tymczasowa. Okazało się, że tymczasowa, niezdolna do zapewnienia nam bezpieczeństwa, jest nauka, medycyna, ekonomia, polityka. Wszyscy ci bogowie współczesności okazali się bożkami, które nie mogą wybawić nas od zagrożeń. Nie chodzi o to, by teraz nie doceniać osiągnięć nauki i z nich nie korzystać, ale by widzieć sprawy we właściwych proporcjach.

Koronawirus przypomina nam, co jest istotą misji Kościoła.

Zdaniem Gianfranco Amato Kościół miał doskonałą okazję, by powiedzieć: „Drogi współczesny człowieku. Teraz rozumiesz, że nie tylko ty jesteś tymczasowy, ale wszystko jest tymczasowe. Jednak jest coś, a raczej ktoś, kto nie jest tymczasowy". Włoski adwokat przypomniał maksymę kartuzów: „Stat crux dum volvitur orbis!" (Krzyż stoi, podczas gdy świat się obraca). A zatem wszystko jest tymczasowe, przemijające, ale jedna rzecz nie upadnie, nie przeminie – Krzyż Chrystusa! Można by tutaj zauważyć, że np. kardynał Sarah – i zapewne nie tylko on – przepowiadał w ten sposób, ale nie brakowało, niestety, duchownych, którzy stali się działaczami sanitarnymi, głosząc, że zdrowie jest najważniejsze, że Kościoły powinny być zamknięte, a największym obowiązkiem chrześcijanina w dzisiejszych czasach jest zaszczepienie się. Gwoli sprawiedliwości, zauważmy, że z drugiej strony byli ci, którzy głosili jakąś pseudowiarę i pseudoodwagę, demonstracyjnie lekceważąc wszystkie środki ostrożności.

Wspomniany kard. Sarah zadał pytanie: Czy Kościół jeszcze jest potrzebny? A odpowiadając, stwierdził, że koronawirus przypomina nam, co jest istotą misji Kościoła. Nie jest nią ani klimat, ani szczepionki, ale głoszenie Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego jako nieprzemijającego sensu życia w obliczu tajemnicy zła i śmierci. Jezus uczynił z pomocy ubogim podstawowe kryterium Sądu Ostatecznego, ale jednocześnie podkreślał, że Jego królestwo nie jest z tego świata. Tak! Chrześcijanin angażuje się, by świat był lepszym miejscem dla wszystkich. Korzysta z postępu nauk i sam, jeśli ma takie powołanie, naukę rozwija, jak to czyniło wielu duchownych i mnichów. Ale jednocześnie nie trzyma się kurczowo doczesnej rzeczywistości. Nie paraliżuje go lęk przed śmiercią, bo wie, że na tej ziemi wszystko jest tymczasowe, ale Krzyż Chrystusa trwa, co więcej, połączył on niebo z ziemią i otworzył nam bramy raju. A zatem chrześcijanin żyje tak, by żyć, a nie tylko, by nie umrzeć. Tak jak Jezus…

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

O obronie najsłabszych

W związku z obchodzonym także 21 marca Międzynarodowym dniem osób z zespołem Downa papież podkreślił, że każde poczęte dziecko jest darem zmieniającym historię swojej rodziny. „Wszystkie dzieci powinny być mile widziane, kochane i otoczone opieką, bez wyjątków!" – napisał Franciszek na Twitterze.

Pandemia koronawirusa doprowadziła w ostatnich miesiącach do pogorszenia się sytuacji osób urodzonych z dodatkowym chromosomem. Na całym świecie coraz bardziej rozwija się trend zwany Down Syndrome Free. W krajach takich jak Dania i Islandia 98 proc. kobiet będących w ciąży z dzieckiem, u którego zdiagnozowano tę chorobę, decyduje się na aborcję. Lekarze podkreślają, że te diagnozy nie zawsze są prawidłowe.

Zdaniem obrońców życia taka postawa jest przykładem potępianej przez papieża Franciszka kultury odrzucenia, która pozbywa się najsłabszych członków społeczeństwa. „Zdjęcia z audiencji są pełne spotkań Franciszka z osobami z zespołem Downa. To nie przypadek. Za tymi scenami kryje się wrażliwość Ojca Świętego na najsłabszych" – uważa Vittorio Scelzo z Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia.

REKLAMA

Cierpienie Boga i człowieka

Z o. prof. **Józefem Augustynem SJ**, rekolekcjonistą i kierownikiem duchowym, rozmawia Irena Świerdzewska

fot. Bożena Sztajner

Czy Bóg cierpi?

O cierpieniu Boga mówią wybitni teologowie, jak Hans Urs von Balthasar czy Dietrich Bonhoeffer. Mistyczny poeta Anioł Ślązak pisze: „Bóg w duchu swym wiecznego doznaje wesela, a w nas cierpi o tyle, o ile się wciela". U wszystkich powtarza się ta zasadnicza myśl: cierpienie Boga związane jest z tajemnicą wcielenia i odkupienia. „Bóg chce być winny naszych grzechów" – mówi Bonhoeffer, a z winą i grzechem wiąże się cierpienie. Pan wszechświata z miłości do człowieka bierze na siebie wszystkie ludzkie grzechy z ich konsekwencjami, a więc cierpieniem i śmiercią. Ale ponieważ Syn Boży w swoim bóstwie nie mógł cierpieć, Ojciec zesłał Go „w wymiar czasu i historii", by stał się Człowiekiem podobnym nam we wszystkim, także w cierpieniu i umieraniu. On sam, Baranek niewinny, choć nie popełnił żadnego grzechu, to jednak wziął na siebie wszystkie nasze winy i – jak mówi św. Paweł – „sam stał się grzechem". Cierpienie Boga związane jest więc z losem człowieka.

Chrystus został przybity do krzyża naszymi grzechami. Ale czy człowiek wciąż może ranić Boga?

Bóg jest poza czasem i historią, stąd też okolicznik czasu „wciąż" w rozmowie o Bogu jest niestosowny. Człowiek ranił, rani i będzie ranił Boga zawsze wtedy, gdy będzie odwracał się do Niego plecami, lekceważył Jego miłość, bluźnił, usiłował żyć, jakby Go nie było. Życie bez Boga jest piekłem. „Czarna księga komunizmu", przywołująca zbrodnie tego jednego tylko totalitaryzmu, to małe zobrazowanie tej prawdy. Raną Boga są nasze grzechy, które niszczą życie nasze i innych. Im głębsze są nasze więzi z bliźnimi, tym głębsze rany zadajemy im grzechami. Stwórca cierpi, kiedy człowiek cierpi. William Blake powie pięknie, że Bóg cierpi „z każdym człowiekiem chorym,/ z każdym ptaszkiem wyrzuconym z gniazda". „Czy on nie siada jak ojciec przy łóżeczku chorego dziecka/ czy nie pociesza jakiejś wdowy czy matki serdecznie z nią łzy lejąc" – pyta poeta.

Izajaszowe Pieśni Sługi Jahwe to przejmujące proroctwo o cierpieniu Boga-Człowieka. Słowa „Spodobało się Bogu zmiażdżyć Go cierpieniem" budzą najwyższą trwogę, rzucają na kolana. Mistycy podkreślają, że głębia cierpienia Boga-Człowieka nie wiąże się z zadanym Mu bólem fizycznym, ale z bluźnierczym odrzuceniem tajemnicy wcielenia, poniżaniem Jego boskiej miłości do człowieka.

Czy każde cierpienie, które przeżywamy, jest wolą Boga wobec nas?

Trzeba rozróżnić cierpienie, które jest bezpośrednią konsekwencją grzechu, i to, które jest „tajemniczym dopustem". Bóg nie chce cierpienia grzesznika. Pragnie, by się nawrócił i „miał życie". Do uzdrowionego Jezus mówi: „Nie grzesz już więcej, aby ci się coś gorszego nie przydarzyło". Ale w innej sytuacji, pytany „kto zgrzeszył", że ten człowiek urodził się niewidomy, mówi: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego". Bóg ma „upodobanie" nie tyle w cierpieniu Sługi Jahwe, ile raczej w Jego nieskończonej miłości, dzięki której obarczył się naszymi grzechami i naszym cierpieniem. W ten sposób uwolnił nas od śmierci, piekła i szatana. Kiedy łączymy nasze cierpienia z cierpieniami Sługi Jahwe, one stają się miejscem naszego zabawienia. Przejmujący przykład takiej postawy znalazłem w listach mojej matki. Po śmierci siedemnastoletniego syna napisała do córki: „doszłam do tego, że Pan Jezus nas doświadcza dlate-

go, żebyśmy Go bardziej kochali i grzechami nie obrażali, i ja w tym przeżyciu bardziej poznałam Boga i Jego przykazania. To już na zawsze pozostanie w sercu i pamięci". Tylko w Bogu-Człowieku, w Jezusie „zmiażdżonym", dzięki odpowiedzi naszą miłością na Jego miłość, wszystko nabiera nowego sensu.

Czy jako ludzie wierzący możemy bronić się przed cierpieniem? Czy ucieczka od cierpienia zawsze jest czymś złym?

Cierpienie samo w sobie jest złem. Ono samo nie zbawia. Bronienie się przed cierpieniem godziwymi środkami jest naszym prawem, a łagodzenie cierpienia bliźnich – naszym obowiązkiem. Św. Ojciec Pio, apostoł ewangelicznego cierpienia, w miasteczku San Giovanni Rotondo zbudował z przyjaciółmi szpital godny wielkiej metropolii. Ale nasze możliwości bronienia siebie i innych przed cierpieniem są ograniczone. Jak bronić się przed cierpieniami związanymi z doznaną krzywdą, przemocą, poniżeniem, chorowaniem, umieraniem? Jak bronić się dzisiaj przed pandemią? Jesteśmy zaproszeni, by przyjmować z Jezusem te cierpienia, przed którymi nie jesteśmy w stanie się obronić.

Wejście człowieka w cierpienie nie jest nigdy jednorazowe, definitywne, niezmienne. Wymaga nieustannej walki. Dobrze ukazuje to film Martina Scorsese „Milczenie". Wczorajsza stałość wiary dzisiaj uległa zachwianiu, a lęk przed cierpieniem wymaga nowego aktu wiary. Prości chłopi japońscy odnajdywali w sobie nieraz więcej wiary i odwagi niż wysoko wykształceni europejscy księża. Sam Jezus, który zapowiadał swoją mękę, tuż przed jej rozpoczęciem prosi Ojca, by oddalił od Niego „ten kielich", jeżeli to jest możliwe.

Jezus kocha swoje ziemskie życie, jak każdy człowiek. Miłość do życia dyktuje mu tę prośbę. Ale ponad życie ziemskie Jezus kocha Ojca i nas ludzi, dla których stał się człowiekiem, dlatego dodaje: „Jeżeli to jest zgodne z Twoją wolą, Ojcze". Święci w jakimś mistycznym bólu, którego nie jesteśmy w stanie przeczuć, w rozmowie z Bogiem posuwają się niekiedy do granicy bluźnierstwa. Zawsze jednak kończą modlitwę jak Jezus. Wola Boga jest granicą „sporu" udręczonego człowieka z Bogiem.

Ale wielu świętych i mistyków pragnęło cierpienia i prosiło Boga o nie?

Im tak naprawdę nie chodziło o cierpienie jako takie, ale o intymną więź z Jezusem cierpiącym. Cóż by to była za miłość, która unikałaby towarzyszenia Boskiemu Oblubieńcowi w Jego cierpieniu? Oni pragnęli towarzyszyć Mu, podobnie jak żony towarzyszyły mężom skazanym na zsyłkę na Syberię. Święci byli wolni także wobec cierpienia. Teresa z Lisieux pisała: „Nie pragnę już cierpienia, ani śmierci, chociaż kocham jedno i drugie, ale pociąga mnie tylko sama miłość". Podobnie notuje Siostra Faustyna: „Z jednakowym usposobieniem przyjmuję radość i cierpienie".

W objawieniach mistycznych sam Jezus szuka u swoich oddanych dusz pocieszenia w cierpieniu. Małgorzacie Alacoque żali się, że Jego Boska miłość jest odrzucana, poniżona, a Najświętszy Sakrament doznaje zniewag. „Sprawia mi to bardziej przykrą udrękę niż wszystko, co wycierpiałem w czasie mojej męki. Ty przynajmniej spraw Mi tę radość i wynagradzaj Mi ich niewdzięczność, o ile to uczynić zdołasz" – mówi św. Małgorzacie.

Cierpienie Boga związane jest z tajemnicą wcielenia i odkupienia.

Ślady męki na rękach, nogach i w boku Jezusa stają się miejscem intymnego spotkania Tomasza z Mistrzem. Jezus mówi do apostoła: „Włóż rękę do boku mego" i dotknij mojego zranionego Serca. Tak rodzi się nowa świadomość wiary w życiu apostołów. Przestają się bać cierpienia, wychodzą na ulice, głoszą Jezusa, narażając się na cierpienie i śmierć. Dołączają swoje cierpienia do cierpień Jezusa. Stają się współodkupicielami świata. Do takiej właśnie odwagi wiary pragnie nas poprowadzić Ojciec Ignacy, gdy w „Ćwiczeniach duchownych" proponuje nam modlitwę: „Chcę i pragnę i taka jest moja dobrze rozważona decyzja, jeśli to tylko jest ku Twojej większej służbie i chwale, naśladować Cię w znoszeniu wszystkich krzywd i wszelkiej zniewagi i we wszystkim ubóstwie".

A czy cierpienie możemy zmarnować?

Marnujemy cierpienie, gdy bronimy się przed nim nieuczciwie, np. przerzucając je na innych, łamiąc przykazania. Zdrady małżeńskie, uzależnienie od alkoholu, pogrążanie się w konsumpcji – są konsekwencją ucieczki przed cierpieniem. Walka z pokusami wymaga cierpienia, trudu, wysiłku.

Każdy człowiek cierpi, w takiej czy innej formie. I to od niemowlęcych lat. Ciężko chore dzieci to nieraz prawdziwi męczennicy. W naszym życiu nie ma alternatywy: cierpieć czy nie cierpieć. Jest tylko pytanie, jak cierpieć: uczciwie czy nieuczciwie. Marnujemy cierpienie, gdy bezrefleksyjnie buntujemy się przeciwko niemu, oskarżamy Boga i odwracamy się od Niego. Świat nie był, nie jest i nie będzie idealny. Cierpienie jest czasem próby, pokusy, drogą do nieba. Każdy z nas może uczynić własne cierpienie czasem łaski i świadectwa.

W przyjmowaniu cierpienia toczy się więc walka duchowa. Ale czy tylko chrześcijaństwo nadaje cierpieniu zbawczy wymiar?

Balthasar podkreśla, że chrześcijańskie podejście do cierpienia zdecydowanie różni się od tego, jakie istnieje w kulturach greckiej, hinduskiej czy arabskiej. Uogólniając, można je scharakteryzować greckim pojęciem *apatheia* – beznamiętność, niewrażliwość, niepodatność na wzruszenia, spokój wewnętrzny. Dla stoików czy sceptyków asceza miała służyć obronie przed cierpieniem, nabraniu dystansu do niego. W teologii judeo-chrześcijańskiej Bóg nie broni się przed cierpieniem. A Jezus sam wchodzi w cierpienie i otwarcie zaprasza do wejścia w nie, do dźwigania krzyża: „Jeżeli ktoś chce pójść za mną, niech weźmie swój krzyż i idzie za Mną". Św. Paweł pisze, że Jezus „nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, (…) uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej".

Jak mamy przysposabiać się do zrozumienia i przyjmowania cierpienia, skoro nawet święci z trudem zmagali się o naśladowanie Jezusa w cierpieniu?

Mistycy i święci są do nas podobni we wszystkim, jak Jezus. Kontemplując Jezusa, rozważając życie świętych, mamy się od nich uczyć zmagania i walki o wierność Bogu w chwilach cierpienia, prześladowania, pokus. W naszych czasach cywilizacja euroatlantycka odrzuciła chrześcijaństwo, a wraz z nim wezwanie do dźwigania krzyża Jezusa. Wierność Jezusowi będzie od nas wymagać głębszego osobistego doświadczenia wiary. Oddziaływanie religii na życie społeczne i polityczne przechodzi do historii. Bluźnienie Bogu i poniżanie wierzących staje się wręcz modą. Ale z drugiej strony Bóg ofiaruje nam świętych, męczenników, którzy dają nam najwyższy przykład wierności Bogu w cierpieniu. Tysiące, tysiące męczenników Bliskiego Wschodu – to dla nas wielkie światło. Wspomnijmy dwudziestu jeden koptyjskich męczenników zamordowanych przez islamistów nad brzegiem morza w 2015 roku. I dzisiaj światło przychodzi ze Wschodu.

Wspomnijmy też bł. Carla Acutisa, piętnastoletniego chłopca, który umierając na białaczkę, z miłości do Jezusa ofiarował swoje cierpienie i swoje młode życie za papieża, za Kościół. Cierpienie świętych jest cierpieniem Boga, a oni z miłości do Niego cierpią z Nim, dla Niego, dzięki Niemu.

Memento mori

Iwona Budziak

fot. Adam Bujak

Od ponad czterystu lat w Wielkim Poście tłumy wiernych przychodzą do krakowskiej bazyliki św. Franciszka, by razem z braćmi z Arcybractwa Męki Pańskiej rozpamiętywać Mękę Chrystusa.

Mimo trzeciej fali pandemii kaplica Męki Pańskiej w bazylice franciszkanów jest tak wypełniona, że wiele osób, które przyszły na nabożeństwo Piętnastu Stopni Męki Pańskiej, modli się w kościele. Na środku nawy stoi latarnia – to rodzaj kapliczki z ruchomą górną częścią, którą jeden z braci obraca w trakcie nabożeństwa, zmieniając pasyjne obrazy: modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu, Matka Boża Bolesna, św. Weronika, Pan Jezus na krzyżu. Bracia wchodzą do kaplicy w procesji jerozolimskiej, upamiętniającej odnalezienie krzyża Chrystusa przez św. Helenę. Najstarszy stażem niesie krzyż, pozostali trzymają w rękach insygnia, czyli laski będące znakami Męki Chrystusa, dwaj najstarsi wiekiem mają na nich umieszczone autentyczne czaszki – kobiecą i męską. Czaszki z piszczelami, symbole śmierci, są wymalowane na kapach brackich i na latarni.

Nabożeństwo Piętnastu Stopni Męki Pańskiej to odśpiewana przez celebransa przed Najświętszym Sakramentem, przejmująca opowieść o ostatnich godzinach życia Jezusa, od modlitwy w Ogrójcu do ukrzyżowania i złożenia w grobie. To powtarzane przez wiernych błagalne „Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami…" i medytacja słowami śpiewanej przez braci sekwencji: „Memento homo mori" – „Pamiętaj, człowiecze, na śmierć, a za grzechy pokutuj".

Podczas kolejnych części nabożeństwa bracia klęczą, modlą się z rozłożonymi szeroko ramionami, podczas psalmu pokutnego leżą krzyżem na posadzce kaplicy. Dalszą częścią modlitwy są odśpiewane w bazylice Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym, po błogosławieństwie relikwiami krzyża świętego (przed pandemią każdy z obecnych mógł je ucałować) nabożeństwo kończy procesja. – Kiedy śpiewamy „Stabat Mater Dolorosa", a za nami idą zakonnicy, klerycy, wierni, mam takie uczucie, jakby czterysta lat się cofało, zawsze robi to na mnie ogromne wrażenie – mówi brat Marek.

Triumf miłości miłosiernej

Ta czterechsetletnia duchowa podróż w czasie to historia istnienia Arcybractwa Męki Pańskiej, zwanego też Arcybractwem Dobrej Śmierci, które w 1595 r. założył przy kościele franciszkanów w Krakowie ks. Marcin Szyszkowski. Jak pięknie zapisał w statucie, głównym celem konfraterni było „Uświęcenie członków przez gorącą miłość Ukrzyżowanego Zbawiciela i rozpamiętywanie gorzkiej Jego męki", godłem sodalicji została pieta.

To była potężna sodalicja. Zygmunt III Waza, Władysław IV, Jan Kazimierz, Jan III Sobieski – ci królowie zakładali czarne kapy pokutne z kapturami i uczestniczyli w brackich procesjach, nabożeństwach, praktykach pokutnych, łącznie z samobiczowaniem. Razem z nimi modlili się bogaci kupcy i ubodzy mieszczanie, legat papieski, kardynałowie, byli więźniowie i rajcy miejscy. „W imię miłości Chrystusowej" konfratrzy opiekowali się ubogą młodzieżą, chorymi, więźniami, do umierających sprowadzali księdza, biednym organizowali pogrzeby. I mieli przywilej, który dziś wydaje się wręcz nieprawdopodobny, a otrzymali go od króla Władysława IV: w Wielki Czwar-

fot. Adam Bujak

tek wykupywali z więzienia dłużników – spłacali ich długi – oraz uwalniali jednego więźnia skazanego na śmierć, a następnie przyjmowali go do swego grona i do końca życia nim się opiekowali. Zygmunt Gloger w „Encyklopedii staropolskiej" nazwał to „potężnym tryjumfem idei chrześcijańskiej".

Arcybracia

Dziś są jak świecki zakon: nim przyjmą kogoś do swego grona, czeka go trwający dwa lata okres formacji, wstępujący składają śluby, które wiążą ich z konfraternią na całe życie, a podczas nabożeństw noszą stroje takie same jak ich osiemnastowieczni konfratrzy. Zwane są one workami lub kapami brackimi, a przypominają habity z długimi, zasłaniającymi dłonie rękawami, na plecach mają namalowane obrazy ze scenami Męki Chrystusa, na głowy zaś zakładają wysokie, sztywne kaptury z wyciętymi otworami na oczy, zwane kapturami Jezusa. Stroje udało się odtworzyć na podstawie rycin Jana Matejki z albumu „Ubiory w Polsce 1200-1795". – Przez lata wkładaliśmy habity franciszkańskie, aż pojawił się wspaniały człowiek, który ufundował nam te niesamowite, niepasujące do współczesnych czasów stroje brackie. Artyści z krakowskiej ASP namalowali na nich piękne obrazy pasyjne – opowiada brat Adam. W kapach są niewidoczni, choć w kościele nikt bardziej niż oni nie zwraca na siebie uwagi, w nich modlą się w ukryciu, choć przecież publicznie, w skupieniu, choć w tłumie, anonimowo, bo nie oni podczas nabożeństwa są najważniejsi. Strój razem z kapturem waży około pięciu kilogramów. – Kiedy go zakładam, za każdym razem czuję, jakbym dostawał nową skórę, a gdy w zakrystii, przed procesją do kaplicy, modlimy się w ciemnościach, przy świetle zapalonych gromnic, wchodzimy w atmosferę skupienia, dzieje się coś mistycznego – podkreśla brat Marek. – Worek to znak odcięcia się, ale nie od świata, bo jesteśmy częścią tego świata, nie od wspólnoty, bo jesteśmy częścią wspólnoty, która modli się za Mękę Chrystusa; wkładając go, podkreślamy, że wszystkie tytuły, dyplomy, odznaczenia pozostawiliśmy poza klasztorem, tak jak kiedyś królowie pozostawiali swoje królestwa, na modlitwę wchodzimy jako zwykli bracia – tłumaczy brat Adam.

Powołanie

Brackie worki skrywają między innymi doktora prawa, pracownika naukowego UJ, wybitnego, światowej klasy fotografa, mechanika. Większość z nich do arcybractwa trafiła z zupełnie niereligijnych powodów. Adam Bujak, najstarszy w arcybractwie wiekiem, funkcją i stażem, spotkał ich, bo szukał niecodziennych, nietuzinkowych miejsc i doznań. Znajomy profesor o takim mu opowiedział: „Panie Adamie, jest w Krakowie u franciszkanów niesamowite Arcybractwo Męki Chrystusa i są w nim niezwykłe postacie". „Gdyby tam pana przygarnęli, żeby pan to zobaczył i przeżył…" – zachęcał.

W któryś z piątków Wielkiego Postu poszedł tam i poznał brata starszego Stanisława Kabaję. – Z wąsami podobnymi do tych, które nosił marszałek Piłsudski, wyglądał niczym postać z niesamowitego filmu. Na co dzień pracował jako zwoziciel trupów do prosektorium. Zmierzył mnie wtedy wzrokiem od góry do dołu i powiedział: proszę przyjść w następny piątek i się nam poprzyglądać. Przyszedłem i przylgnąłem do nich. Później wiele razy siadaliśmy na katafalku i brat Kabaja opowiadał mi swoje spotkania ze śmiercią. W tamtych czasach w rogu kaplicy stały trumny, jedna na drugiej, niektóre były bardzo piękne, wyłożone czerwonym aksamitem ze złotymi lamówkami, potem zniknęły, może zostały spalone. Szkoda mi ich było, ale tak wszystko znika z życia ludzkiego i z tym musimy się liczyć – opowiada Adam Bujak.

Nabożeństwo Piętnastu Stopni Męki Pańskiej, ułożone przez ks. Szyszkowskiego, zostało zmienione w 1895 r., a w 1975 r. dostosowane do liturgii posoborowej.

fot. Adam Bujak

To się zdarzyło w 1965 r., a potem, co roku przez te wszystkie lata, nie było powodu, który mógłby mu przeszkodzić w uczestniczeniu w nabożeństwie Piętnastu Stopni Męki Pańskiej. Jest starszym arcybratem, przeorem konfraterni. – Jako młody człowiek, mimo że byłem bratem, byłem grzesznikiem i latami dochodziłem do tego, że to Chrystus jest najważniejszy w życiu, Chrystus i rodzina – mówi Bujak. Bycie w arcybractwie to nie tylko wielkopostne liturgie i pierwszopiątkowe modlitwy.

– Wspólna dla nas wszystkich jest potrzeba bliskiej więzi z Chrystusem, zrozumienie sensu Jego Męki i chęć przygotowania się do godnego z Nim spotkania – tłumaczy Marek Grabania. Z wykształcenia jest prawnikiem, dziś już na emeryturze. – Piętnaście lat temu byłem przeciętnym katolikiem, chodziłem do kościoła, ale wiarę traktowałem powierzchownie – opowiada. – Kiedyś przeczytałem krótką wzmiankę na temat Arcybractwa Męki Pańskiej, a że akurat doradzałem franciszkanom, zapytałem o nie ówczesnego ojca gwardiana. On poznał mnie z bratem Adamem i dzięki niemu trafiłem na nabożeństwo. Ani się obejrzałem, a już modliłem się razem z nimi, klęczałem, kiedy klęczeli, po chwili leżałem krzyżem na posadzce kaplicy, ktoś deptał mi po zegarku, pomyślałem: trudno. Przyszedłem później drugi, trzeci raz i kolejny. Dwa lata trwało, nim zostałem przyjęty i złożyłem śluby. I pomyśleć, że byłem tylko ciekaw, jak takie arcybractwo wygląda… – śmieje się brat Marek.

Zawsze bardzo interesował się historią, od czasu spotkania z sodalicją dużo czyta o dziejach Kościoła, poznaje dogmatykę i apologetykę. – Do tego samego zachęcam naszych braci – mówi. – Ludzie dziś przy byle okazji atakują Kościół. Warto znać historię i mieć wiedzę, by rzeczowo i konkretnie z nimi rozmawiać – podkreśla.

fot. Adam Bujak

Są bractwem dość zamkniętym, nie prowadzą żadnych „akcji naboru" członków. Duchowość pasyjna, którą żyją, ale też forma ich liturgii są wymagające. Jerzy Olipra, który od pięciu lat modli się z arcybractwem, długo nie mógł przekonać się do ich nabożeństwa. – Znajomy przy każdej okazji zapraszał mnie na spotkania arcybractwa, zawsze mu odmawiałem – mówi. – Kilka lat temu zdiagnozowano u mojej żony ziarnicę złośliwą. Przez dwa lata walczyliśmy z tą chorobą, aż żona wyzdrowiała. Po takim doświadczeniu człowiek wie, co jest naprawdę ważne. Z wdzięczności za zdrowie żony zacząłem chodzić za krzyżem Chrystusa – opowiada brat Olipra.

W SKRÓCIE

■ **Światowy Dzień Zespołu Downa.** – W bliskości Narodowego Dnia Życia życzę wszystkim zaznania bezinteresownej miłości, która płynie od osób z trzecim chromosomem w dwudziestej pierwszej parze – powiedział Piotr Częstochowski, twórca portalu poświęconego osobom niepełnosprawnym „Dziecięce Graffiti". Bydgoski kościół św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Starym Fordonie stał się miejscem modlitwy z okazji Światowego Dnia Zespołu Downa.

fot. PAP/Grzegorz Michałowski

■ **Wieczór ze św. Józefem.** Ośmiu kapłanów z diecezji kaliskiej pod kierunkiem Jakuba Tomalaka odśpiewało Akatyst ku czci św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy. Modlitwa odbyła się w ramach Marcowych Wieczorów ze Świętym Józefem w Narodowym Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Akatyst to modlitwa Kościoła wschodniego. Słowo *akatist* z języka greckiego oznacza stać na modlitwie, być w gotowości przed Bogiem.

■ **Wirtualny żonkil.** Jak co roku na wiosnę Hospicjum św. Łazarza w Krakowie organizuje zbiórkę Pola Nadziei. W tym roku towarzyszy jej akcja #ŻonkilowePodajDalej w mediach społecznościowych.

■ **Wina i dożywocie.** Dożywocie grozi mężczyźnie, który śmiertelnie pobił ks. prał. Adama Myszkowskiego, proboszcza parafii w Wielkiej Woli-Paradyżu (diec. radomska). Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Opocznie. W następstwie odniesionych ran ks. Myszkowski przeszedł operację. Przez dwa tygodnie pobytu na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej nie odzyskał przytomności.

■ **Polska szczepi w Brukseli.** 20 polskich medyków ma lecieć do Brukseli, by przeprowadzić szczepienia pracowników kwatery głównej NATO szczepionką AstraZeneca z polskich zasobów.

ŚMIERĆ POETY

fot. PAP/Grzegorz Jakubowski

W Krakowie w wieku 75 lat zmarł poeta Adam Zagajewski, urodzony w 1945 r. we Lwowie w rodzinie intelektualistów.
Po zakończeniu II wojny światowej, wygnany z rodziną z zamieszkiwanych terenów, osiedlił się w Gliwicach. Studiował psychologię i filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był związany z ruchem Nowej Fali w Krakowie oraz grupą poetycką „Teraz", której programowym tekstem była książka „Świat nieprzedstawiony". Poeta napisał ją w 1974 r. wraz z Julianem Kornhauserem. Swój debiut artysta zanotował w 1967 r. wierszem „Muzyka" w piśmie „Życie Literackie". Przez resztę życia tworzył wiersze, eseje i powieści. Po podpisaniu listu 59 w 1975 r. władza ludowa objęła go cenzurą. Zdecydował się na emigrację i udał się do Francji, gdzie mieszkał od 1982 do 2020 r.

BYDGOSKA PROWOKACJA

fot. PAP/Tytus Żmijewski

Z udziałem władz państwowych i samorządowych odbyły się w Bydgoszczy obchody 40. rocznicy wydarzeń Bydgoskiego Marca '81. Z tej okazji biskup bydgoski Jan Tyrawa przewodniczył Mszy św. w katedrze św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy, a przy ulicy, której nazwa upamiętnia wydarzenia sprzed czterech dekad, zorganizowano wystawę ukazującą historię strajków. Podczas jej otwarcia wręczono wyróżnienia dla osób zasłużonych dla miasta.
– Władza nie miała rozwiązania. Poniżała nas, nie dopuściła do głosu, wreszcie pobiła nas i wypędziła. Ale godność związku obroniliśmy. Choć tu leżeliśmy, to sygnał, jaki rozszedł się po kraju, postawił związek, ale nie tylko, bo także ludzi dobrej woli, ludzi wolności w stan gotowości – podkreślał Jan Rulewski, uczestnik Bydgoskiego Marca.

PRZEPROWADZKA KOZIOŁKÓW

fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

W ramach trwającej rewitalizacji okolicy Urzędu Miasta poznańskie koziołki trafiły do nowej lokalizacji na skwerze u zbiegu placu Kolegiackiego i ul. Wodnej w stolicy Wielkopolski.

fot. PAP/Darek Delmanowicz

PIĘĆ LAT ULMÓW

Mija piąta rocznica otwarcia pierwszej w Polsce placówki muzealnej, która w całości poświęcona jest tematyce ratowania ludności żydowskiej przez Polaków podczas okupacji niemieckiej – Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej.

U ŚW. JÓZEFA W KRAKOWIE

„Aby wierni coraz liczniej odwiedzający to święte miejsce mogli znaleźć w ciszy adoracji, posłudze konfesjonału i w spotkaniu z oddaną życiu ewangelicznemu wspólnotą zakonną odpowiedź na swoje duchowe potrzeby (…), ustanawiam Sanktuarium Świętego Józefa, Obrońcy Miasta Krakowa, w kościele rektoralnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Krakowie przy ul. Rakowickiej" – czytamy w dekrecie, który abp Marek Jędraszewski przekazał o. Damianowi Sochackiemu OCD, kustoszowi nowo powołanego sanktuarium.

fot. archidiecezja krakowska

Sanktuarium, ustanowione przez władzę kościelną jako szczególne miejsce kultu i uzyskiwania Bożych łask, cieszy się przywilejem możliwości uzyskania odpustu zupełnego przez wiernych, którzy nawiedzając je, odmówią pobożnie modlitwę „Ojcze nasz" i wyznanie „Wierzę w Boga" w następujących dniach: w uroczystość tytularną sanktuarium każdego roku 19 marca lub w niedzielę następującą po tej dacie według roztropnego wyboru rektora, a także raz w roku, w dzień dowolnie wybrany przez każdego wiernego przybywającego do sanktuarium oraz ilekroć bierze on udział w pielgrzymce do tego miejsca, która odbywa się przy licznym udziale wiernych.

fot. PAP/Adam Warżawa

PALMIARNIA NA NOWO

Dobiega końca przebudowa rotundy palmiarni w parku Oliwskim w Gdańsku. Poza rotundą kompleks palmiarni składa się z oranżerii, budynku socjalno-technicznego i szklarni. Budowa budynku socjalnego już się zakończyła, w rotundzie na ukończeniu jest szklenie obiektu, a przebudowa oranżerii jest na etapie prac rozbiórkowych. Na realizację czeka jeszcze budynek szklarni. Podczas remontu przeżyły wszystkie rośliny wsadzone do gruntu.

W SKRÓCIE

■ **Rachunek z pandemii.** W sanktuarium pasyjno-maryjnym w Kalwarii Zebrzydowskiej modlono się o ustanie pandemii koronawirusa. – Czy miniony okres był czasem nawrócenia, powrotu do Boga, czy czasem oddalenia od Niego i zwątpienia? – pytali w czasie liturgii bernardyni, zachęcając do zrobienia rachunku sumienia z tego czasu. Głównym punktem modlitwy błagalnej była Droga Krzyżowa na Dróżkach Kalwaryjskich oraz południowa Eucharystia w bazylice i nabożeństwo pokutne.

■ **Kapłani-oficerowie.** W katedrze polowej odbyła się uroczystość wręczenia patentów oficerskich księżom mianowanym na pierwszy stopień oficerski. Kapelani pozostaną w rezerwie na czas „W". Ceremonię poprzedziła Msza św. sprawowana przez biskupa polowego gen. bryg. Józefa Guzdka. W homilii ordynariusz wojskowy podkreślił, że kapelani rezerwy muszą być zawsze gotowi na wezwanie i dobrze przygotowani do pełnienia służby.

■ **Góralskie pożegnanie.** W asyście kilkunastu jeźdźców z banderii konnej i kapeli góralskiej wierni z parafii i sanktuarium Matki Boskiej Objawiającej Cudowny Medalik na Olczy w Zakopanem pożegnali swojego proboszcza ks. Mieczysława Kozłowskiego. Duchowny zmarł w zakopiańskim szpitalu. Miał 72 lata.

■ **„Kalendarium Pieśni Żywieckiej"** to niezwykła, oryginalna inicjatywa, jaką podjęła młoda śpiewaczka ludowa, skrzypaczka, altowiolistka, etnomuzykolog i kierownik artystyczny „Magurzan" z Łodygowic Brygida Sordyl. Jej cykliczne wirtualne warsztaty przybliżają wybrane, często mało znane pieśni odwołujące się do kalendarza obrzędowego i agrarnego Żywiecczyzny. Wszystko kończy się koncertem domowym, także w formie online.

■ **Raz, na ludowo!** W ramach naboru do tegorocznej, trzeciej edycji EtnoPolska, do Narodowego Centrum Kultury wpłynęło 1846 wniosków (o ok. 50 proc. więcej niż rok wcześniej), z czego ponad 90 proc. zostało złożonych przez podmioty spoza sektora publicznego. Największe zainteresowanie budziły inicjatywy edukacyjno-animacyjne wspomagające lokalne społeczności w działaniach twórczych – ponad 800 wniosków. Ponad 300 wniosków dotyczyło renowacji i zakupu strojów ludowych. Finalnie dofinansowanie przyznano 308 podmiotom.

Jacek Karnowski

Kiedy nowy lider?

Borys Budka udzielił dużego wywiadu „Gazecie Wyborczej". Trzeba przyznać, że był to wywiad bardzo ważny. Rzadko bowiem zdarza się, by lider dużej partii tak bezlitośnie obnażył własną słabość i tak otwarcie przyznawał się do braku kompetencji.

Polityka to zajęcie i skomplikowane, i proste. Skomplikowane, bo dotykające każdej sfery życia, a do tego najbardziej chyba konkurencyjne na świecie. Proste, bo w istocie test na dobrego polityka jest od wieków taki sam. Trzeba dać mu beczkę, postawić na niej wśród ludzi, kazać mówić i sprawdzić, czy słuchają, gromadzą się wokół, czy przeciwnie, odwracają się plecami i odchodzą. Kto nie umie przyciągnąć uwagi i nie wie, dokąd chce ludzi prowadzić, ten niech zajmie się czymś innym. Bo polityk bez wrodzonych zdolności to nawet gorsze niż artysta bez talentu.

Lider PO zdaje się tego nie wiedzieć. W czasie rozmowy z dziennikarzami sympatyzującymi z opozycją nie ukrywał swojej bezradności w walce z rządem PiS. „Ale co można zrobić?" – pytał. I odpowiadał: „Nie ma wyborów, nie mamy większości w parlamencie", „Mając rację, pokazując, jak oni demolują Polskę, niewiele da się z tym zrobić", „Nie odwołam Morawieckiego, bo nie mam większości". Co więcej, Budka przyznał, że ogłoszony publicznie plan powołania ruchu społecznego, który miałby spożytkować energię z kampanii Rafała Trzaskowskiego, nie był przemyślany. „To było pod wpływem emocji. Rzuciliśmy hasło i potem trzeba się było tłumaczyć. Taki jest kalendarz wyborczy, że wybory mamy dopiero za trzy lata. Nie da się utrzymać aktywności kampanijnej przez tak długi okres".

Mamy więc przyznanie, że partia nie traktuje poważnie własnych deklaracji.

Budka potwierdził, że jest liderem z niewielką wyobraźnią, dość płasko myślącym. Polityk, nawet jeżeli nie wie, co zrobić, nie może tego ujawniać w tak ostentacyjny sposób. A poza tym to oczywiste, że PO nie może dziś odwołać premiera. Ważne, czy jej obecna działalność dokądś zmierza. Czy towarzyszy jej jakiś głębszy sens polityczny. Czy partia nawiązuje kontakt z nowymi grupami wyborców? Czy umacnia mobilizację wśród twardej bazy? Czy wypracowuje spójny, atrakcyjny program? To są kryteria, którymi należy mierzyć skuteczność polityków tkwiących w opozycji.

Budka chce likwidacji wydziałów teologicznych i historycznych na wyższych uczelniach.

Programu PO wciąż nie ma, ale Budka ma nowy pomysł: likwidację wydziałów teologicznych i historycznych na wyższych uczelniach. „My wciąż na naszych uniwersytetach mamy kierunki, które – mówiąc delikatnie – odbiegają od oczekiwań nowoczesnego państwa" – uzasadnia w wywiadzie dla „GW" i oczywiście straszy „średniowieczem". Można powiedzieć: to Platforma naprawdę potrafi. Umie likwidować, zwijać państwo. A ocena samego pomysłu jest oczywista: ktoś, kto twierdzi, że zrozumienie przeszłości utrudnia budowę nowoczesnego, skutecznego państwa, grubo się myli. Jest dokładnie odwrotnie – bez znajomości historii Polacy nie będą mogli odnaleźć się w świecie, który przecież nadal pełen jest zagrożeń, także tych, które towarzyszą naszym dziejom od kilkuset lat.

W wypowiedziach Budki uderza frustracja i pewnego rodzaju poczucie rozczarowania. W sumie czytelnik może się tylko dziwić. Jak to jest, że po ciężkiej pandemii, w czasie gdy rząd zmaga się z potężnymi kłopotami i słabnie w sondażach, lider najsilniejszej partii opozycyjnej nie czuje wiatru w żaglach, jawnie mówi o swojej bezradności? Moim zdaniem wyjaśnienie tego paradoksu jest dość proste. Otóż Borys Budka czuje, że zamyka się pewne okienko, w czasie którego opozycja mogła powalić rząd na deski. Dzięki szczepieniom pandemia może przejść w dużo łagodniejszą fazę. Gospodarka też łapie drugi oddech. Wygląda więc na to, że obóz rządzący może odbić się od dna, może odzyskać wielu wyborców. Walka o zwycięstwo w 2023 r. nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Można powiedzieć, że opozycja łatwo już miała. I Budka też to czuje. Oczywiście, zawsze istnieje możliwość, że Zjednoczona Prawica pofolguje narodowym wadom, skłóci się i odda władzę za darmo, ale to już inna sprawa.

Budka potknął się o własne nogi. Opozycyjna „Polityka" podsumowała to tak: „Wiele osób powątpiewało ostatnimi czasy, czy Borys Budka nadaje się na lidera Platformy. Teraz, za sprawą wywiadu w «Gazecie Wyborczej», wątpliwości jakby ubyło". Na pewno warto już stawiać pytanie, kto będzie nowym liderem PO. Zmiana wydaje się być kwestią czasu.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci"

Antygen spod Łodzi

W zakładzie wytwórczym firmy Mabion w Konstantynowie Łódzkim trwają przygotowania do rozpoczęcia pierwszej w kraju produkcji antygenu do szczepionki przeciw COVID-19. Pierwszy etap prac potrwa do połowy roku. Mabion może stać się więc pierwszą polską firmą, która włączy się w globalny proces produkcji niezbędnej ilości szczepionek przeciw COVID-19.

Szkoła w pandemii

W ramach drugiego z czterech programów MEiN naukowcy z UKSW i Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie przeprowadzą badania w 1200 szkołach oraz przygotują szkolenia i materiały, które pomogą nauczycielom oraz psychologom i pedagogom wspierać uczniów. Uczniowie mogą liczyć na 100 tys. godzin pomocy psychologicznej oraz działania profilaktyczne i zajęcia integracyjne w klasach, aby odbudować relacje rówieśnicze. W ramach konsultacji rodzice dowiedzą się, jak pomóc dziecku. Program pilotażowy, wart 15 mln zł, rusza w kwietniu, z jego efektami będzie można zapoznać się w internecie. Na razie na stronie https://www.gov.pl/attachment/436a7159-9814-4e9c-a578-afd585faf81d dostępny jest raport „Jak wspierać uczniów po roku epidemii?".

Zwyczaje etno

Na wystawie „Etnoilustracje" w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli poznamy ludowe zwyczaje i obrzędy z regionu nadsańskiego i części dawnej Puszczy Sandomierskiej.

fot. PAP/Darek Delmanowicz

Rodzina świętuje

Amoris Laetitia Family
Year 2021 - 2022

Rodzina zasługuje na całoroczne świętowanie i winna być w centrum zaangażowania i uwagi każdej rzeczywistości duszpasterskiej i kościelnej – powiedział przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki z okazji Roku Rodziny „Amoris Laetitia". Zainaugurowany przez papieża Franciszka 19 marca, zakończy się 26 czerwca 2022 r. X Światowym Spotkaniem Rodzin w Rzymie z Ojcem Świętym.

Abp Gądecki akcentował potrzebę umocnienia duszpasterstwa przygotowania do małżeństwa za pomocą nowych przewodników do katechumenatu w diecezjach i parafiach, wzmocnienia duszpasterstwa towarzyszenia małżonkom przez spotkania oraz modlitwy, organizowania spotkań dla rodziców, propagowania spotkań poświęconych refleksji wokół piękna i trudności życia rodzinnego, umocnienia towarzyszenia małżeństwom w kryzysie, włączania małżonków w struktury diecezjalne i parafialne w celu tworzenia duszpasterstw rodzin.

Wsparcie, nie kompromis

O zaprzestanie poszukiwań tzw. nowego kompromisu aborcyjnego zwrócili się do polityków obrońcy życia, zgromadzeni na 40. pielgrzymce na Jasnej Górze. „Kompromis taki byłby w rzeczywistości nową formą eugeniki" – napisali w przesłaniu działacze pro-life. Jednocześnie po raz kolejny zaapelowali o realne wsparcie dla rodzin wychowujących dzieci z niepełnosprawnościami.

Zebrani przed cudownym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej w trudnym czasie pandemii apelowali o gwarantowaną w Konstytucji ochronę życia, a także o rzetelną debatę na temat aborcji, opartą na argumentach naukowych, oraz o manifestowanie poglądów proaborcyjnych w granicach prawa, zaprzestanie przy tym niszczenia mienia publicznego i stosowanie się do rygorów sanitarnych. Upominali się o niezbędną pomoc dla osób z niepełnosprawnością, przywołując świadectwa ich rodzin: „Nie mamy na leki. Nie mamy na rehabilitację. Nie mamy na chleb".

Pod apelem podpisali się: Wojciech Zięba (Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka), Paweł Wosicki (Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny), Halina i Czesław Chytrowie (Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego), Adam Kisiel (Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci).

Pierwsze okno

15 lat temu z inicjatywy Caritas Archidiecezji Krakowskiej powstało pierwsze w Polsce okno życia. 19 marca 2006 r. poświęcił je metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz. Powstanie krakowskiego okna życia rozpoczęło tworzenie podobnych miejsc w innych miastach. Dziś jest ich kilkadziesiąt, a na przestrzeni lat pozostawiono w nich ponad setkę dzieci. Pomysł był wynikiem wyjazdów studyjnych dyrektorów krakowskiej Caritas ks. Jana Kabzińskiego i ks. Bogdana Korduli do Niemiec, gdzie takie rozwiązanie wprowadzono po raz pierwszy w 1999 r., po serii doniesień o odnalezieniu martwych noworodków.

Spodek w grze

fot. PAP/Andrzej Grygiel

W Katowicach odbyła się konferencja prasowa nt. katowickiej edycji gry „Monopoly". Jednym z obiektów, które znajdą się na popularnej planszówce, będzie Spodek.

Jaka walka z pedofilią?

Z pewnością nie ma w Polsce spójnego systemu walki z przestępstwami pedofilii – powiedział KAI dr hab. Błażej Kmieciak, przewodniczący Państwowej Komisji ds. Pedofilii. Wyjaśnił, że przed komisją stoi praca na lata i będzie się ona starała „nakreślać drogi działania" oraz pragnie „czynić to we współpracy z organizacjami, które mają już wieloletnie doświadczenie we wsparciu osób małoletnich". Dodał, że „trzeba też dostrzec ogromne pozytywy w działaniach Kościoła, zwłaszcza w postaci powstałej sieci wsparcia dla osób skrzywdzonych".

Parafianie sprzątają

Gdy parafia Przemienienia Pańskiego zbudowała nowy murowany kościół w Kielcach-Białogonie, zabytkowy kościółek został zamknięty. Na apel proboszcza, by go otworzyć, ponad 70 parafian ruszyło do porządków.

Od Niedzieli Palmowej kościół ma być dostępny na modlitwę indywidualną, Koronkę do Bożego Miłosierdzia i comiesięczną Mszę wotywną o Przemienieniu Pańskim.

Budowę kościoła w stylu zakopiańskim, autorstwa Mikołaja Galasa, zrealizowano w latach 1916-1918. Podczas II wojny światowej był ostoją patriotyzmu, po powstaniu warszawskim powstańcy znaleźli schronienie w pobliskim budynku na Pietraszkach.

REKLAMA

**ks. prof.
Waldemar Chrostowski**

wać się na wschód, w stronę Mezopotamii, Jonasz udał się na zachód, nad Morze Śródziemne. Bóg oczekiwał od niego posłuszeństwa, więc w oczach swoich bliskich był on posłuszny, gdyż wyszedł ze swojej miejscowości. Ale jego posłuszeństwo było przewrotne, bo wprawdzie poszedł, ale nie tam, gdzie Bóg tego chciał. W każdym z nas istnieje podatność na przewrotne posłuszeństwo. Niejeden człowiek powołany przez Boga próbuje też przed Nim uciec, dając pierwszeństwo własnym planom. W tym miejscu nasuwają się pytania: Czy można uciec przed Bogiem? Czy jest jakieś miejsce na świecie, gdzie Boga nie ma?

fot. archiwum katedry w Gorzowie Wielkopolskim

Jonasz – kryzys poczucia miłosierdzia

Czy Bóg powinien litować się nad ludźmi, gdy jako występni chcą się nawrócić i rozpocząć nowe życie? Czy najpierw nie powinni zostać ukarani?

Księga Jonasza to przypowieść, która nawiązuje do realiów historycznych, geograficznych i przyrodniczych ludu Bożego wybrania. Nieporozumienie polega na tym, że usiłujemy ją zracjonalizować, stawiając pytania, które wcale nie są w niej najważniejsze. W oryginale hebrajskim księga liczy tylko 681 słów, lecz jej oddziaływanie było i nadal jest ogromne. Przesłanie każdej przypowieści polega na tym, by utożsamić się z bohaterem, o którym ona opowiada, to jest niejako postawić się na jego miejscu i zapytać siebie, jak wyglądałoby moje zachowanie i postępowanie.

Przewrotne posłuszeństwo

Jonasz otrzymał wyraźne Boże polecenie: „Wstań, udaj się do Niniwy, wielkiego miasta, i wołaj przeciw niej, bo dosięgła ich niegodziwość przed Moje oblicze” (Jon 1, 2). Do 612 r. przed Chrystusem Niniwa była stolicą potężnej Asyrii. Po upadku Samarii i królestwa Izraela w 722 r. przed Chrystusem Asyryjczycy deportowali około 50 000 Izraelitów, z których część została osiedlona w Niniwie. Przebywając w środowisku pogańskim, wielu z nich ulegało obcym wpływom kulturowym i religijnym, zapominając o wierze i obyczajach ojczystych. Jonasz miał wypełnić zadanie podobne do tego, które podejmują współcześni misjonarze i rekolekcjoniści, udając się do emigrantów zagrożonych osłabieniem i utratą swej tożsamości.

„Wstał więc Jonasz, by uciec do Tarszisz sprzed Pana, a zstąpił do Jafy i znalazł statek udający się do Tarszisz” (w. 3). Zamiast skierowa-

Jonasz wniósł za siebie zapłatę i wszedł na statek, żeby rozpocząć podróż. Jego nieposłuszeństwo było świadome, a zachowanie – starannie przemyślane i konsekwentne. Jednak silna wichura i ogromna burza na morzu pokrzyżowały powzięte zamiary. „Statek zamierzał się rozbić” (w. 4) – ta antropomorfizacja rzeczy martwej wskazuje, że nawet przedmioty, takie jak statek, stają się nieprzypadkowym ogniwem wydarzeń i integralną częścią skutecznego urzeczywistniania planu Bożego. Podczas gdy przerażeni pogańscy żeglarze modlili się do swoich bóstw i wyrzucali ładunki, „Jonasz zszedł do wnętrza statku, położył się i usnął” (w. 5).

Nie znamy powodów tej bezczynności, być może wyrażała przekonanie, że nieposłuszeństwo zostało surowo ukarane i los niedoszłego proroka jest przesądzony. „Zbliżył się do niego dowódca załogi, mówiąc mu: «Co tobie, że śpisz? Wstań, wołaj do twego Boga, może ulituje się Bóg nad nami i nie zginiemy»” (w. 6). To biblijny przykład pluralizmu i tolerancji religijnej. Co więcej, poganin jest roztropniejszy niż Jonasz, który ucieka przed Bogiem, bo przywołuje Jonasza do porządku i zachęca do modlitwy. Pobożność nie jest wyłącznym przymiotem wyznawców jedynego Boga, a w wielu sytuacjach ci, którzy pozostają poza prawdziwą religią, mogą być pobożniejsi niż jej wyznawcy.

Rzucając losy, żeglarze poznali, „z czyjego powodu mamy to nieszczęście” (w. 7). Jonasz przestał być anonimowym pasażerem i musiał się przedstawić: „Jestem Hebrajczykiem! Ja czczę Pana, Boga niebios, którzy stworzył morze i suchy ląd” (w. 9). Jonasz wbrew własnej woli staje się katechetą pogan! Uciekając przed Bogiem i wypełnieniem posłannictwa, które Bóg mu zlecił, staje się potrzebny w sposób, którego w ogóle nie przewidział. Odmawiając wzywania do nawrócenia „swoich” w Niniwie, stał się świadkiem Boga w środowisku pogańskim. Mając świadomość odmienności, przeżywa wewnętrzną przemianę. Do tej pory stawiał siebie na pierwszym planie i szukał własnego dobra. Teraz widzi, że nieposłuszeństwo, którego się dopuścił, obróciło się też przeciwko niewinnym ludziom. Zrozumiawszy, że przed Bogiem nie ma ucieczki, sądził, że nie ma dla niego żadnego dobrego wyjścia. Sprzeniewierzył się Bogu, więc mówi: „Podnieście mnie i rzućcie do morza, a uspokoi się morze przed wami” (w. 12). Uznał, że skoro postąpił źle, należy mu się kara, i gotów jest ją ponieść. Zapomniał, że jego losami kieruje Bóg i od Jego wyroków nie da się uciec.

Pierwszy rozdział przypowieści świadczy o tym, że dobro jest rozsiane w ludzkich sercach niezależnie od przynależności religijnej, a granica między dobrem i złem nie przebiega pomiędzy ludźmi, lecz w sercu każdego człowieka. Po długim wahaniu żeglarze przychylili się do prośby Jonasza, wrzucili go do morza i zagrożenie ustało. Jednak nawet z jego nieposłuszeństwa i nieszczęścia, które ono spowodowało, Bóg wyprowadził dobro. Okazał miłosierdzie przewrotnemu prorokowi, a zarazem skłonił do refleksji i dobrego postępowania żeglarzy, którzy znaleźli się na jego drodze.

Sprawiedliwość a miłosierdzie

Jonasz został cudownie ocalony i z wnętrzności przypowieściowej wielkiej ryby zaniósł do Boga dziękczynną modlitwę. Psalm (rozdz. 2) został włączony do księgi po to, aby ci, którzy ją czytają i rozważają, też zechcieli się pomodlić. Jonasz zrozumiał, że nie da się uciec przed Bogiem i że w życiu nie ma nic takiego, co sprawia, iż musimy stracić wszelką nadzieję. Zamiast Bożej sprawiedliwości zupełnie niezasłużenie doświadczył Bożego miłosierdzia. Nauczyło go to wiele, ale czy wszystkiego, czego powinien się nauczyć?

Po niezwykłym ocaleniu Jonasz został powtórnie powołany do realizacji misji, przed którą się wzbraniał. Boże polecenie brzmiało dokład-

nie tak samo jak poprzednio, lecz odpowiedź była inna: „Wstał więc Jonasz i udał się do Niniwy, według słowa Pana” (3, 3). Obchodząc miasto, wołał: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona!” (w. 4). Reakcja słuchaczy przerosła wszelkie oczekiwania: „I uwierzyli ludzie Niniwy Bogu, ogłosili post i przywdziali wory od największego do najmniejszego” (w. 5). Najważniejsze jest tu słowo „uwierzyli Bogu”. Nie: „uwierzyli w Boga” – bo nawet wtedy, gdy od Niego odeszli, wciąż, jako potomkowie deportowanych Izraelitów, byli Jego wyznawcami! Przyjmując ostrzeżenie Jonasza, uwierzyli Bogu, czyli przemyśleli swoją wiarę i podjęli zobowiązania, które z niej wynikają.

„Król Niniwy” to nie władca Asyrii, lecz przywódca lokalnej społeczności Izraelitów. Przykład nawrócenia idzie od strony przywódcy, który odpowiada za stan religijno-moralny powierzonej mu wspólnoty. Podejmując czynności pokutne, zawołał: „Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda, niech niczego nie jedzą, niech się nie pasą ani wody nie piją. Niech przywdzieją wory ludzie i zwierzęta, i wołają do Boga mocno, i niech odwrócą się, każdy ze swej złej drogi i od przemocy, która jest na ich dłoniach” (w. 7-8).

Spróbujmy sobie wyobrazić ten osobliwy obraz: nie tylko ludzie, lecz również zwierzęta nie jedzą ani nie piją i chodzą w worach pokutnych! W ten sposób została wyrażona znamienna myśl: gdy ludzie są zepsuci, popełniane przez nich zło udziela się także zwierzętom. Nie o moralność zwierząt tu chodzi, lecz o tajemniczą solidarność całego stworzenia z człowiekiem i wyborami, których on dokonuje. Występki człowieka plamią i niszczą nie tylko wspólnotę, lecz i całą naturę.

Jonasz doznał Bożego miłosierdzia, ale wobec innych oczekiwał od Boga jedynie sprawiedliwości!

Wezwanie króla kończy się pytaniem: „Kto wie, może zwróci się, i zlituje Bóg, a odstąpi od zapalczywości swego gniewu i nie zginiemy?” (w. 9). To dramatyczne pytanie nie pozostało bez odpowiedzi: „Bóg ujrzał ich uczynki, że odwrócili się od swej złej drogi, i ulitował się Bóg nad nieszczęściem, które zapowiedział im uczynić – i nie uczynił” (w. 10). Księga mogłaby się tu skończyć, ale tak nie jest. Wobec skuteczności wołania o nawrócenie u Jonasza pojawiła się nie radość, lecz kryzys poczucia Bożej sprawiedliwości. Przeżywa wewnętrzną rozterkę, gdyż to, co się wydarzyło, nie podoba mu się i wywołuje jego oburzenie. „Proszę, Panie, czyż nie to mówiłem, będąc jeszcze w swoim kraju? Dlatego najpierw uciekłem do Tarszisz, bo wiem, że Ty jesteś Bogiem łagodnym i łaskawym, cierpliwym i wielkiego miłosierdzia, i litującym się nad nieszczęściem” (4, 2). Twierdzi, że uciekał przed Bogiem dlatego, iż wiedział, że Bóg przebaczy mieszkańcom Niniwy. Sam doznał Bożego miłosierdzia, ale wobec innych oczekiwał od Boga jedynie sprawiedliwości!

Taka postawa daje o sobie znać w każdym z nas. W przypowieści Jezusa o miłosiernym ojcu (Łk 15, 11-32), gdy syn marnotrawny powrócił do domu, jego starszy brat zarzuca ojcu, iż z radością przyjmuje go i mu przebacza. Jonasz przeżywa podobny bunt: skoro udam się do Niniwy, oni zaś się nawrócą, a Bóg im na pewno przebaczy, to czy ja mam być narzędziem przebaczenia, które uznaję za niesprawiedliwe? – Nie!

Jonasz nie chce oglądać owoców swej pracy. Uznał, że śmierć jest dla niego lepsza niż życie, jednak bunt ściągnął na niego nowe śmiertelne zagrożenie. Wołając o śmierć, z radością przyjął dar ocalenia. Mając pretensje do Boga za to, że Bóg jest dobry, nie odmówił przyjęcia Jego dobroci względem siebie. Księga Jonasza jest, obok Księgi Nahuma, jedną z dwóch ksiąg biblijnych, które kończą się pytaniem. Tutaj pytanie brzmi: „Ty litujesz się nad krzewem, o który się nie troszczyłeś ani go nie uprawiałeś, który w nocy wyrósł i w nocy przepadł. A Ja nie ulituję się nad Niniwą, tym wielkim miastem, gdzie jest więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy nie odróżniają prawej ręki od lewej, oraz mnóstwo zwierząt?” (w. 10-11).

To pytanie jest skierowane do każdego z nas. Czy Bóg powinien litować się nad ludźmi wtedy, gdy jako występni i źli chcą się nawrócić i rozpocząć nowe życie? Czy najpierw nie powinni zostać ukarani? Lecz czy możemy mieć pretensje do Boga, że jest dobry i nie kieruje się wyłącznie zasadą odpłaty? Istnieje silne napięcie między sprawiedliwością a miłosierdziem oraz odwieczny dylemat, jak je ze sobą pogodzić. Gdyby sprawiedliwość była ostatnim słowem Boga, wszyscy bylibyśmy bardzo biedni. Na szczęście ostatnim słowem Boga jest miłosierdzie.

Jonasz dostąpił miłosierdzia, ale szybko o tym zapomniał. On, któremu Bóg wybaczył nieposłuszeństwo, gorszył się miłosierdziem okazanym innym ludziom. Nauka, jaka płynie z Księgi Jonasza, jest klarowna: skoro doświadczamy Bożego miłosierdzia, nie powinniśmy się gorszyć ani mieć pretensji do Boga, że innym też wybacza grzechy i okazując miłosierdzie, pozyskuje ich dla siebie.

fot. archiwum katedry w Gorzowie Wielkopolskim

Przedstawienie Jonasza w zwieńczeniu ołtarza głównego w katedrze w Gorzowie Wielkopolskim

Wśród gruzów imperium

Rzymskie Koloseum nieodłącznie kojarzy nam się z Drogą Krzyżową w Wielki Piątek. W upowszechnienie tego skojarzenia mocno wpisał się św. Jan Paweł II. Nie on jednak je zainicjował.

ks. Waldemar Turek

Historia Drogi Krzyżowej odprawianej w naszych czasach pod przewodnictwem papieży w rzymskim Koloseum w Wielki Piątek (odwołanej rok temu i najprawdopodobniej także w tym roku z powodu pandemii) ma odległe początki, związane z obecnością ojców franciszkanów w pobliskim kościele św. Bonawentury, położonym uroczo na wzgórzu palatyńskim.

W 1730 r. przybył do tego kościoła znany kaznodzieja św. Leonard z Porto Maurizio, który w swojej duszpasterskiej działalności gorliwie propagował nabożeństwo Drogi Krzyżowej. To właśnie on zatroszczył się o to, aby na murze zbudowanym wzdłuż drogi prowadzącej do klasztoru zostało umieszczonych czternaście stacji Drogi Krzyżowej; dwie ostatnie umocowano na fasadzie kościoła. Oryginalne obrazy nie oparły się próbie czasu i już w 1772 r. zostały zastąpione przez stacje wykonane z majoliki, które można podziwiać do dzisiaj.

16 stycznia 1731 r. papież Klemens XII obdarzył wiernych odprawiających Drogę Krzyżową w kościele św. Bonawentury tymi samymi odpustami, które wcześniej zostały udzielone pielgrzymom sprawującym tę pobożną praktykę w Jerozolimie. W 1749 r. wspomniany o. Leonard, będący u szczytu swojej kaznodziejskiej i duszpasterskiej sławy, otrzymał pozwolenie od papieża Benedykta XIV na umieszczenie stacji Drogi Krzyżowej wewnątrz Koloseum i postawienie wielkiego krzyża w środku areny, co miało miejsce 27 grudnia 1750 r., na zakończenie Roku Świętego.

Najprawdopodobniej ten sam papież odprawił pierwszą *Via Crucis* w tej właśnie starożytnej budowli, co łączyło się z przekonaniem, że Koloseum jest miejscem uświęconym męczeństwem chrześcijan pierwszych trzech wieków. Warto dodać w tym kontekście, że ten sam Benedykt XIV zabronił traktować Koloseum jako źródło budulca, ratując ogromną budowlę od całkowitej rozbiórki, gdyż przedtem brano z niego kamienie, wykorzystywane do wznoszenia obiektów zarówno sakralnych, jak i świeckich.

Miejsce zabawy i cierpienia

W czasach starożytnych w Koloseum odbywały się wielkie igrzyska, walki gladiatorów, różnego rodzaju zawody i konkursy. Wedle tradycji budowla była też świadkiem męczeńskiej śmierci pierwszych chrześcijan. Niektórzy w tym miejscu chcieliby wspomnieć „Quo vadis" Sienkiewicza, ale – wbrew niemal powszechnym opiniom – pisarz nie przedstawia żadnej sceny w Koloseum, choć kilka razy je wspomina, odnosząc się do przyszłości. W rzeczywistości w czasach Nerona, które opisuje powieść, Koloseum jeszcze nie istniało. Jego budowę rozpoczął w 70 r. cesarz Wespazjan, a inauguracji dokonał dziesięć lat później cesarz Tytus.

Nie mamy dokumentów, z których by jasno wynikało, że w Koloseum męczono chrześcijan. Istnieją wprawdzie pewne teksty, ale pochodzą one z późniejszych wieków i – jako takie – nie wystarczają. Wprawdzie już pod koniec I w. ukazały się edykty skazujące chrześcijan na różne kary, w tym na rzucanie ich na pożarcie przez zwierzęta (*ad bestias*), i mamy świadectwa, wedle których odbywało się to w teatrach, cyrkach, na stadionach, ale nie wspominają one w tym kontekście o amfiteatrze Flawiuszów.

Sprawa jednak nie wydaje się tak do końca przesądzona, bo np. w 2018 r. na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie odbyło się sympozjum, w czasie którego jeden z prelegentów, P.L. Guiducci, włoski historyk Kościoła, omawiał zupełnie niedawno odkryte i odczytane przez niego napisy na murach Koloseum, których autorami mieli być chrześcijanie więzieni przed egzekucją w dolnych pomieszczeniach tej ogromnej budowli.

Chodzi o zupełnie nowe argumenty, które mogą w przyszłości zmienić spojrzenie na interesujący nas temat. Jednak pytanie o powody, dla których Koloseum stało się niemal symbolem męczeństwa chrześcijan, pozostaje ciągle aktualne. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę przynajmniej na niektóre motywy.

Budowla ta była w starożytności świadkiem zabaw i cierpienia zarazem. Do Koloseum ludzie chodzili dla rozrywki, łączonej często ze śmiercią zadawaną w przeróżny sposób niewolnikom. Prawdopodobnie nigdy nie będziemy wiedzieć, ile tysięcy ludzi poniosło tam śmierć w wielkich męczarniach i przy wiwatującym pospólstwie rzymskim, spragnionym „chleba i igrzysk" (*panem et circenses*).

Ponadto na początku średniowiecza Rzym zaczął mocno podupadać w każdej dziedzinie, a Kościół był instytucją, która mogła i chciała miasto ratować. Doskonale to widać za czasów świętego papieża Grzegorza Wielkiego (590-604), który zamierzał przekształcić Rzym w centrum duchowe Europy. Nie budował nowych świątyń, tym bardziej że liczba ludności miasta ciągle malała, ale przebudowywał i poświęcał starożytne budowle pogańskie, będąc zdecydowanym przeciwnikiem ich niszczenia. Zjawisko to trwało także po jego śmierci i objęło m.in. Panteon, dedykowany świętym Męczennikom i Matce Bożej, czy budynek Kurii (siedzibę senatu na Forum Romanum), poświęcony św. Hadrianowi. A ponieważ Koloseum symbolizowało nie tylko dawną potęgę imperium, ale także w jakiejś mierze upadek wielkiego pogańskiego cesarstwa, warto było także tę budowlę wykorzystać w jakiś sposób dla Kościoła.

Chrześcijanie w pierwszych wiekach ginęli w Rzymie w wielu miejscach. Wystarczy wspomnieć różne więzienia, Cyrk Nerona, *Circus Maximus*, wreszcie peryferie miasta. Koloseum stało się w jakiejś mierze symbolem śmierci wierzących w Chrystusa i zamęczonych w przeróżny sposób w Rzymie i na całym świecie; chodzi o proces, który aż do naszych czasów nie został, niestety, zakończony.

Oczami wieszczów

Można przypuszczać, że wiedzieli o tym, przynajmniej w jakiejś mierze, nasi wielcy poeci romantyczni, którzy utrwalili w literaturze pamięć tego szczególnego obiektu, ciągle inspirującego twórców kultury. Wy-

Koloseum w starożytności było świadkiem zabaw i cierpienia zarazem.

fot. ks. Waldemar Turek

starczy wspomnieć Norwida, który w „Promethidionie" wskazał, że właściwą narodowi rzymskiemu drogą do uczestnictwa w sztuce było pojęcie ogromu i ogarnięcie Koloseum. Zygmunt Krasiński dostrzegał w Koloseum prawdziwy triumf religii, zwracając uwagę na wielki krzyż postawiony nad ogromem ruin. On też oprowadzał po Rzymie Juliusza Słowackiego, który pod wrażeniem spacerów po starożytnościach napisał m.in. wiersze „Rzym" i „Sumienie", podejmując zawsze aktualny temat przemijania i stwierdzając ze smutkiem: „Rzymie! nie jesteś ty już dawnym Rzymem".

Kiedy nasi wieszcze zwiedzali Koloseum, nie zostały jeszcze odsłonięte podziemia amfiteatru. Wewnętrzną arenę pokrywał grunt porośnięty trawą, a dokoła budowli znajdowały się wspomniane stacje drogi krzyżowej z 1749 r. Nasi romantycy oglądali Koloseum w tej właśnie formie: poświęcone męczeństwu chrześcijan i Chrystusa, i w tym duchu interpretowali budowlę i jej losy. Dodatkowo droga przez miasto do Koloseum wiodła przez wąskie zaułki i ubogie domostwa rzymskiej biedoty. Mogli więc naocznie się przekonać, jak wspaniały starożytny Rzym przeminął z wiatrem… Być może znali też przejmujące stwierdzenie żyjącego na przełomie VII i VIII w. angielskiego mnicha, benedyktyna Bedy Czcigodnego, wszechstronnie uczonego, świętego i doktora Kościoła: „Gdy runie Koloseum, runie Rzym, a gdy runie Rzym, runie świat".

Inaczej, choć nie bez dramatyzmu, postrzegał Koloseum, jego złożoną historię i wielorakie znaczenie Jan Parandowski, bliższy nam czasowo znawca starożytności i pisarz, który starożytności rzymskiej poświęcił wyjątkowo dużo uwagi. Koloseum – pisał – „stoi w groźnej sile spojeń, arkad, sklepień, nad rozkopanymi podziemiami, niby z rozpłatanym brzuchem, olbrzym, który chłonie jak martwy szelest głos tysiąca ludzi, na kształt mrówek przebiegających jego obszar, i ma powiernika już tylko w księżycu, co z wysokości ostatniego piętra prowadzi z nim rozmowy do późna w noc o jakichś tam ich własnych tajemnicach" („Mój Rzym", Poznań, Pallottinum 1959, s. 53).

Świadectwo prawdy

Chyba nie będzie przesadą, jeśli napiszę, że dla wielu Polaków – i pewnie nie tylko – nowy etap w percepcji Koloseum rozpoczął się w czasach pontyfikatu św. Jana Pawła II. To prawda, że w XX w. już przed papieżem Polakiem odprawiano tutaj Drogę Krzyżową w Wielki Piątek. Tak było w 1959 r. pod przewodnictwem świętego papieża Jana XXIII; tak było systematycznie od 1964 r., kiedy, za sprawą św. Pawła VI, powrócono na trwałe do tej tradycji. Zdjęcia archiwalne z tamtych czasów ukazują tego papieża odprawiającego Drogę Krzyżową, któremu towarzyszą jedynie bliscy współpracownicy, przedstawiciele duchowieństwa i doprawdy garstka wiernych świeckich.

W czasach pontyfikatu św. Jana Pawła II w Drodze Krzyżowej odprawianej wieczorem w Wielki Piątek w Koloseum brały udział liczne tłumy, czego byłem, przynajmniej kilka razy, bezpośrednim świadkiem. Nikomu nie przeszkadzało, że często było zimno i deszczowo. Ludzie cierpliwie trwali w tej szczególnej atmosferze, trzymając w rękach świeczki rozdawane przez skautów i śledząc uważnie teksty rozważań. Przybysze z różnych kontynentów patrzyli na płonące pochodnie i niesiony krzyż, na bardzo sugestywnie oświetlone Koloseum, na Forum Romanum, na papieża w purpurze i bieli… atmosfera wyjątkowa i niepowtarzalna.

Pamiętam, jak w Wielki Piątek 1989 r. słuchałem z uwagą, wzruszeniem i dumą, jako Polak, rozważań napisanych przez Marka Skwarnickiego, poetę, stwierdzającego przy pierwszej stacji: „Oto stoimy tu z Jezusem wśród gruzów imperium, które uzurpowało sobie prawo zniewalania lub obdarzania wolnością. Wśród ruin ludzkich królestw, przemijających potęg, poprzez wieki rozbrzmiewa głos Piłata skazującego Jezusa na śmierć. Echo głosu rzymskiego prokuratora niesie się przez wieki razem ze słowami Jezusa: „Na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu" (J 18, 37). Przyszliśmy tu dzisiaj, by słuchać głosu Jezusa: odpowiedzi prawdy i życia dla każdego z nas; by sprzeciwić się tym, którzy ironicznie pytają: „Cóż to jest prawda?" (J 18, 38).

Autor jest kapłanem diecezji płockiej, filologiem klasycznym i patrologiem, pracownikiem Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej

Marek Jurek

Czas miłosierdzia

Młody John Henry Newman uważał Karola I za męczennika sumienia, zamordowanego za obronę narodu przed tyranią Parlamentu. W tym samym czasie Juan Donoso Cortés (rówieśnik naszych wieszczów, tak jak i Newman) pisał o westminsterskiej izbie, że przyznała sobie władzę dyktatorską – zawieszania praw obywatelskich, wymierzania kary śmierci, zmieniania dynastii, a nawet religii, krótko mówiąc „wszystkiego poza uczynieniem kobiety mężczyzną albo mężczyzny kobietą". Ale nawet to zastrzeżenie jest już dziś nieaktualne. „Zaraz – powie ktoś – można i trzeba krytykować nowoczesną demokrację, ale państwo jednak może tylko uznać, że mężczyzna chce być kobietą albo odwrotnie". Niezupełnie, na razie jesteśmy blisko tego, by demokracja nakazywała chłopcom być (chwilowo czy czasowo) dziewczynkami lub dziewczynkom chłopcami. To już nieodległa zdobycz społeczna, a gdy zdobywa się kolejne szczyty, zawsze jest tak, że następnych nie widać, można się ich tylko domyślać.

———

W „Eseju o katolicyzmie, liberalizmie i socjalizmie" Donoso Cortésa znajdujemy proroczą charakterystykę społeczeństwa, które na gruzach cywilizacji chrześcijańskiej stopniowo miało przejść od romantyzmu przez hedonizm do konsumpcjonizmu: „Ludzie będą heroiczni i boscy, bogowie zaś ziemscy i ludzcy. Bogowie dadzą ludziom rozumienie wielkich spraw i poczucie piękna, ludzie przekażą bogom swoje waśnie i przywary. Będą to ludzie wielkiej sławy i cnoty, bogowie zaś staną się kazirodcami i cudzołożnikami. Imponujący i nerwowy, lud ten osiągnie wielkość dzięki swym poetom i zasłynie dzięki swym artystom, przyciągając uwagę całego świata. Życie utraci w jego oczach wartość, jeśli nie będzie błyszczeć w promieniach sławy; śmierć będzie mu straszna tylko wtedy, gdy nieść będzie ze sobą zapomnienie: zmysłowy aż do szpiku kości, będzie postrzegał życie jedynie jako pasmo uciech i upodoba sobie śmierć, ale tylko wśród kwiatów. Spoufalenie i skumanie się z bogami uczyni ten lud próżnym, kapryśnym, gadatliwym i zuchwałym, pozbawionym szacunku dla boskości, jego cele będą błahe, dążeniom jego zabraknie wytrwałości, decyzjom zaś niezłomności".

———

Wielki Post, czas pokuty i nawrócenia, odruchowo jesteśmy skłonni przeżywać w cieniu odpowiedzialności za popełnione zło. Tymczasem w modlitwach tego okresu nieustannie wyznajemy wiarę w Boga, który „jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości, a lituje się na widok niedoli" (Jl 2, 13). Duchowość Postu chyba najlepiej oddaje przypowieść o synu marnotrawnym i Ojcu wybiegającym na spotkanie jego przebudzonego sumienia. Ten czas powrotu do domu Ojca jest właśnie nawrotem do prawdziwego życia, od którego bez przerwy świat nas odciąga, szansą, by odsunąć to, co nam szkodzi (nawet naszemu zdrowiu), i zwrócić się ku rzeczom naprawdę ważnym. To, że co roku możemy Post przeżywać, jest jeszcze jednym aktem ojcowskiej miłości naszego Boga.

Kazimierz Dadak

Iskrzy w wielkiej polityce

Dyplomaci USA i Chin spotkali się w Anchorage na Alasce i od razu doszło pomiędzy nimi do niezwykle ostrego starcia. Kilkuminutowa wstępna część, do której mają dostęp dziennikarze, przerodziła się w trwający niemal godzinę pojedynek na słowa. Obie strony zarzuciły sobie łamanie praw człowieka i gwałcenie protokołu dyplomatycznego. Było to wydarzenie bez precedensu, ale trzeba podkreślić, że żadna ze stron nie wstała od stołu i nie wyszła, jak zdarza się niektórym rodzimym politykom i celebrytom, gdy dziennikarze zaczną zadawać im trudne pytania. Amerykanie i Chińczycy kierują się bowiem interesem narodowym, a nie emocjami.

Istotę tak rozumianej polityki najlepiej sformułował amerykański sekretarz stanu Antony Blinken, który podczas tego spotkania powiedział, że stosunki z Chinami będą „oparte na rywalizacji w zakresach, które tego wymagają, oparte na współpracy w zakresach, w których to jest możliwe, i oparte na antagonizmie w sprawach, w których takimi być muszą". Inaczej mówiąc, tam, gdzie występuje wspólnota interesów, idziemy wspólną drogą, ponieważ także i my odnosimy korzyści, ale tam, gdzie możemy zadać straty stronie przeciwnej, to czynimy to bez wahania.

Starcie w Anchorage zbiegło się w czasie z pojedynkiem na słowa pomiędzy Joe Bidenem i Władimirem Putinem. Biden nazwał rosyjskiego przywódcę „zabójcą", co jest też wydarzeniem bez precedensu. Putin odpłacił pięknym za nadobne, wypominając Ameryce niechlubną przeszłość z niewolnictwem włącznie, ale jednocześnie złożył propozycję bezpośrednich rozmów. Najwyraźniej także ten „Czekista" rozumie istotę polityki.

O ile negocjacje amerykańsko-chińskie – pomimo ostrej wymiany zdań – posuwają się do przodu, o tyle niewiele wskazuje na to, że podobne zjawisko wystąpi w stosunkach amerykańsko-rosyjskich. ChRL to potęga, prezydent Xi ma w ręku wiele atutów, Rosja zaś, poza ogromnym arsenałem atomowym, nie ma światu wiele do zaoferowania. Putinowi ciągle się wydaje, że Rosja jest tak potężna jak ZSRR, podczas gdy w rzeczywistości jest ona upadłym supermocarstwem. Czas najwyższy, żeby nad Wisłą w pełni zdano sobie z tego sprawę. Z drugiej strony czas już najwyższy, żeby w Warszawie zdano sobie sprawę również z tego, że Chiny są mocarstwem pod wieloma względami równorzędnym z USA.

Czas też najwyższy, żeby przestać stosować sztywne kryteria: republikanie to antyrosyjscy twardziele, demokraci zaś są przyjaciółmi Rosji. Donald Trump nie szczędził swemu rosyjskiemu odpowiednikowi komplementów, a Joe Biden nazywa rzeczy po imieniu.

Szczodrobliwie wspierać

ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski

Inicjatywy charytatywne, wychowawcze, apostolskie zwykle są deficytowe. Ich rozwój w czasach kryzysu to nie lada wyzwanie. W tych o starszej tradycji utrzymanie często opiera się na funduszach wieczystych, zwanych też żelaznym kapitałem. Takie rozwiązanie może doprowadzić do uśpienia czujności i do marnotrawstwa. Jednak zwykle inicjatywy dobroczynne wymagają stałego „żebrania o pomoc". To zaś wiąże się z potrzebą żywej, atrakcyjnej narracji o nich. Jeszcze dochodzi osobisty przykład proszącego, który czytelnie musi okazywać, że nie dla siebie prosi.

Pieniądze nie są jedynym sposobem wsparcia, można dawać czas lub własne talenty.

Pieniądze nie są jedynym sposobem wsparcia, można dawać czas lub własne talenty. Hojni z pieniędzmi to ci, którzy dają nie tylko z tego, co im zbywa, ale też „ze swego niedostatku, to, co mają na swe utrzymanie" (por. Mt 12, 44). Misjonarze opowiadają, jak w biednych dzielnicach jest to powszechne: jeśli ksiądz czegoś potrzebuje, to wierni dają wszystko. Inni na służbę danej inicjatywy oddają swój czas lub zdolności. W każdym z tych trzech wymiarów to, co definiuje ludzi szczodrych, to fakt, że czują się uprzywilejowani i są wdzięczni Bogu za wszystko, co otrzymali. Często już w najmłodszym wieku mają takie spojrzenie na świat.

Druga strona medalu to ci, którzy proszą o pomoc. Może się u nich pojawić lęk, że się obrazi ten, którego się będzie prosić o wsparcie. Doświadczenie w tych sprawach potwierdza, że tak nie jest, a każda rozmowa czy prośba przynosi owoce, chociaż nie zawsze od razu. Tak się dzieje również w przypadku proszenia o zaangażowanie czasu czy innych umiejętności. Proszenie o pieniądze jest zazwyczaj najtrudniejszą formą prośby, dlatego zaleca się, aby poszukać ludzi, którzy się tym zajmą. Są tacy, którym proszenie o pieniądze nie sprawia trudu. Są to ludzie, którzy potrafią opowiadać o danym projekcie i przekazać entuzjazm innym.

Kardynał Timothy Dolan, arcybiskup Nowego Jorku, wspominał, jak uczył się hojności w rodzinnym domu. Wszyscy modlili się razem, a następnie siadali i decydowali, w jaki sposób będą dzielić się swoim czasem, talentami i pieniędzmi z Kościołem. Prośba o wsparcie jest nie tylko kwestią finansową, lecz także czymś głęboko apostolskim. Dlatego dziś, w czasach pandemii, nie można tych spraw zostawiać wyłącznie w rękach informatyków, księgowych czy specjalistów od *fundraisingu*. Należy wpisywać je w kontekst szerszej osobistej rozmowy i refleksji nad celami życia.

Perspektywa

Magdalena Wołochowicz

Jak ważne jest nasze podejście do życia ziemskiego i wieczności! Od tego może zależeć nasza codzienna radość i pokój serca.

Czytałam niedawno Psalm 49. Już sam początek porusza – wskazuje, że to, co będzie powiedziane, ma dużą wartość i dobrze jest to przemyśleć, a także, że jest to prawda uniwersalna, dla każdego: „Słuchajcie tego, wszystkie narody, nakłońcie uszu, wszyscy, co świat zamieszkujecie, wy, niscy pochodzeniem, tak samo jak możni, bogaty na równi z ubogim! Moje usta wypowiedzą mądrość, a rozmyślanie mego serca – roztropność" (Ps 49, 2-4).

Na jaką mądrość wskazuje tu psalmista? Mówi o dwóch postawach, jakie możemy przyjąć, widząc powodzenie ludzi niewierzących i generalnie względem życia.

Pierwsza postawa to zazdrość i wręcz lęk, że komuś się powodzi, a mi może nie tak bardzo – dość łatwo przychodzi do człowieka tendencja do porównywania się z innymi. Ktoś nie chodzi Bożymi drogami, a wygląda, jakby nie miał problemów, a my, oddani Bogu, ciągle napotykamy różne przeszkody i wyzwania. Czemu tak się dzieje?

Psalmista od razu pokazuje, jak ważna jest właściwa perspektywa. Okej, może ta osoba teoretycznie ma tu na ziemi wszystko, ale co potem? „Nikt bowiem siebie samego nie może wykupić ani nie uiści Bogu ceny swego wykupu – jego życie jest zbyt kosztowne i nie zdarzy się to nigdy – by móc żyć na wieki i nie doznać zagłady. [Każdy] bowiem widzi: mędrcy umierają, tak jednakowo ginie głupi i prostak, zostawiając obcym swoje bogactwa" (Ps 49, 8-11).

Cenę wykupu zapłacił Jezus na krzyżu – tylko tak można było odkupić nasze grzechy. Ziemskie powodzenie nie zapewni nam zbawienia. Żadne skarby świata nie mogą wykupić naszego grzesznego życia, byśmy mogli spędzić wieczność w niebie: „Taka jest droga tych, co ufność pokładają w sobie, i [taka] przyszłość miłośników własnej mowy. Do Szeolu są gnani jak owce, pasie ich śmierć, zejdą prosto do grobu, serca prawych zapanują nad nimi, rano zniknie ich postać, Szeol ich mieszkaniem" (Ps 49, 14-15). Koniec osoby, która pokłada ufność w sobie, jest bardzo marny. Zupełnie inny niż zbudowane na ziemi bogactwo czy zdobyta pozycja.

Jeśli żyjemy w przyjaźni z Bogiem, mamy wszystko, czego potrzebujemy.

Lepszą postawą jest perspektywa skierowana na wieczność: „Lecz Bóg wyzwoli moją duszę z mocy Szeolu, bo mię zabierze. Nie obawiaj się, jeśli ktoś się wzbogaci, jeżeli wzrośnie zamożność jego domu: bo kiedy umrze, nic z sobą nie weźmie, a jego zamożność nie pójdzie za nim" (Ps 49, 16-18). To poleganie na Bogu. To przyjęcie drogocennej ofiary Jezusa i zyskanie pewności życia wiecznego, a co więcej – radości i pokoju tu i teraz, w życiu ziemskim.

Jeśli żyjemy w przyjaźni z Bogiem, mamy wszystko, czego potrzebujemy. To On nadaje naszemu życiu sens i wartość. Bogactwo, choć może być przydatne, nie jest nam konieczne do życia w pełni. Najważniejsze jest mieć właściwą perspektywę na własne życie oraz wobec innych.

Liczy się prawda

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Jest ksiądz zakłamany. Przemilcza fakty obnażające obrzydliwe przejawy obłudy i podłości kleru, sojusz ołtarza z tronem i wynikające z tego zwolnienie z podatków oraz ulgi. Niewierzący muszą dopłacać do Kościoła. Od wieków macie miażdżącą większość i używacie presji wobec społeczeństwa. A wasza obojętność na ofiary molestowania oraz język pełen agresji wobec LGBT? Czy księża nie powinni głosić miłości?

Miłość Boga do człowieka jest najważniejsza. Potem miłość do człowieka. Kiedy człowiek błądzi, to z miłości wzywa się go do nawrócenia. Może to mieć formę upominania. Publiczne upominanie ściąga na człowieka błogosławieństwo albo przekleństwo. Jeśli upominający ma rację, może przyczynić się do nawrócenia bliźniego. Jeśli upominający nie ma racji, jak mówi List do Rzymian 2, wydaje na siebie wyrok. Spotyka go albo spotka to wszystko, co osądza. Osąd wypowiadany – nie tylko wobec osób duchownych – powinien być więc rozważny, bo inaczej konsekwencje duchowe wrócą do naszej rodziny.

Aby kogoś uczciwie oskarżać, trzeba dysponować faktami. Nie zasłyszanymi pogłoskami. Sojusz ołtarza z tronem?

W Polsce rządzi PiS, a w Warszawie PO. Proszę mi pokazać, jaki polityk wystąpił w mojej parafii. Jaki został poparty? Jaki skrytykowany? Proszę o fakty. Zwolnienie z podatków? Płacę podatki, także od liczby mieszkańców, więc i za niewierzących. Miażdżąca większość od wieków? Do naszej parafii uczęszcza obecnie 5 proc. jej mieszkańców. Czy to większość? Miażdżąca większość internetowych wpisów wobec Kościoła jest życzliwa? Ofiary molestowania? Proszę mi wykazać, w jakich sytuacjach wiedziałem o krzywdzie jakiegokolwiek dziecka, a nie zareagowałem. Wiem, że nie uniknę odpowiedzialności zbiorowej? Proszę jednak także tu o fakty. Agresja? To księża przeklinają przed ośrodkami popierającymi LGBT czy zwolennicy LGBT atakują kościoły? Czy księża lub wierzący robią graffiti na budynkach np. TVN-u czy to kościoły są obmazane piorunami?

Czytam niekiedy tego rodzaju zarzuty. Nie zgadzam się z ich treścią. To tak, jakbym informacje o zięciu czerpał od nienawidzącej go teściowej. Nie obrażam się, bo jako Kościół mamy też wiele wad. Nie myślę jednak, że zmasowane krytykowanie komukolwiek służy. Upust agresji działa na krótko. Na dłuższą metę nie pomaga ludziom w rozwiązaniu ich problemów. Pogłębia odejście człowieka od Boga. A człowiek bez Boga będzie nieszczęśliwy. Na ziemi przez chwilę bywa mu dobrze, a na koniec życia będzie rozpacz. A wieczność? Szkoda tracić siły na to, co nie jest miłością.

xmarekk@o2.pl
Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

O założycielu oaz

Biografia czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego (1921-1987), założyciela Ruchu Światło-Życie, pióra filozofa i dziennikarza Tomasza Terlikowskiego ukazała się nakładem krakowskiego wydawnictwa WAM.

To fascynująca opowieść o człowieku, którego autor zalicza – obok św. Jana Pawła II, bł. ks. Jerzego Popiełuszki i kard. Stefana Wyszyńskiego – do duchownych, którzy wywarli ogromny wpływ na polski model religijności. A główny bohater książki to rzeczywiście postać fascynująca. Więzień KL Auschwitz, w 1942 r. skazany na karę śmierci, oczekując na jej wykonanie w więzieniu w Katowicach, doznał łaski nawrócenia. Wyroku nie wykonano, a po wojnie, w 1950 r. został księdzem. Kiedy zorganizował Krucjatę Wstrzemięźliwości, władze komunistyczne nie tylko nie zezwoliły na taką działalność, ale w 1961 r. aresztowały duchownego, który kilka miesięcy spędził w areszcie – tym samym, w którym więziły go władze niemieckie! A w latach następnych powstała największa – choć nie jedyna – inicjatywa jego życia: Ruch Światło-Życie, przez który przeszły setki tysięcy Polaków i z którego wyszły także liczne powołania kapłańskie i zakonne. I w ostatnich latach życia znów prześladowany. Zmarł najprawdopodobniej zamordowany przez agentów SB.

Bardzo potrzebna książka, zwłaszcza na dzisiejsze niełatwe czasy./**wś**

„Franciszek Blachnicki. Ksiądz, który zmienił Polskę"
Tomasz Terlikowski
Wydawnictwo WAM
Kraków 2021, 592 s.

Historia w fotografii

Amerykański reżyser, dokumentalista i fotografik Julien Bryan znany jest w Polsce przede wszystkim z tego, że we wrześniu 1939 r. jako jedyny dziennikarz zagraniczny dokumentował życie stolicy podczas bombardowań przez niemieckiego okupanta. Mało znany natomiast jest fakt, że już począwszy od lat trzydziestych, odbył wiele podróży do ZSRS, wykonując zdjęcia dokumentujące życie tamtejszych mieszkańców. Czterysta siedemnaście z nich oraz bardzo osobiste wspomnienia autora opublikował Instytut Pamięci Narodowej w pięknie edytorsko wydanym albumie.

Wszystkie podróże Bryana do Rosji Sowieckiej odbywały się za zgodą i pod „opieką" tamtejszych władz. W albumie znalazły się m.in. zdjęcia z Leningradu, Moskwy, Mińska i Charkowa. Przedstawiane kobiety to głównie robotnice, agresywna propaganda kojarzy się z niezliczonymi portretami Stalina, a w zdjęciach dokumentujących życie religijne obejrzeć można także te z antyreligijnymi hasłami w Ławrze Peczerskiej czy ze zniszczonymi ikonami w cerkwi Zaśnięcia Bogurodzicy w Kijowie. Na wsiach najważniejszy jest kołchoz, a uśmiechnięte dzieci są oczywiście z obozu pionierów w słynnym Arteku.

To na pewno ważny dokument minionej epoki./**wś**

„Najbardziej tajemniczy kraj świata. Związek Sowiecki w fotografiach i tekstach Juliena H. Bryana 1930-1959"
Instytut Pamięci Narodowej
Warszawa 2020, 440 s.

Fronton kościoła

fot. Agata Trebnio

Wnętrze kościoła

fot. Agata Trebnio

Misja apostołów

Patryk Lubryczyński

Parafia św. Pawła i św. Piotra w Dębem Wielkim inspiruje się świętymi patronami i wyróżnia wojskową formacją.

Miejscowość Dębe Wielkie znana jest m.in. z bitwy 31 marca 1831 r., w której oddziały gen. Jana Skrzyneckiego zwyciężyły rosyjski korpus generałów Grigorija Rosena i Fiodora Geismara. W mieście co roku odbywają się centralne uroczystości rocznicowe z udziałem Żandarmerii Wojskowej. Miejscowy proboszcz ks. prał. gen. bryg. Sławomir Żarski ponad dwadzieścia lat związany był z Ordynariatem Polowym Wojska Polskiego. W 2016 r. postanowił w Dębem Wielkim stworzyć wspólnotę męską „Pluton Różańcowy". – Gdy rozpocząłem posługę jako proboszcz, zauważyłem, że w grupach różańcowych jest wielu mężczyzn, którzy przychodzą z żonami modlić się na różańcu. Zrodził się we mnie pomysł, aby analogicznie do formacji wojskowej stworzyć Pluton z co najmniej dwudziestu mężczyzn odmawiających tajemnice różańca. Znaleźli się chętni, obecnie w formacji uczestniczy ponad trzydzieści osób – mówi ks. Sławomir.

Ksiądz proboszcz, gen. bryg. Sławomir Żarski

fot. Agata Trebnio

Nowy kandydat do Plutonu Różańcowego przechodzi pasowanie na żołnierza świętych Piotra i Pawła, potem otrzymuje dyplom mianowania na szeregowca. Co dwa lata panowie w ramach integracji wyjeżdżają z księdzem proboszczem na szkolenia wojskowe. Grupa opracowała własny strój, nawiązujący wyglądem do munduru. – Współpracujemy z parafialną Caritas przy rozładowaniu żywności i transporcie do osób potrzebujących. Bierzemy udział w pracach porządkowych na terenie parafii – opowiada dowódca Plutonu Różańcowego Mariusz Bułaś. Wspólnota regularnie dyżuruje podczas comiesięcznej całonocnej adoracji Najświętszego Sakramentu z pierwszego piątku na pierwszą sobotę miesiąca, uczestniczy w nabożeństwach wynagradzających Najświętszemu Sercu Maryi.

– Tworzymy kompanię braci i możemy na siebie liczyć również w życiu prywatnym – stwierdza dowódca Plutonu.

Pluton Różańcowy organizuje w parafii coroczną Ekstremalną Drogę Krzyżową. – W tym roku pod hasłem „Rewolucja pięknych ludzi" uczestniczyło w niej ponad pięćdziesiąt osób. Trasa przebiegała przez teren parafii. Uczestnicy wyruszyli po Mszy św. i błogosławieństwie – relacjonuje ksiądz proboszcz. Przed pandemią w parafii organizowane były również „Niedziele chleba". – Akcja polegała na kupnie poświęconego chleba, który po niedzielnej Eucharystii wierni zabierali do domu. Ofiary za pieczywo trafiały do budżetu parafialnego i szkolnego zespołu Caritas na pomoc potrzebującym – mówi ks. Żarski.

Parafia wynajmuje dwie sale katechetyczne na potrzeby liceum mundurowego I LO PUL Dębe Wielkie. Uczniowie szkoły włączają się w uroczystości kościelne i patriotyczne.

Jak podkreśla ksiądz proboszcz, wierni chętnie przystępują do licznych grup modlitewnych w parafii. Jedną z nich jest wspólnota świętych Piotra i Pawła. Liderka grupy Magdalena Nocuń zaznacza, że święci patronowie są dla członków grupy świadkami wiary i modlitwy wprowadzanej w czyn. Wspólnota organizuje cyklicznie przed 1 listopada Korowód i Bal Wszystkich Świętych. Na tę okoliczność pozyskano z różnych parafii ponad dwadzieścia relikwii świętych. – Zapraszaliśmy na Eucharystie dzieci z rodzicami, zachęcając, aby przebrali się za wybranego świętego. Po Mszy św. organizowaliśmy uroczystą procesję z sakramentaliami. Potem w szkole odbywał się bal z konkursami i nagrodami. W formie zabawy najmłodsi mogli poznawać świętych – tłumaczy Magdalena Nocuń.

W czasie trwającej pandemii wspólnota świętych Piotra i Pawła szuka nowych dróg dotarcia do dzieci. Przygotowała na Facebooka historię św. Marcina de Porrès OP w formie teatrzyku Kamishibai. – Mamy zamiar w przyszłości rozważać listy św. Pawła i św. Piotra, aby poznawać życie świętych oraz zobaczyć, jak byli prowadzeni przez Pana Boga – wyjaśnia liderka grupy.

W parafii na stałe służy także wikariusz ks. Paweł Kondracki, zajmujący się m.in. formacją dzieci i młodzieży. Aktywnie uczestniczy w corocznym Orszaku Trzech Króli. Księżmi wspierającymi w duszpasterstwie są ks. dr Wiesław Bożejewicz i ks. prof. dr hab. Tadeusz Bąk. Liczba parafian oscyluje wokół 5 tys. osób. Ks. Sławomir Żarski zauważa, że w parafii przybywa młodych małżeństw. Niedawno ksiądz proboszcz poświęcił dziesięć nowych domów.

W czerwcu tego roku planowane jest konsekrowanie nowego ołtarza eucharystycznego. Ks. Żarski chciałby również odrestaurować zabytkową plebanię z 1930 r. – Wśród naczyń liturgicznych odnalazłem stary, zaśniedziały kielich. Gdy oddałem go do pozłocenia, okazało się, że pochodzi z czasu erygowania parafii w 1913 r. Po odrestaurowaniu widoczny jest napis fundatorów. Do dziś używam go podczas odprawianych Mszy Świętych – opowiada.

W kościele zachowała się także dwumetrowa rzeźba Chrystusa z XVII w., autorstwa nieznanego ludowego artysty. Poprzez wieki dzieło uległo erozji. – Korpus znajduje się na filarze kościoła i jest bardzo wymowny. Mówię parafianom: Jezus nie ma rąk i nóg po to, abyście wy byli Jego rękami oraz nogami, czyniąc dobro innym – puentuje ksiądz proboszcz.

Parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła, ul. Kościelna 2
05-311 Dębe Wielkie, tel. 25 757 78 93

W SKRÓCIE

■ **80-lecie karmelitanek.** Klasztor Karmelitanek Bosych na Woli obchodzi jubileusz 80-lecia. Zakon Mniszek Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel funkcjonuje przy ul. Wolskiej 27/29 w Warszawie od 1941 r. Z okazji 80. rocznicy przybycia sióstr karmelitanek na Wolę w piątek 19 marca została odprawiona uroczysta Msza św. Eucharystię sprawował przełożony warszawskiej prowincji zakonu o. Jan Malicki OECD.

■ **Zbiórka na wymianę krzyży.** Społeczny Komitet Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionów „Zośka" i „Parasol" zbiera pieniądze na renowację kwatery na warszawskich Powązkach. Akcję można wesprzeć na portalu zrzutka.pl.

■ **Zmiana punktu szczepień.** 23 marca zmieniło się miejsce punktu szczepień na Stadionie Narodowym. Autobusy linii 902 pojadą nową trasą. Na szczepienie będzie można dojechać też autobusami linii 102, 146 i 147. Zgłaszający się na szczepienie pacjenci wejdą na Stadion Narodowy od strony ulicy Wybrzeże Szczecińskie. W sąsiedztwie bramy numer 5, która jest najbliżej punktu szczepień, znajduje się przystanek Wybrzeże Szczecińskie 02. Autobusy będą jeździły co 15 minut. Przejazd jest bezpłatny.

■ **Modernizacja szkół.** Stołeczni radni przyznali blisko 9 mln zł na rozwój ursynowskiej oświaty. Dzięki tej kwocie pięć dzielnicowych szkół i jedno przedszkole doczekają się modernizacji. Kwota zostanie przeznaczona na remont Szkoły Podstawowej nr 340 przy ul. Lokajskiego, SP nr 319 przy ul. Wokalnej, SP nr 336 przy ul. Małcużyńskiego, SP nr 96 przy ul. Sarabandy, SP nr 16 przy ul. Wilczy Dół oraz Przedszkola Specjalnego nr 213 przy ul. Teligi.

■ **Nowa dyspozytornia karetek.** W budynku Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie otwarto nową dyspozytornię medyczną. Jest to miejsce, w którym pracownicy przyjmują zgłoszenia o nagłych zachorowaniach i decydują o ewentualnym wysłaniu karetki do pacjenta. Placówka przy pl. Bankowym obsługuje obszar Warszawy i okolicznych powiatów. W nowej placówce pracuje dziesięcioro dyspozytorów przyjmujących, czworo dysponujących karetki do wezwań oraz jeden koordynator.

■ **Flaga Mazowsza dla wszystkich.** Radni województwa mazowieckiego na ostatnim sejmiku zdecydowali, że od teraz flagę Mazowsza mogą wykorzystywać wszyscy mieszkańcy regionu. Można ją wywiesić przed domem, w miejscu pracy, nauki oraz użyć w celach promocyjnych.

MĘSKA DROGA KRZYŻOWA

fot. www.facebook.com/Męska-Droga-Krzyżowa

Ulicami warszawskiej Starówki przeszła w uroczystość św. Józefa Oblubieńca „Męska Droga Krzyżowa". Uczestnicy nieśli pięciometrowy krzyż, wynagradzając Bogu i Maryi za dokonane w Polsce zniewagi i profanacje. W czasie nabożeństwa śpiewano pieśni pasyjne i odmawiano różaniec. Modlono się o przymnożenie Polakom łaski wiary. Krzyż nieśli przedstawiciele męskich wspólnot modlitewnych. Drogę Krzyżową zakończyło odśpiewanie Apelu jasnogórskiego.

SERCEM POLAK

fot. PAP/Wojciech Olkuśnik

W parafii Najczystszego Serca Maryi przy pl. Szembeka w Warszawie odbyła się 16 marca uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem bp. Romualda Kamińskiego, odprawiona w intencji kapelana i pilota Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii w czasie II wojny światowej ks. mjr. Szczepana Walkowskiego. Nabożeństwu towarzyszyło otwarcie wystawy pt. „Ksiądz major pilot Szczepan Walkowski, sercem Polak, przyjaciel Argentyny".

STERNIK ŁODZI

Podczas uroczystej gali zorganizowanej w siedzibie Radia Łódź rozdano nagrody Łodzianin Roku 2020. Honorową statuetkę Sternika Łodzi otrzymał metropolita łódzki abp Grzegorz Ryś. – Mogę powiedzieć, że przez te cztery lata ten Kościół buduje mnie. I to miasto, i to społeczeństwo, mam nadzieję, też mnie buduje w taki sposób, który rzeczywiście mnie rozwija. Bardzo jestem wdzięczny Panu Bogu, który w jakichś wyrokach dla mnie niespodziewanych skierował mnie do Łodzi i, mam nadzieję, tu mnie potrzyma – mówił po otrzymaniu nagrody abp Grzegorz Ryś./**xpk**

fot. ks. Paweł Kłys

ZASŁUŻENI DLA KOŚCIOŁA

fot. ks. Paweł Kłys

W uroczystość św. Józefa, patrona archidiecezji łódzkiej, metropolita łódzki abp Grzegorz Ryś wręczył Krzyż Pro Ecclesia et Pontifice – jedno z najwyższych odznaczeń Stolicy Apostolskiej przyznawane osobom świeckim. Odznaczenie otrzymali: kardiolog prof. Jadwiga Moll, kardiochirurg prof. Jacek Moll oraz prof. Kaja Kaźmierska – socjolog, wykładowca Uniwersytetu Łódzkiego. Odznaczeni chętnie angażują się w życie Kościoła, zarówno na poziomie parafii zamieszkania, jak i archidiecezji łódzkiej./**xpk**

ŻEGNAMY PIELGRZYMA

82-letni mgr inż. Tadeusz Popończyk zmarł 15 marca. Był niestrudzonym promotorem ruchu pielgrzymkowego w Polsce, współorganizatorem Warszawskiej Akademickiej Pielgrzymki Metropolitalnej, oddanym Kościołowi – uhonorowano go orderem papieskim Benemerenti i Medalem za Zasługi dla archidiecezji warszawskiej. Z poświęceniem pracował dla dobra Politechniki Warszawskiej, był wychowawcą wielu pokoleń młodzieży, promotorem i recenzentem licznych prac dyplomowych. Pogrzeb zaplanowano na 27 marca o godz. 15.00 w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie-Wilanowie, gdzie był parafianinem; przewidziana jest transmisja na kanale YouTube Centrum Opatrzności Bożej.

fot. www.biuletyn.pw.edu.pl

DOTACJE NA ZABYTKI

fot. www.archwwa.pl

Radni miejscy podjęli drugą w tym roku uchwałę dotacyjną na prace przy zabytkach. Dofinansowanie na prace remontowe otrzymało kolejnych jedenaście obiektów. Dzięki dotacji kontynuowane będą prace przy elewacjach kościoła św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, cerkwi św. Jana Klimaka na Woli. Dotowane będą również prace konserwatorskie ołtarza Matki Bożej Szkaplerznej w kościele Seminaryjnym przy Krakowskim Przedmieściu oraz nagrobki na cmentarzu prawosławnym na Woli. Właściciele zabytkowych budynków w sprawie dotacji za prace wykonane w ubiegłym roku mogą składać wnioski w dn. 1-30 kwietnia br. Szczegóły: zabytki.um.warszawa.pl.

W SKRÓCIE

■ **Świąteczne koncerty.** „Beethoven i Penderecki. Sfera sacrum" – to hasło przewodnie 25. Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena, który rozpoczął się 20 marca i potrwa do 2 kwietnia. Wszystkie koncerty będą dostępne online, bezpłatnie. Warszawa jest partnerem tego wydarzenia. Szczegółowy program na http://beethoven.org.pl/festiwal/program/program-festiwalu-koncerty-w-warszawie/.

■ **Zawieszone autobusy szkolne.** Ze względu na nowe obostrzenia wprowadzono korekty w kursowaniu pojazdów Warszawskiego Transportu Publicznego. Autobusy linii szkolnych 304, 320, 323, 332 i 379 nie kursują od 22 marca do odwołania. Jednocześnie zmienią się rozkłady jazdy autobusów linii 153, 154, 163, 164 i 201. Aktualne rozkłady jazdy znajdują się na stronie www.wtp.waw.pl.

■ **Nowy park Praski.** – Rozpoczynamy główne prace modernizacyjne w parku. Po inwentaryzacji drzewostanu, zamontowaniu nowych urządzeń na placu zabaw i wymianie ławek w parku przechodzimy do zasadniczych prac budowlanych: przebudowy alejek parkowych oraz budowy fontanny posadzkowej z dyszami zamgławiającymi na „placu z Żyrafą", a także wymiany pozostałych elementów małej architektury – poinformowała 11 marca Zieleń Warszawska, opiekun parku Praskiego.

■ **Milion złotych dla działkowców.** Ruszyła trzecia edycja Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Działkowców – programu, który pozwoli na zakup sprzętu ogrodniczego, wymianę oświetlenia lub naprawę ogrodzeń. Na ten cel samorząd Mazowsza przeznaczy 1 mln zł. Wsparcie dotyczy małych inwestycji do 10 tys. zł. Nabór wniosków potrwa do końca kwietnia br. Szczegóły: https://www.mazovia.pl/ekologia-i-srodowisko/miad-mazowsze/miad-2021/.

■ **Konsultacje planu zagospodarowania.** Trwają prace nad planem miejscowym w rejonie ul. Podskarbińskiej w Warszawie (okolice szpitala przy ul. Szaserów). Plany ustalają, w jaki sposób mogą być m.in. budowane i przebudowywane budynki, ulice, place, tworzona sieć infrastruktury, jak mogą zostać urządzone tereny zieleni, czyli np. parki i skwery. Konsultacje społeczne trwają od 25 marca do 6 maja 2021 r. Więcej informacji o planie zagospodarowania oraz sposobach składania uwag: https://architektura.um.warszawa.pl/content/jaki-plan-miejscowy-w-rejonie-ul-podskarbińskiej-część-ii-okolice-szpitala-przy-szaserów-wył.

fot. Biuro Prasowe DWP/Jakub Troszyński

RODZINA BOGIEM SILNA

W parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Józefowie k. Otwocka Mszą św. pod przewodnictwem bp. Jacka Grzybowskiego 19 marca zainaugurowany został Rok Rodziny „Amoris laetitia" w diecezji warszawsko-praskiej. – Wyrażam ogromną wdzięczność, że dzisiaj, mimo trwającej pandemii, w zmniejszonym gronie możemy spotkać się wokół ołtarza w tak piękną uroczystość św. Józefa Oblubieńca. Księdza Biskupa proszę o odprawienie Mszy św. w intencji rodzin, aby jak mówił prymas Wyszyński, były silne Bogiem – powiedział proboszcz parafii ks. Kazimierz Gniedziejko.

W homilii bp Grzybowski zwrócił uwagę, że rodzina w Ewangelii ma być miejscem budowania mocniejszych więzów. – To nie są tylko więzy krwi, chociaż są tak silne; to także więzy idei, wartości, wiary, podzielania przez poszczególne pokolenia tych samych istotnych treści. W tym sensie wiara i wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie umacniają całe rodziny. „Amoris laetitia" i Rok św. Józefa skłaniają nas do tego, abyśmy naprawdę z wielką powagą podjęli te problemy – zaznaczył hierarcha.

Zdaniem biskupa pomocniczego diecezji warszawsko-praskiej postawa św. Józefa może być dla nas dziś wskazówką w zmaganiu się z problemami. – To jest wezwanie, abyśmy jak Józef – chociaż jesteśmy w cieniu, nie widać nas, nie gramy pierwszej i najważniejszej roli, z drugiego, z trzeciego planu – realizowali to, co jest wolą Bożą. Być może jesteśmy przygotowywani na to, że ostatnim bastionem walki o Boga, wartości, człowieka będzie rodzina i małżeństwo – podkreślił bp Jacek Grzybowski.

Po Eucharystii małżeństwo z czternastoletnim stażem i trojgiem dzieci, Monika i Piotr, podzieliło się świadectwem, czym jest dla nich łaska sakramentu małżeństwa. Małżonkowie zaznaczyli, że obecność we wspólnocie modlitewnej pomogła im przejść niejednokrotnie przez trudy życia małżeńskiego. – Bóg pozwolił nam doświadczyć, że gdy zapraszamy Go do naszego życia, to On przychodzi z pokojem serca. Pamiętam, że niezwykłym odkryciem było dla nas budowanie dialogu małżeńskiego w oparciu o pytanie Boga co miesiąc, jaka jest Jego wola wobec nas – mówił Piotr.

Bp Jacek Grzybowski zawierzył św. Józefowi rodziny diecezji warszawsko-praskiej. Była także możliwość indywidualnego błogosławieństwa dla obecnych rodzin i małżeństw. Na zakończenie ks. dr Robert Wielądek, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii DW-P, wygłosił wykład o metodach i formach pracy formacyjnej w rodzinach oraz małżeństwach.

oprac. Patryk Lubryczyński

Czciciel Matki Bożej

Ksiądz prałat Jan Marian Gołębiewski zmarł 18 marca w wieku 80 lat, w 47. roku kapłaństwa. Był proboszczem parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Sulejówku przez 23 lata, do 2016 r. Wtedy to jako rezydent zamieszkał w parafii Przemienienia Pańskiego w Sulejówku-Miłośnie. W tejże parafii w niedzielę 21 marca sprawowana była Msza św. żałobna dla dekanatu Sulejówek. Bp Romuald Kamiński 22 marca przewodniczył Mszy św. pogrzebowej ks. Gołębiewskiego w parafii NMP Matki Kościoła.

Za życia ks. Gołębiewski był wielkim czcicielem Matki Bożej. – Moim pragnieniem jest, aby świątynia ta stała się miejscem wielkiego kultu Maryi. Ale człowiek nie może działać sam. Potrzebna jest wola Boża i łaska, którą można otrzymać jedynie dzięki modlitwie. Chcę rozmodlić ludzi, pragnę, aby pokochali ten piękny wizerunek – mówił naszemu dziennikarzowi przed laty, jako proboszcz parafii NMP Matki Kościoła i dziekan sulejowski. Za jego czasów, w 1998 r., kościół został ustanowiony sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia z ukoronowanym wówczas wizerunkiem Maryi.

fot. www.diecezja.waw.pl

Ks. Jan Gołębiewski otrzymał ten obraz od pewnej rodziny. Specjaliści z Muzeum Narodowego w Warszawie ocenili go jako wartościowy, XVII-wieczny zabytek o charakterze wybitnie kultowym. Po renowacji wizerunek Maryi został umieszczony na stałe w miejscowym kościele. Marzenie ks. Gołębiewskiego spełniło się, obraz czczony był przez miejscowych parafian, przybywały pielgrzymki z innych parafii. Wiele mówią wota przed wizerunkiem Matki Bożej Pocieszenia.

Ks. Gołębiewski jako proboszcz przysyłał do naszej redakcji zaproszenia na Nabożeństwa Zaśnięcia, które odbywały się co roku w dn. 14-15 sierpnia, z procesją do pięciu ołtarzy wokół kościoła.

Zmarły kapłan pochodził z parafii maryjnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zerzniu. Święcenia kapłańskie przyjął 16 czerwca 1974 r. z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. Był wikariuszem w Bełchowie, Tłuszczu, Milanówku i Otwocku, a w latach 1988-1993 – proboszczem parafii św. Anny w Długiej Kościelnej.

W diecezji warszawsko-praskiej ks. Gołębiewski pełnił funkcje: wicedziekana dekanatu rembertowskiego (2001-2003), zastępcy członka Rady Kapłańskiej (2002-2005) oraz pierwszego dziekana dekanatu Sulejówek (2003-2016) po jego powstaniu 25 marca 2003 r.

Sanktuarium św. Józefa

W uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP kościół na Kole został podniesiony do rangi diecezjalnego sanktuarium, któremu patronuje święty Oblubieniec Maryi. Uroczystej Mszy św. przewodniczył kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski. Msza św. odpustowa rozpoczęła się od złożenia kwiatów przy grobie ks. Jana Sitnika, budowniczego kościoła św. Józefa na Kole i pierwszego proboszcza.

– Gromadzimy się w miejscu szeroko znanym poza granicami tej parafii z racji całodobowej wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu, która trwa tu nieprzerwanie od 35 lat. Jesteśmy w miejscu świętym, gdzie nagromadzona od lat modlitwa leczy ludzkie dusze i pozwala żyć w jedności z ludźmi i z Bogiem – powiedział ks. proboszcz Zbigniew Godlewski, witając licznie zgromadzonych w świątyni wiernych.

W homilii kard. Nycz zwrócił uwagę, że w dobie tworzenia antychrześcijańskiej kultury potrzebny jest patron, który swoim życiem pokaże, jak być wiernym Bogu. – Święty Józef jest wzorem doskonałym. Nie w wielości słów, ale w ciszy widzimy postawę i odpowiedź na te wyzwania, które spotykają nas samych – powiedział metropolita warszawski.

fot. PAP/Wojciech Olkuśnik

Zadaniem diecezjalnego sanktuarium będzie szerzenie kultu św. Józefa poprzez nabożeństwa ku jego czci, działalność kulturalną i naukową. Wierni pielgrzymujący na Koło będą mogli uzyskać odpust pod zwykłymi warunkami. Ku czci św. Józefa w każdą środę odmawiana jest Litania do św. Józefa, we wtorki – Msza św. z Nowenną do św. Józefa, a każdego 19. dnia miesiąca – nabożeństwo dla mężczyzn do św. Józefa. Każdego dnia w Godzinie Miłosierdzia będzie możliwość spowiedzi.

Młodzi młodym

Diakonia Wyzwolenia Diecezji Warszawsko-Praskiej zaprasza do udziału w programie „Wyzwalacz". Jest to kurs kształtujący młodzieżowych liderów profilaktyki uzależnień. – Chcemy przekazać młodym pewien zasób wiedzy i umiejętności, aby mogli skuteczniej przeciwdziałać zjawisku używania szkodliwych substancji i uzależnień w środowiskach rówieśniczych – mówi Włodzimierz Wieczorek, kierownik Ośrodka Charytatywno-Opiekuńczego Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej w Urlach.

Kierownik ośrodka podkreśla, że uczestnicy podczas kursu dowiedzą się m.in., czym jest profilaktyka uzależnień, jak działają mechanizmy psychologiczne uzależnień, jakie są czynniki chroniące i czynniki ryzyka w uzależnieniach. Uzyskają także wiedzę na temat rekomendowanych programów profilaktycznych w zakresie uzależnień, poznają zasady funkcjonowania systemu rozwiązywania problemów uzależnień, w tym systemu lecznictwa uzależnień. Dowiedzą się także, gdzie można uzyskać profesjonalną pomoc, materiały informacyjne czy wsparcie inicjatyw profilaktycznych ze strony zespołów do spraw rozwiązywania problemów uzależnień, działających w ramach jednostek samorządu terytorialnego.

– Uczestnicy wezmą też udział w konkursie krótkich, autorskich filmów nakręconych telefonem komórkowym, na temat szeroko pojętej profilaktyki uzależnień. Warsztaty w tym zakresie poprowadzi reżyser i scenarzysta. Na zakończenie odbędzie się przegląd powstałych filmików, a uczestnicy i zwycięzcy otrzymają nagrody – tłumaczy Włodzimierz Wieczorek.

Program „Wyzwalacz" będzie realizowany w Ośrodku Charytatywno-Opiekuńczym Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej w Urlach podczas trzech kolejnych zjazdów: 10 kwietnia, 1 maja oraz 5 czerwca w godzinach 9.00-17.00. Istnieje możliwość noclegu w ośrodku oraz wykupienia wyżywienia za 50 zł. Zapisy: https://tiny.pl/rnlnl. Kontakt do Diakonii: diakoniawyzwolenia.wpraga@gmail.com.

Patryk Lubryczyński

REKLAMA

fot. PAP/ Piotr Polak

SZPITAL BEZ KADR

Wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł 22 marca wezwał przedstawicieli warszawskiego Ratusza na spotkanie w związku z sytuacją w Szpitalu Południowym. – W ostatnich tygodniach wielokrotnie spotykamy się z działaniami ze strony Ratusza, które spowalniają efektywne działanie tego szpitala ze względu na brak współpracy w zakresie skierowania dodatkowych lekarzy do pomocy właśnie w tym szpitalu rezerwowym – powiedział podczas konferencji prasowej rzecznik rządu Piotr Müller. Przypomniał, że szpital tymczasowy dla chorych na COVID-19 zorganizowano w obiekcie Szpitala Południowego na mocy decyzji wojewody nałożonej na miasto.

Jak podkreślił, niedawno dyrektor wydziału zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Tomasz Sławatyniec poprosił wiceprezydent stolicy Renatę Kaznowską o przekazanie listy osób z personelu medycznego warszawskich szpitali, które mogłyby zostać oddelegowane do pracy w Szpitalu Południowym. – Ta lista do tej pory nie została przekazana przez m.st. Warszawa. W odpowiedzi na apel wojewody wpłynęły za to jedynie pojedyncze zgłoszenia – dodał.

– Liczymy na to, że warszawski Ratusz pomimo dotychczasowych działań, które nie zadowalały nas, jeżeli chodzi o realizację opieki medycznej w szpitalu rezerwowym, podejmie stosowne działania i podejmie współpracę – podkreślił rzecznik rządu.

Wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł zapewnił, że na Mazowszu jest wystarczająca liczba miejsc dla pacjentów z COVID-19. – Jesteśmy bezpieczni. Jeśli fala będzie wzbierać, będziemy uruchamiać kolejne łóżka, głównie w szpitalach tymczasowych – dodał. Obecnie jest w nich ok. 800 łóżek.

Konstanty Radziwiłł podkreślił, że na Mazowszu sytuacja jest obiektywnie bardzo trudna, chociażby ze względu na liczebność populacji. W ostatnich tygodniach doszło do usprawnienia systemu przyjmowania pacjentów.

– Sytuacje, kiedy dochodzi do kolejkowania karetek przed szpitalem, w tej chwili właściwie już się nie zdarzają – powiedział. – Uważam, że w ciągu najbliższego tygodnia z tą liczbą zarówno miejsc szpitalnych przygotowanych dla pacjentów covidowych, jak i miejsc respiratorowych jesteśmy bezpieczni. Jeżeli fala zachorowań będzie nadal wzbierać, to będziemy kolejne miejsca dedykować pacjentom covidowym, przede wszystkim w szpitalach tymczasowych – ocenił Radziwiłł.

Wyjaśnił, że w Warszawie są duże szpitale i skierowanie do pracy w Szpitalu Południowym pięciu lekarzy i dziesięciu pielęgniarek nie zaburzyłoby funkcjonowania tych szpitali w istotny sposób, a umożliwiłoby funkcjonowanie szpitala tymczasowego.

REKLAMA

Obraz Michaela Willmanna Ukrzyżowanie Chrystusa znajduje się w kościele parafialnym Chrystusa Króla w Warszawie na Targówku, ul. Tykocińska 27/35.

fot. K. Wardak

Michael Willmann, „Ukrzyżowanie Chrystusa", 1656 r., kościół Chrystusa Króla w Warszawie, obraz olejny na płótnie, 360 × 280 cm

Ukrzyżowanie Chrystusa

dr Dorota Lekka

Obraz powstał w 1656 r. dla kościoła klasztornego w Lubiążu z inicjatywy opata Arnolda Freibergera, co poświadcza widniejąca u dołu na środku obrazu inskrypcja tegoż opata *A.A.L* (*Arnoldus Abbas Lubensis*) wraz z herbem i datą *1656*. W 1943 r. w wyniku wojennego zagrożenia malowidło wraz z innymi dziełami zostało ewakuowane do skrytki w Lubomierzu, rok później do Szklarskiej Poręby Średniej, a w 1945 r. do pałacu Paulinum w Jeleniej Górze. W 1952 r. obraz został przewieziony do Warszawy i umieszczony w kościele parafialnym Chrystusa Króla w Warszawie na Targówku, ul. Tykocińska 27/35, gdzie znajduje się w prawej nawie.

Obraz przedstawia ukrzyżowanie Chrystusa, Jego konanie, a dokładnie scenę testamentu z krzyża i pojenia żółcią (por. J 19, 25-30).

Pod krzyżem znajduje się grupa postaci. Wyraźnie oddzielona jest Maryja z Janem. Obie postaci patrzą na Jezusa z przejęciem, a Jan lewą ręką wskazuje na Matkę Zbawiciela. Tu dokonuje się opisywany przez Jana Ewangelistę moment, w którym Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, i rzekł: „«Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie" (J 19, 26-27). W obrazie Jan nie tylko wskazuje dłonią na Maryję, ale także jest zwrócony w Jej kierunku i znajduje się tuż przy Niej, potwierdzając moment przyjęcia Jej za Matkę. Maryja zaś w geście rozłożonych rąk zdaje się przyjmować ostatnią wolę swego Syna. Moment testamentu z krzyża oznacza, że Maryja stała się duchową Matką każdego człowieka, którego pod krzyżem reprezentuje Jan. Stała się Matką Kościoła, którego zalążek widnieje pod krzyżem i który rodzi się duchowo z tego zbawczego wydarzenia.

Maria Magdalena ukazana została w oderwaniu od grupy Maryi i Jana. Z czułością obejmuje krzyż, spod którego wszyscy inni bliscy Jezusa uciekli. W jej postawie widać oddanie i ogromną miłość wobec Zbawiciela.

Z prawej strony obrazu także widnieją trzy postaci: półnagi mężczyzna, przepasany niebieskim płótnem, podaje Chrystusowi gąbkę na włóczni. Kolejni dwaj mężczyźni siedzą na koniach. Żołnierz w zbroi i hełmie spogląda na człowieka podającego Jezusowi gąbkę, a jego lewa ręka wyciągnięta jest w geście wskazującym na Jezusa. Za nim znajduje się drugi, starszy mężczyzna na koniu, trzymający w prawej ręce duży, czerwony sztandar, na tle którego widnieje czarny orzeł, odnoszący się do Cesarstwa Rzymskiego. Wszak wyrok na Jezusa wydał Piłat, reprezentujący cesarza w swej odległej prowincji. Nieco wyżej widnieje inny rodzaj sztandaru – prostokątna chorągiew ze złotymi frędzlami zawieszona na poprzecznym drążku.

Na tle ciemnego, zachmurzonego nieba widoczna jest grupa aniołków, a wyżej zaćmienie słońca. Jest to także nawiązanie do ewangelicznych opisów momentu śmierci Jezusa. „Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek" (Łk 23, 44-45). Zjawisko to oraz uczestniczące ze smutkiem w wydarzeniu putta wskazują na nadprzyrodzony charakter tego wydarzenia.

W oddali z lewej strony widoczne jest miasto położone na wzgórzu, czyli Jerozolima. W dole obrazu leży kość i trupia czaszka oparta o fragment skały. Ukrzyżowanie dokonało się na Golgocie, która znaczy „czaszka", „miejsce czaszki". Tradycja nawiązuje w tym do praojca Adama, pierwszego człowieka, przez którego grzech i śmierć weszły na świat. Atrybut ten w obrazie wskazuje na przezwyciężenie przez Jezusa skutków grzechu pierworodnego. Mocą dokonanego na krzyżu dzieła zbawienia Jezus pokonuje grzech i śmierć. Czaszka leży przy skale, którą z drugiej strony porasta zielony bluszcz – roślina wiecznie zielona, symbolizująca życie i nieśmiertelność. To Chrystus swoją śmiercią przezwycięża śmierć człowieka i przywraca mu życie wieczne.

Kolorystyka obrazu jest ciemna i wraz z zaćmieniem słońca, gestami postaci, energicznym ruchem spłoszonego konia, rozwianymi szatami, gęsto skłębionymi chmurami wprowadza przejmujący ciężar emocjonalny. Cała scena otwarta jest frontalnie ku widzowi. Nawet Maryja z Janem, którzy patrzą w kierunku Jezusa, stoją zwróceni ku widzowi. Interpretacją tego obrazu są przytoczone wyżej słowa z Ewangelii Jana opisujące testament pod krzyżem i zachęcające odbiorcę dzieła, by ten testament przyjął. Taką postawę reprezentują postaci z lewej strony: Maryja, Jan, Maria Magdalena, czyli zalążek Kościoła. Po przeciwnej stronie znajduje się grupa wykonujących wyrok żołnierzy. Ich odmienną reakcję na ukrzyżowanie Jezusa opisał Ewangelista Łukasz: „Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc «Jeśli ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie»" (Łk 23, 36-37).

Złote Fryderyki

Ikona polskiej piosenki Krzysztof Krawczyk, światowej sławy pianista jazzowy Adam Makowicz, wybitna śpiewaczka Jadwiga Rappé oraz znakomity dyrygent Jan Łukaszewski – to laureaci tegorocznych Złotych Fryderyków. Te szczególne wyróżnienia Akademia Fonograficzna przyznaje najbardziej zasłużonym postaciom polskiej kultury muzycznej za całokształt osiągnięć artystycznych.

Krzysztof Krawczyk obecny jest na scenie muzycznej od niemal sześćdziesięciu lat i może pochwalić się ponad stu nagranymi krążkami i milionami sprzedanych płyt. Debiutował w zespole „Trubadurzy", ale to solowa kariera przyniosła mu największą sławę.

Adam Makowicz jest uznanym pianistą jazzowym, który grał z największymi postaciami światowego i polskiego jazzu, m.in. Bennym Goodmanem, Herbie Hancockiem, Charliem Hadenem, Tomaszem Stańką, Andrzejem Kurylewiczem, Zbigniewem Namysłowskim, Janem Ptaszynem Wróblewskim. Dużą część swojego życia i kariery związał z Nowym Jorkiem, gdzie pozostał po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego i gdzie koncertował i nagrywał płyty od 1977 r. Od 1989 r. regularnie bywa i koncertuje w Polsce, popularyzując muzykę kompozytorów amerykańskich, utwory własne i jazzowe interpretacje utworów Chopina. Ma na swoim koncie niemal czterdzieści płyt.

Jadwiga Rappé to wybitna śpiewaczka (alt) i pedagog, której kariera obejmuje tysiące recitali, koncertów symfonicznych i przedstawień operowych w najsłynniejszych salach Europy, obu Ameryk i Azji. Artystka ma w repertuarze utwory powstałe od renesansu do współczesności. Nagrała 56 płyt dla wytwórni krajowych i zagranicznych, spośród których wiele otrzymało prestiżowe wyróżnienia. Ponadto jest profesorem zwyczajnym, wykładowcą na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie oraz Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku.

Jan Łukaszewski to znakomity polski dyrygent, wybitny pedagog oraz organizator życia muzycznego. Od 1983 r. pełni funkcję dyrektora naczelnego i artystycznego światowej sławy zespołu – Polskiego Chóru Kameralnego Schola Cantorum Gedanensis, z którym dokonał blisko 700 prawykonań i nagrał niemal 90 płyt. Wydawnictwa z udziałem Jana Łukaszewskiego były 22 razy nominowane do nagrody Akademii Fonograficznej Fryderyk i pięciokrotnie zdobyły statuetkę. Jako pierwszy dyrygent dokonał nagrania kompletu utworów Krzysztofa Pendereckiego na chór a cappella. Od 2006 r. w gdańskim parku Oliwskim i tamtejszej katedrze odbywa się Międzynarodowy Festiwal Mozartowski *Mozartiana*, którego Jan Łukaszewski jest pomysłodawcą i dyrektorem artystycznym.

Fryderyki to przyznawane od ponad ćwierć wieku najbardziej prestiżowe nagrody polskiego przemysłu muzycznego. Złoty Fryderyk uznawany jest za szczególne wyróżnienie, które za całokształt twórczości otrzymują artyści szczególnie zasłużeni dla polskiej kultury muzycznej.

Wystawa „Hetman"

Instytut „Polonika" wraz z Narodowym Centrum Kultury zapraszają przed galerię Kordegarda (Krakowskie Przedmieście 15) na plenerową wystawę podsumowującą Rok Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Ekspozycja poświęcona życiu i dokonaniom hetmana Stanisława Żółkiewskiego (1547-1620) prezentowana jest w przestrzeni publicznej, na powietrzu i nie podlega ograniczeniom dostępu związanym z epidemią. Widzowie poznają dzieciństwo, życie rodzinne i karierę polityczną jednego z najsłynniejszych polskich hetmanów, mogą śledzić stoczone przez niego bitwy, a także spuściznę materialną oraz intelektualną. Na wystawie znajdują się obrazy, mapy, ryciny i wizerunki Stanisława Żółkiewskiego pochodzące nie tylko z polskich muzeów i krajowych instytucji kultury, lecz także z placówek zagranicznych. Wojennemu kunsztowi i sprytowi hetmana zawdzięczamy m.in. zwycięstwo w bitwie pod Kłuszynem w 1610 r. Żółkiewski poległ w potyczce z Turkami i Tatarami pod Cecorą w roku 1620.

Specjalnie z myślą o tym wydarzeniu, pod auspicjami „Poloniki", powstał towarzyszący wystawie film animowany „Hetman", którego reżyserem jest Krzysztof Czeczot, a narratorką – Danuta Stenka. Film obejrzeć można w sieci, na stronie: https://polonika.pl/programy/programy-strategiczne/popularyzacja/multimedia/filmy/poznaj-lepiej-9713126/hetman.

fot. PAP/Paweł Supernak

Lekcje online

Muzeum Powstania Warszawskiego organizuje lekcje historii online. Na nauczycieli i rodziców czeka 30 tematów do wyboru, dzięki którym poznają historie opowiedziane przez prawdziwych pasjonatów historii, z wykorzystaniem archiwalnych zdjęć i filmów. Zapisy dostępne są na stronie internetowej Muzeum Powstania Warszawskiego. Lekcje realizują podstawy programowe zarówno szkół podstawowych, jak i ponadpodstawowych, skierowane są do uczniów klas II-VIII szkoły podstawowej i wszystkich klas szkół ponadpodstawowych. Zajęcia prowadzą doświadczeni edukatorzy z Działu Edukacyjnego Muzeum Powstania Warszawskiego. Lekcje obejmują zagadnienia dotyczące historii Polski podczas II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem Powstania Warszawskiego.

Tematy lekcji online: www.1944.pl/artykul/tematy-lekcji-online,5062.html.

fot. Gutek Film

Sylwia na rozdrożu

Mirosław Winiarczyk

Sweat", nowy film Magnusa von Horna, szwedzko-polskiego młodego reżysera, absolwenta szkoły filmowej w Łodzi, został wyróżniony Srebrnymi Lwami i kilkoma innymi nagrodami – w tym za główną rolę kobiecą – na grudniowym festiwalu w Gdyni. Obraz ten znalazł się również na liście laureatów innych imprez krajowych i międzynarodowych.

Można więc powiedzieć, że reżyser kilku pozycji fabularnych i dokumentalnych, kręcący tzw. utwory festiwalowe i autorskie, stał się jednym z modnych i rozpoznawalnych na świecie młodych polskich filmowców. Zapewne więc dlatego tematy jego kolejnych obrazów mają charakter tyleż międzynarodowy, co lokalny.

Tak dzieje się w filmie „Sweat", którego bohaterką jest młoda i atrakcyjna Sylwia, nauczycielka i tzw. motywatorka fitness. Poznajemy ją jako celebrytkę udzielającą się w mediach społecznościowych i programach telewizyjnych poświęconych zdrowiu, modzie i kuchni wegetariańskiej. Sylwia, występując w różnych telewizjach śniadaniowych, propaguje pewien postępowy, modny dziś w mediach styl życia, co, jak się okazuje, ma swoje konsekwencje w jej doznaniach uczuciowych, narastającej samotności i sprzecznych codziennych emocjach.

Sylwia mieszka sama z psem w nowocześnie urządzonym mieszkaniu. Wieczorem spędza czas przed tabletem i komórką, rejestrując swoje aktualne doznania i najczęściej prowadząc dialog sama ze sobą. W kolejnych scenach poznajemy bliżej codzienność bohaterki, która zostaje skonfrontowana ze swoją rodziną i sytuacjami z prawdziwego życia.

Ciekawe, że w filmie von Horna nie odnajdujemy agresji emocjonalnej ani przesadnych ciemnych emocji. Reżyser stara się ukazywać perypetie Sylwii spokojnie i bez emocjonalnego szantażu, dając szanse na wypowiedzenie swoich argumentów rozmówcom i partnerom Sylwii. Widać to wyraźnie w scenach odwiedzin bohaterki na urodzinach matki, gdzie dochodzi do konfliktu na tle pokoleniowych różnic w podejściu do życia.

fot. Gutek Film

W tych dramatycznych scenach nie widzimy ani śladu karykatury, co uważam za pozytywną cechę filmu. Autor pokazuje w końcu wrażliwość Sylwii, ukrytą pod maską jej stylu życia.

Taka wymowa „Sweat" pozytywnie mnie zaskoczyła. Pamiętajmy bowiem, że w większości realizowanych dziś polskich filmów obserwujemy karykaturalny, mroczny obraz naszej rzeczywistości. Filmy te utwierdzają i w pewnym sensie propagują negatywny wizerunek Polski. Dobrze, że w utworze von Horna jest inaczej. Warto podkreślić doskonałą kreację Magdaleny Koleśnik w roli Sylwii.

Dystrybucja filmu planowana jest na kwiecień.

Film „Sweat"; Polska–Szwecja 2020; Scenariusz i reżyseria: Magnus von Horn; aktorzy: Magdalena Koleśnik, Aleksandra Konieczna, Julian Świeżewski, Lech Łotocki i inni; dystrybucja: Gutek Film

KONKURS

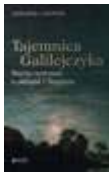

Autor książek „50 listów o wierze" i „Jezus z Nazaretu" Gerhard Lohfink, niemiecki ksiądz katolicki, egzegeta Nowego Testamentu, zaprasza nas do innego spojrzenia na poruszone w nich tematy. Tym razem nie jest to uczona rozprawa, ale powieść – fikcyjna całonocna rozmowa duchownego z wiernym o Jezusie: jak widział i rozumiał samego siebie. Ksiądz profesor odsłania kulisy pracy nad tekstami źródłowymi i przyczyny atakowania teologii jako „nauki pozornej" oraz przestrzega przed „akrobatami" egzegezy. Wartki dialog oparty na schemacie mistrz–uczeń ukazuje piękno i rozmach słów Jezusa.

Wśród czytelników, którzy 29 marca między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Ilu aniołów stoi nad pustą trumną na mozaice sufitu krypty w bazylice stojącej na najwyższym wzniesieniu Galilei?** – rozlosujemy 3 egzemplarze książki „Tajemnica Galilejczyka. Nocna rozmowa o Jezusie z Nazaretu" wydawnictwa Jedność.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 12: Jan Paweł II proponował obchody Dnia Życia w encyklice „Evangelium vitae". Zwycięzcom gratulujemy!

Warto przeczytać

Garri Kasparow, „Ostatni bastion umysłu", przeł. Michał Romanek, Insignis, Kraków 2021, 431 s.

Gdy w 1949 r. amerykański matematyk i inżynier Claude Shannon snuł wizje programowania komputera do gry w szachy, bał się, że proponuje stworzenie urządzenia, które „być może nie będzie miało praktycznego zastosowania". Dziś gra w szachy wciąż ma się dobrze, podobnie sztuczna inteligencja. Garri Kasparow, były mistrz świata w szachach, który przegraną w rozgrywce z komputerem otworzył nowy rozdział w historii technologii, zwraca uwagę na odwrócenie myślenia z „człowiek kontra maszyna" na „człowiek plus maszyna".

Barbara Baffetti, „Dzieci poznają Wielkanoc", przeł. Krystyna Kozak, Jedność, Kielce 2021, 31 s.

Żyd Dawid i chrześcijanin Błażej objaśniają swoim rówieśnikom historię oraz sens Paschy i Wielkiejnocy oraz poszczególnych części Mszy św. Dawid opowiada, że w czasie Paschy na stole powinny znaleźć się: baranek, chleb przaśny, gorzkie zioła, wino, charoset i jajko na twardo. Błażej tłumaczy, czym jest Niedziela Palmowa i Wielki Tydzień oraz przybliża symbole: krzyża, gołąbka, gałązki oliwnej, paschału, dzwonów. A na kogo czeka nietknięty puchar wina na stole u Dawida? Dlaczego w kościele Błażeja od Wielkiego Czwartku do Wigilii Paschalnej słychać kołatki, a nie dzwony? O tym niech dzieci już same przeczytają w króciutkiej, acz treściwej i ładnie zilustrowanej książeczce.

„Św. Rita z Cascii. Modlitewnik", wybór i oprac. Monika Białkowska, wyd. Św. Wojciech, Poznań 2021, 112 s.

Św. Rita, w obawie przed tym, że jej synowie mogą pomścić śmierć ojca, prosiła Boga o powstrzymanie ich, nawet jeśli miałby ich zabrać. Wkrótce zmarli wskutek epidemii. Aby wstąpić do zakonu, pogodziła zwaśnione rodziny. O stygmacie na czole i róży, emblemacie świętej, ale także o niej słowami Jana Pawła II przeczytamy w modlitewniku. Co jednak ważniejsze, możemy wzywać pomocy za jej pośrednictwem: o piękną rodzinę, dobrego męża, dobrą żonę. W modlitewniku także modlitwy dziękczynne, litania, nowenna i koronka do św. Rity./**mo**

Epidemia znowu powstrzymuje miliony Hiszpanów przed wyjściem na ulice w tradycyjnych procesjach pasyjnych. Wielu jednak zapewnia, że za rok z większym zaangażowaniem włączą się w pielęgnowanie tej sięgającej średniowiecza tradycji.

Misteria bez końca

Marcin Zatyka

W marcu 2020 r. liczące kilkaset lat procesje pasyjne po raz pierwszy nie przeszły ulicami hiszpańskich miast. Winny był COVID-19 i wprowadzone przez centrolewicowy rząd Pedra Sancheza surowe restrykcje epidemiczne. Choć scenariusz powtórzy się również w tym roku, to nikt za Pirenejami nie myśli nawet, że masowe peregrynacje wiernych podczas Wielkiego Tygodnia miałyby się kiedyś zakończyć. Tego zdania jest większość uczestników przeprowadzanych w tym kraju sondaży. Wskazują, że w Hiszpanii w orszakach przedstawiających wydarzenia Męki Chrystusa biorą udział zarówno celebryci, jak i zwyczajni obywatele. Przekonania światopoglądowe mają tu niewielkie znaczenie.

Desperado i Pasja

Zawał serca, który kilka lat temu przeszedł znany aktor Antonio Banderas, uczynił go bardziej wylewnym w sprawach dotyczących wiary. Protagonista filmu „Desperado" przyznaje, że z wiekiem „coraz bardziej jest mu po drodze z Jezusem". Blisko 61-letni artysta potwierdza, że od kilku lat bierze udział w procesjach Wielkiego Tygodnia w rodzimej Maladze, a także włącza się w wydarzenia związane z Pasją Chrystusa. W 2018 r. Banderas wystąpił w spektaklu opery „Passio Christi" w tym andaluzyjskim mieście. Interpretacja roli w operze autorstwa ks. Marca Frisiny pozwoliła mu, jak przyznaje aktor, głębiej przeżywać ostatnie chwile Jezusa przed ukrzyżowaniem.

Banderas, który grał jedną z podrzędnych ról w operze opowiadającej o Pasji Chrystusa, przyznał, że zgodził się na udział w tym spektaklu głównie z pobudek religijnych. – Spodobał mi się pomysł udziału w tym dziele, które uważam za bardzo nowoczesne, w którym łamanych jest wiele schematów, a jednocześnie wprowadzającym teksty biblijne w bardzo wyjątkowy sposób – powiedział aktor, zaznaczając, że nie tylko jego życiowe doświadczenia, ale również poważna choroba brata zbliżyły go w ostatnich latach do Boga i Kościoła. Przyznał, że niezwykle bliski jest mu właśnie okres Wielkiego Postu, szczególnie misterium Męki Pańskiej. – Pasja Chrystusa to wiadomość z głębokim przesłaniem, jaką wysyła nam Bóg-Człowiek na temat życia, śmierci i przyszłego życia – uważa Banderas.

Procesja pasyjna w Salamance

Polityka, czyli prawo łaski

Organizowane od wieków procesje wielkopostne na tyle mocno wpisały się w życie Hiszpanii, że biorą w nich udział ludzie różnych stanów i przekonań. Wprawdzie nie brakuje też polityków manifestujących swoją wiarę, ale w ostatnich latach coraz częściej pojawiały się głosy, aby procesje pasyjne odbywały się bez udziału polityków. Przed dwoma laty w Maladze wymuszono na liderach trzech największych centroprawicowych ugrupowań politycznych [Pablo Casado z Partii Ludowej (PP), Alberto Rivera z Ciudadanos (Cs) oraz Santiago Abascalu z Vox], aby nie pojawiali się na procesji Chrystusa Dobrej Śmierci – głównej uroczystości Wielkiego Czwartku w tym mieście. Posłuchali, zgadzając się z organizatorami uroczystości, że wraz z coraz większą polaryzacją ideologiczną w kraju istnieje możliwość wystąpienia zamieszek z motywów politycznych.

Wątek polityczny od wieków towarzyszy Wielkiemu Tygodniowi w Hiszpanii.

Związany jest on m.in. z tradycją ułaskawiania więźniów z okazji świąt wielkanocnych i dotyczy kilku hiszpańskich miast, w tym m.in. Malagi, Leonu, Grenady, Walencji oraz Saragossy. Jego geneza sięga Wielkanocy 1447 r., kiedy na mocy dekretu króla Jana II Kastylijskiego po akcie łaski na wolność wyszło kilku osadzonych. Współcześnie zwolnienie z odbywania kary w związku z Wielkim Tygodniem musi zostać poprzedzone wnioskiem bractwa religijnego złożonym w imieniu osadzonego do hiszpańskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. Ostateczna decyzja zapada podczas posiedzenia Rady Ministrów.

W każdym mieście Hiszpanii od wieków odbywają się orszaki pasyjne.

Oryginalne procesje

W każdym mieście Hiszpanii od wieków odbywają się orszaki pasyjne. Przybierają formę małej pielgrzymki, innym razem „tańczących" pochodów lub procesji z figurami wielkości człowieka. Są nietypowe; czasem mają cechy charakterystyczne tylko dla konkretnego regionu kraju. Wprawdzie procesje zakapturzonych pokutników wychodzą w tygodniu poprzedzającym niedzielę wielkanocną na ulice miast całej Hiszpanii, ale już orszaki bosych biczowników najbardziej znane są w regionie La Rioja, na północy. Wyruszają w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek. Natomiast parady doboszów uderzających w tysiące bębnów są najbardziej typowe dla Aragonii, Kastylii-La Manchy oraz Andaluzji.

fot. PAP/EPA/Felipe Trueba

Nieodłączne w okresie Wielkiego Tygodnia w Hiszpanii, gdzie wielkopostne tradycje pielęgnuje się od średniowiecza, są organizowane przez liczne bractwa i wspólnoty religijne procesje z tronami, na których ustawiane są wizerunki Jezusa i Maryi. Z reguły uczestnicy tych wydarzeń ubrani są w charakterystyczne, tradycyjne stroje. Tak jest m.in. w Palencii, na zachodzie kraju, gdzie uroczystości pasyjne są niezwykle urozmaicone, a pierwsze orszaki wychodzą na ulice tego miasta już dziesięć dni przed Wielkanocą. Z wyjątkiem kilku dni większość uroczystości odbywa się wieczorem. Niesione przez wiernych figury świętych, czytane fragmenty Ewangelii, a także tradycyjne ubiory, w jakich podążają ulicami miasta członkowie bractw religijnych, niemal przenoszą zgromadzonych w czasie, pozwalając przeżywać misterium Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa.

W związku z drastycznym spadkiem liczby powołań kapłańskich w organizacji uroczystości pasyjnych coraz częściej pomagają świeccy.

Regularnie wychodzące na ulice hiszpańskich miast orszaki pasyjne mają swój ściśle przestrzegany cykl. Codziennie rozważany jest inny aspekt ostatnich dni Jezusa przed ukrzyżowaniem. Wśród około dwudziestu procesji pasyjnych do najbardziej popularnych należą: Droga Krzyżowa, Procesja Różańca Świętego, Procesja Współczucia i Pojednania, a także Procesja Świętego Pogrzebu.

Świeccy na pomoc

W związku z drastycznym spadkiem liczby powołań kapłańskich w ostatnich dekadach w Hiszpanii w organizacji uroczystości pasyjnych coraz częściej pomagają świeccy, w tym niekonsekrowani misjonarze oraz ich rodziny. Ich zaangażowanie jest coraz bardziej widoczne. Przed nastaniem epidemii koronawirusa członkowie ruchów katolickich oraz bractw stanowili podstawę asyst kościelnych oraz grup organizujących misteria Męki Pańskiej. Jak wskazuje ks. Francisco Soler, proboszcz parafii Utrillas w północno-zachodniej Hiszpanii, wsparcie okazywane przez świeckich misjonarzy często udziela się całym rodzinom pomagającym w organizacji wydarzeń pasyjnych.

Podstawą grup organizujących uroczystości pasyjne są wciąż bardzo popularne w Hiszpanii bractwa religijne. Ich członkowie nie tylko organizują procesje, ale też sami im przewodzą, zazwyczaj ubrani w tradycyjne stroje, przypominające odzież mnichów. Szacuje się, że obecnie grupy te liczą w całym kraju ponad 3 mln członków, a wspierane są dodatkowo przez 6 mln sympatyków i darczyńców. Według statystyk portalu „Religion Digital" środki zbierane przez około 10 tys. istniejących w Hiszpanii bractw religijnych, które kierowane są na cele charytatywne, przekraczają kwotę 50 mln euro rocznie.

50 tys. orszaków

Pomimo widocznych w ostatnich miesiącach tarć między centrolewicowym gabinetem Pedra Sancheza a władzami hiszpańskiego Kościoła obie strony zgadzają się co do konieczności utrzymania restrykcji podczas tegorocznych obchodów Wielkiego Tygodnia. Biskupi, kierując się apelami ministerstwa zdrowia i organizacji lekarskich wzywających do odstąpienia od procesji pasyjnych, wezwali wiernych do „przeczekania" do następnych świąt wielkanocnych i podporządkowania się wytycznym służb epidemiologicznych. Liczą na to, że wraz z zapowiadanym na jesień zaszczepieniem ponad 70 proc. hiszpańskiej populacji pojawi się odporność zbiorowa, a COVID-19 minie.

Łagodzący ton kościelnej hierarchii i apele epidemiologów z oporem przyjmowane są jednak przez coraz bardziej pogrążających się w koronakryzysie przedsiębiorców sektora turystycznego i hotelarskiego, liczących na wzrost zysków w związku z uroczystościami Wielkiego Tygodnia. Przyciągające tłumy misteria Męki Pańskiej poza wymiarem duchowym i kulturalnym mają bowiem swoje bezpośrednie przełożenie na zyski lokalnych gospodarek. Ekonomiści szacują, że wstrzymanie uroczystości pasyjnych w latach 2020-2021 doprowadziło przedsiębiorców w całej Hiszpanii do łącznych strat na poziomie ponad 18 mld euro.

Portal „Religion Digital" odnotowuje, że obrzędy organizowane w Hiszpanii w tygodniu poprzedzającym Wielkanoc to łącznie ponad 50 tys. procesji, które przyczyniają się do tworzenia prawie 200 tys. sezonowych miejsc pracy.

Trwamy w liturgii i życiu Kościoła w okresie Wielkiego Postu. Zbliżamy się do Triduum Paschalnego. To czas rozważania tajemnicy Boga poświęcającego się człowiekowi całkowicie. Ojciec poświęca się w Synu.

o. Robert Więcek SJ

Po co poświęcamy się Sercu Bożemu?

Gdy przyjmiemy to poświęcenie, otwiera się zdolność naszego poświęcenia. Codzienne poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusa prowadzi do przemiany naszych serc i jest źródłem przemiany naszych rodzin, małżeństw i wspólnot.

Leon XIII napisał encyklikę „Annum Sacrum", w której z całego serca i z całym zaangażowaniem zachęcił Kościół do „poświęcenia świata Najświętszemu Sercu Jezusa". To istota nabożeństwa do Serca Zbawiciela zatwierdzona i często polecana przez Stolicę Apostolską. Osobiste poświęcenie siebie – według Piusa XI – „wśród wszystkich innych praktyk, które dotyczą specjalnie czci Najświętszego Serca, wybija się i wyniesione musi być".

Poświęceni i zadziwieni

Mamy dwa czasowniki: „przedstawić" i „poświęcić", które obrazują Bożą dynamikę. Na początku Bóg „przedstawił się", stwarzając wszystko. Nie wytrzymał tej pełni miłości i chciał się nią podzielić. To jedna z cech prawdziwej miłości: dzielenie się sobą. Pojawia się poświęcenie. Stworzyciel dał swój znak firmowy. Stworzył człowieka na Boży obraz i podobieństwo. Jesteśmy uczestnikami i świadkami przedstawienia się, i to na dodatek w każdym z nas. Stąd jakże znane: z miłości jesteśmy.

Zostaliśmy poświęceni w dwóch wymiarach: poświęcenie jako błogosławieństwo, które nieustannie na nas spływa, i poświęcenie jako ofiara z siebie (bezinteresowny dar miłości z siebie). Mówią one o istocie Boga, o tym, że Miłość jest błogosławieństwem i czyni z siebie ofiarę. Jeśli odkrywamy te wymiary, to nie sposób nie być gotowym na poświęcenie (się). Mamy być naśladowcami Boga. I to nie za karę, ale z wyboru.

Tak więc stworzenie przez Boga odzwierciedla pełnię. Maryja i Józef ukazują nam pełnię poświęcenia. Z jednej strony pełni łaski, wybrani przez Boga, uświęceni przed założeniem świata. Z drugiej odpowiadają na Boże poświęcenie własną ofiarą. Są wierni. To, co w zasięgu ich ręki, zgodnie z ziemskim statusem staje się przestrzenią uświęcenia. Oddając wszystko Bogu, czynimy z siebie i wokół siebie świętą (poświęconą) przestrzeń. Bądźmy sobą przed Bogiem.

Poświęcenie, czyli konsekracja

Poświęcić oznacza uczynić świętym. Stworzyć przestrzeń świętości. Chrześcijanin poświęca i sam staje się świętym. Co poświęcone, jest oddane Bogu, przedstawione Panu. Chrześcijanin oddaje siebie i wszystko naokoło. W życiu wierzącego nie ma ani jednego wymiaru, który nie miałby być poświęcony Bogu.

fot. Tadeusz Łyczakowski

Poświęcenie jest wyrazem wiary i ufności, że Ten, któremu się poświęcamy, chroni życie i nas. Poświęcenie to złożenie w Boże ręce losów świata i ludzkości. W Koronce do Bożego Miłosierdzia poświęcamy Panu nas i cały świat.

Poświęcenie to także wypełnienie prawa miłości. Oddając Bogu, wyrażam swą miłość do Niego. Nie dotyczy to tylko jakiegoś wycinku życia. Obejmuje całość, i to niezależnie od jego długości. Bogu poświęcamy czas na tyle, na ile jest On ważny w naszym życiu. Jeszcze jeden element: poświęcenie nie jest pójściem w niewolę. Chrześcijanin jest człowiekiem radosnym, bo poświęconym Bogu, bo w rękach Pana się znajduje. Wszystko przedstawia Bogu i wie, że Ojciec się o niego troszczy.

Codzienne poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusa prowadzi do przemiany naszych serc.

Władza miłości

Zastanówmy się: po co poświęcamy się Sercu Bożemu? W czym tkwi waga tego zaproszenia? W pierwszym rzędzie – komu się poświęcamy. Jezusowi Chrystusowi, jako najwyższemu Władcy i Panu. Ta władza obejmuje ludzi i państwa, cały rodzaj ludzki. Podstawą tej władzy są słowa Ojca „Tyś jest Synem moim" i to, co sam Jezus odpowiedział Piłatowi: „Ty mówisz, że Ja jestem królem". Jezus, Syn Boży, ma wszelką władzę na niebie i na ziemi. Leon XIII trafnie konkluduje w swojej encyklice: „Jeżeli więc Chrystusowi została dana wszelka władza, z tego niedwuznacznie wynika, że Jego panowanie musi być najwyższe, absolutne, od nikogo niezależne i z niczym nieporównywalne. Władza ta jest podkreślona przez Jego decyzję o wydaniu siebie samego na okup za wszystkich – poświęcenie się Boga dla człowieka, człowiekowi".

Następny tytuł do tej władzy – i to nas dziś interesuje – zawiera się w dobrowolnym poświęceniu się Jemu. Nie mogąc Mu nic dać, dajemy siebie, wsłuchani w prośbę: Synu, córko, daj mi serce swoje. Tak papież opisuje reakcje Bożego Serca: „(…) sprawiamy Mu przyjemność ofiarą z naszej woli i poruszeń serca. (…) poświęcając Mu się bowiem, nie tylko uznajemy i przyjmujemy chętnie Jego panowanie, lecz wykazujemy również, że gdyby dar, który Mu dajemy, należał do nas, z największą ochotą ofiarowalibyśmy go Jemu".

Nie chodzi o ziemskie rozumienie władzy. Chodzi o miłość, której drugie imię brzmi: służba. Serce Boże jest symbolem i żywym obrazem nieskończonej miłości Jezusa Chrystusa, która nas pobudza do odwzajemnienia się również miłością. Jestem (u)kochany i dlatego pragnę kochać. Prawdziwa miłość zawiera się w darze z samego siebie. Tak więc, czytamy dalej w encyklice, jest rzeczą najzupełniej odpowiednią poświęcenie się Temu Najświętszemu Sercu, czyli oddanie się Jezusowi. Św. Ignacy Loyola w „Ćwiczeniach duchowych", w znanej, wręcz sztandarowej medytacji o wołaniu Króla tak podsumowuje: „Rozważyć, że wszyscy ludzie, mający rozsądek i zdrowy rozum, ofiarowaliby się całkowicie na trud razem z Chrystusem".

Korzyść poświęcenia

Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą… Jaką korzyść z tego mieć będziemy? Papież Leon XIII pisze tak: „(…) ci, którzy znają i kochają Jezusa Chrystusa, odczują w sobie wyraźnie wzrost wiary i miłości. Ci, którzy Go również znają, ale nie dbają o zachowanie Jego praw i przykazań, będą mogli zaczerpnąć z Tego Serca ogień dla rozpalenia w sobie wygasłej miłości. Dla tych wreszcie nieszczęśliwych, którzy żyją jeszcze w ciemnościach zabobonu, będziemy prosić wszyscy razem o pomoc z nieba".

Treścią tej prośby (dla nas i dla innych) mogą być słowa autora „Ćwiczeń duchowych": „prosić o dogłębne poznanie Pana, który dla mnie stał się człowiekiem, abym go więcej kochał i więcej szedł w jego ślady". Im bardziej poznam, tym mocniej kocham i lepiej naśladuję i tak aż do ostatniego tchnienia, bo niezgłębione są tajemnice Jezusa, tajemnice Bożego Serca. A wszystko to po to, by „osiągnąć życie wieczne", a to jest celem ostatecznym, dla którego człowiek został stworzony i odkupiony.

Tego poświęcenia dokonują przez wieki synowie i córki narodu polskiego. Obrazuje to mozaika w bazylice Serca Bożego usytuowana w prezbiterium. W centrum znajduje się Jezus Chrystus, Serce Boże – Centrum Wszechświata, Alfa i Omega. Ku Niemu zmierzają wszelkie stany, powołania i drogi życiowe, bogaci i biedni, wykształceni i prości, kapłani i zakonnicy, królowie i poddani, ojcowie i matki, dzieci i dziadkowie.

I znajdują się oni pośród tych, którzy – jak pisze Ignacy Loyola – „chcieliby więcej [Go] kochać i odznaczyć się we wszelakiej służbie swego Króla wiecznego i Pana wszech rzeczy, nie tylko ofiarują się całkowicie na trud, ale i złożą z siebie ofiarę większej wartości i większej wagi". Nie wzdrygną się w słowach poświęcenia, mówiąc: „Odwieczny Panie wszystkich rzeczy! Oto przy twej łaskawej pomocy składam ofiarowanie swoje w obliczu nieskończonej Dobroci twojej i przed oczami chwalebnej Matki twojej i wszystkich świętych dworu niebieskiego, [oświadczając], że chcę i pragnę i taka jest moja dobrze rozważona decyzja, jeśli to tylko jest ku twojej większej służbie i chwale, naśladować Cię w znoszeniu wszystkich krzywd i wszelakiej zniewagi i we wszelkim ubóstwie, tak zewnętrznym jak i duchowym, jeśli tylko najświętszy Majestat twój zechce mię wybrać i przyjąć do takiego rodzaju i stanu życia".

W Wielki Piątek zapraszamy każdego do osobistego aktu poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa – tak od serca do Serca. Natomiast w Niedzielę Miłosierdzia niech małżeństwa, rodziny i wspólnoty dokonają tego aktu we wspólnej modlitwie poświęcenia tymi lub innymi słowami:

Najświętsze Serce Jezusa, objawiłeś życzenie swoje św. Marii Małgorzacie, że chcesz panować w chrześcijańskich rodzinach. Przychodzimy więc dzisiaj, by uznać całkowite panowanie Twoje nad naszą rodziną. Chcemy odtąd Twoim życiem żyć, chcemy w sobie te cnoty pielęgnować, za które już tu na ziemi pokój obiecałeś, chcemy daleko od siebie odeprzeć ducha tego świata, na którego rzuciłeś przekleństwo.

Panuj więc nad naszym rozumem przez prostotę wiary, panuj też przez swą miłość nad sercami naszymi, które niech całkowicie nią zapłoną. Chcemy je w Twojej żarliwej miłości utrzymywać przez częste przyjmowanie Komunii św.

Racz, Boskie Serce, przewodzić naszym zebraniom, błogosław nasze duchowne i doczesne przedsięwzięcia, rozpraszaj nasze troski, uświęcaj nasze pociechy i łagódź nasze cierpienia. Gdyby zaś który z nas miał kiedyś nieszczęście Cię zasmucić, to przypomnij mu, że Ty, Serce Jezusowe, jesteś dobrotliwe i miłosierne dla grzeszników żalem przejętych. A gdy przyjdzie godzina rozłąki, gdy śmierć przyjdzie i okryje nas żałobą, chcemy wszyscy, tak ci, co umierają, jak ci, co na tym świecie zostają, poddać się Twym odwiecznym wyrokom. Chcemy pocieszać się tą myślą, że przyjdzie dzień, kiedy cała nasza rodzina, w niebie złączona, na zawsze sławę Twoją i Twe dobrodziejstwa wychwalać będzie.

Niepokalane Serce Maryi i chwalebny Patriarcha, Józef św., niech Ci przedłożą to poświęcenie, a nam je przypominają przez wszystkie dni życia naszego. Niech żyje Serce Jezusa, naszego Króla i Ojca. Amen.

ks. Jacek Stefański

Czego uczy nas św. Józef budzący się w środku nocy i ratujący siebie oraz Świętą Rodzinę przed zagładą?

Drugie przebudzenie św. Józefa

Po odejściu Mędrców z Betlejem nic nie wskazywało na to, że miałoby nastąpić coś złego. Wraz ze św. Józefem i Matką Bożą jesteśmy otoczeni ciszą betlejemską, pełni milczącego zdumienia, które udziela się nam za przyczyną opiekuna Zbawiciela. Jest co prawda możliwe, że nadal wybrzmiewa w naszych uszach nakaz Heroda skierowany do gości ze Wschodu, aby do niego wrócili i powiadomili go o swoich doświadczeniach w Betlejem. Ale ten Herodowy nakaz nie brzmiał groźnie; ktoś mógłby nawet wywnioskować, że słowa króla o pragnieniu oddania czci nowonarodzonemu Królowi żydowskiemu dobrze o Herodzie świadczyły. Mędrcy nie znali dotychczas tego przywódcy, więc nie jest wykluczone, że nawet się ucieszyli, gdy otrzymali od niego osobiste zaproszenie, aby go odwiedzić w drodze powrotnej. Wobec tego niewiele brakowało, aby naiwnie wpadli w pułapkę.

Niebezpieczna naiwność

Pierwsze podejrzenie, że słowa Heroda nie były szczere, pojawia się wówczas, gdy Mędrcy we śnie otrzymują nakaz, aby do Heroda nie wracać. Niemniej nawet wtedy człowiekowi naiwnemu nie chciałoby się uwierzyć, że życie w Betlejem mogłoby przestać toczyć się w spokoju. Mimo przeciwnych sygnałów osoba naiwna powtarzałaby sobie i innym, że nie trzeba snuć teorii spiskowych; nie trzeba od razu podejrzewać króla o złe zamiary i nie trzeba tak szybko źle go oceniać. W końcu nawet Pan Jezus powie kiedyś: „nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni". Mimo to faktem jest, że ci, którzy lubują się w powtarzaniu słów Chrystusa, że nie należy osądzać, krytykować lub nawet oceniać bliźniego, zapominają o innych wypowiedziach Syna Bożego.

Przypomnijmy sobie słowa Jezusa o człowieku, który zaczyna budować wieżę bez zastanowienia się, czy będzie mógł dokończyć budowę. A co z przestrogą o królu, który wychodzi na bitwę z drugim królem, nie zastanowiwszy się, czy ma wystarczające zasoby do stoczenia walki (por. Łk 14, 28-32)? Pan Jezus poucza, że trzeba dokonać dobrego, roztropnego rozeznania z dokładną analizą sytuacji, aby się nie okazało, że budowana wieża nie będzie dokończona, a bitwa okaże się porażką. Nigdzie Chrystus nie zachęca nikogo do naiwności. Naiwny okazałby się więc człowiek, który nie wziąłby pod uwagę przebiegłości i złośliwości Heroda. Naiwność jest zgubna, bo wynika z nieumiejętności używania rozumu i z braku dobrego rozeznania. Poza tym, dobre rozeznanie nie jest możliwe bez uwzględnienia wszystkich dostępnych faktów.

Naiwny okazałby się człowiek, który nie wziąłby pod uwagę przebiegłości i złośliwości Heroda.

Mędrcy nie znali wszystkich faktów. Jako obcy, przybysze ze Wschodu niemający wystarczającej wiedzy odnośnie do osoby Heroda, nie mieli też informacji na temat jego chorobliwych lęków i kompleksów. Dlatego Pan Bóg uzupełnił ich braki, oświecił ich rozum, ujawniając im swoją wolę w postaci nadprzyrodzonego ostrzeżenia we śnie, aby nie wracali do tego człowieka. Oni z kolei tego nie zlekceważyli, chociaż mogli zbagatelizować przesłanie z nieba, bo jako osoby niosące kosztowne dary niewątpliwie byli wcześniej przyjęci przez Heroda przystojnie i życzliwie. Co więc sprawiło, że nie zlekceważyli Bożego ostrzeżenia?

Musiało to być przede wszystkim spotkanie z nowonarodzonym Mesjaszem, ale nie tylko. Będąc przy żłóbku, znaleźli się również w obecności św. Józefa i jego Niepokalanej Małżonki. Dzięki takim okolicznościom oraz gotowości przyjęcia błogosławieństwa Bożego od Dziecięcia w ich duszy i umyśle dokonała się nadzwyczajna przemiana. O ile na spotkaniu z Herodem mogli się okazać osobami naiwnymi, o tyle po pobycie w Betlejem ich myślenie zmieniło się pod wpływem Bożej łaski. Naiwność, jeżeli była, teraz już znikła. Posłuszni ostrzeżeniu, udali się do swojego kraju inną drogą.

Józef najroztropniejszy

Św. Mateusz, chcąc ukazać dramatycznie rozwijającą się sytuację po betlejemskiej wizycie Mędrców, nagle przerywa swój opis w gramatycznym czasie przeszłym i podaje następującą informację w czasie teraźniejszym: „Oto anioł Pański ukazuje się Józefowi we śnie" (Mt 2, 13). W naszych polskich przekładach biblijnych to zdanie jest przytoczone w czasie przeszłym. W rzeczywistości decyzja Ewangelisty, aby podać powyższą informację w czasie teraźniejszym, pokazuje, jak bardzo zależało mu na tym, abyśmy dosłownie wkroczyli w przedstawioną przez niego sytuację i wraz z Józefem spróbowali zaangażować się w to, co opiekun Zbawiciela sam przeżywał. Okazuje się, że Boskie ostrzeżenie miało dotyczyć nie tylko dalszych planów Mędrców, ale również Józefa i jego Świętej Rodziny. To drugie objawienie otrzymane przez małżonka Najświętszej Dziewicy uświadamia również i nam, że w procesie rozeznania nie można zapomnieć o świetle Bożym dla umysłu, które ma zapewnić, że rozeznanie nie będzie błędne.

W chwili, gdy dociera do nas treść Bożego ostrzeżenia skierowanego do Józefa, już nie mamy wątpliwości, że sytuacja jest groźna. Teraz wiemy, że nad spokojną sceną betlejemską rzeczywiście gromadzą się ciemne chmury. Jeżeli wcześniej naiwnemu człowiekowi mogłoby się jeszcze wydawać, że nie trzeba się zbytnio przejmować, to teraz poprzednia naiwna ocena sytuacji okazałaby się żałosna. Na naszych oczach potwierdza się fakt, że Pan Bóg zawsze wie więcej i lepiej. Stąd też nakaz anioła w drugim Józefowym śnie, aby wziąć Pana Jezusa i Matkę Jego i uciec do Egiptu, bo Herod będzie chciał zabić Dziecię.

Ale bądźmy ostrożni! Bo nawet w takiej sytuacji może odezwać się w sercu naiwne spostrzeżenie, że przecież jest noc, wszyscy śpią, a zatem Boży nakaz ucieczki nie musi

fot. xhz

Relief na filarze przy wejściu do Groty Mlecznej w Betlejem

być spełniony natychmiast. W końcu ucieczka do obcej krainy wymagałaby przynajmniej minimalnego przygotowania, zamknięcia lub zawieszenia niektórych spraw zawodowych, pożegnania się z bliskimi i przemyślenia przyszłych kroków. W ten sposób logicznie myślący ludzie poradziliby Józefowi, aby był spokojny, nie panikował, poczekał do rana i dopiero wówczas wyruszył do Egiptu.

A co robi Józef? On takich rad by nie przyjął. Po otrzymaniu orędzia wstaje w środku nocy, bierze Dziecię i Jego Matkę i udaje się do Egiptu. Opiekun Zbawiciela nie jest naiwny. On ocenia sytuację w świetle Bożego objawienia. Zignorowałby wszelkie naiwne podpowiedzi, które nie brałyby pod uwagę grzeszności Heroda. Niestosowne i nieroztropne byłoby zatem zwlekanie, liczenie na zmianę sytuacji albo pomoc krewnych czy znajomych.

Współczesna naiwność

Drugie przebudzenie Józefa, z decyzją o natychmiastowym nocnym opuszczeniu Betlejem, winno się przyczynić do naszego moralnego i duchowego przebudzenia. W dobie niepewności, kiedy okoliczności życiowe prowadzą wielu ludzi do rozpaczy, rodzi się pytanie, co zrobić, aby poradzić sobie ze stresem; jak zadziałać, aby pozbyć się paraliżujących lęków i przywrócić sobie pokój serca potrzebny do właściwego funkcjonowania. Dla wielu poszukiwanie spokoju kończy się na wizycie u psychologa lub terapeuty, podczas gdy należałoby zacząć od stanu swojej duszy, dobrego rachunku sumienia i wyspowiadania się. Kontynuacja takiej duchowej „terapii" polegałaby na nauczeniu się adoracji Najświętszego Sakramentu i modlitwy różańcowej. Liczni ludzie nazwaliby taką „terapię" zbyt mało postępową i nienaukową. Zapomnieliby o biblijnej prawdzie, że słaba dusza i słaba wiara często są podłożem zachwianej psychiki.

Problem z psychologią często polega na tym, że ta dziedzina nie bierze pod uwagę grzechu pierworodnego i jego skutków. Porada psychologiczna i psychiatryczna niejednokrotnie bazuje na przekonaniu, że to, co Boże objawienie nazywa grzechem, jest najwyżej ludzkim ograniczeniem, z którym trzeba się nie tyle uporać, ile nauczyć się żyć. Idąc tym tokiem myślenia, tak zwane „ludzkie ograniczenia" niekoniecznie miałyby być źle postrzegane, bo mogłyby stać się realnym potencjałem w procesie lepszego poznawania siebie w dążeniu do samoakceptacji. Czy możemy się zatem dziwić, że niektórzy dzisiaj domagają się, aby Kościół pobłogosławił ich grzechy?

Do takich absurdów dochodzimy, gdy traktujemy grzech w kategoriach nie tyle moralnych, ile psychologicznych. Przy takim podejściu nie ma miejsca na skruchę przed Bogiem i na pracę nad sobą w celu osiągnięcia świętości, bo po co? Skoro człowiek może pokonać wszystko, co złe, za pomocą pozytywnego myślenia i optymistycznego patrzenia na siebie i na świat, to znaczy, że łaska przestaje być konieczna. Nie przyjmując do wiadomości, że proces odstresowania musi się zacząć nie tyle od ćwiczeń oddechowych i diety wegetariańskiej, ile od ćwiczeń duchowych i postu w celu pokonania grzechu, człowiek daje się naiwnie zmanipulować. Już najwyższy czas, aby wschodnie techniki relaksu zostawić tym, którzy nie poznali wyzwalającego Chrystusa. Warsztaty Enneagramu wraz z innymi przebłyskami gnostycznego New Age odrzućmy stanowczo, bo tego rodzaju fenomen, pojawiający się nawet w katolickich ośrodkach, prowadzi do synkretyzmu, duchowego spustoszenia i stopniowego wyprowadzenia ludzi z wiary katolickiej.

Św. Józef budzący się w środku nocy i ratujący siebie oraz Rodzinę przed zagładą poddaje się Bożej interwencji. Podejmuje działania niewygodne, rezygnuje z miłego snu, ale nie w celu lepszego kontaktu ze sobą lub z naturą. On podejmuje trud po to, aby jeszcze bardziej zjednoczyć swoją wolę z wolą Bożą. Nie daje się zwieść przez naiwne myślenie, prowadzące do duchowego i moralnego letargu. Co więcej, Józef nie uciekłby od Heroda o własnych siłach. Nie wiedziałby nawet o jego zasadzce, gdyby nie Boże objawienie. Naśladujmy zatem jego Bożą roztropność, a to uchroni nas przed naiwnym myśleniem i jego skutkami.

Autor jest kapłanem diecezji ełckiej,
doktorem biblistą,
urodził się i wychował w Izraelu

„Ukrzyżowanie", Duccio di Buoninsegna

RAZ LEPIEJ, RAZ GORZEJ

Niedziela Palmowa rozpoczyna Wielki Tydzień i oznajmia, że już niedługo przeżywać będziemy treści, które dla nas wierzących są najważniejsze. Dziś myśli, dzięki czytaniu dwóch fragmentów Ewangelii, krążą pomiędzy widowiskowym i radosnym wjazdem Pana Jezusa do Jerozolimy a opisem Męki Syna Człowieczego. Dwa tak odległe emocjonalnie bieguny, radość i smutek, poczucie tryumfu i przegranej, nadzieja i jej brak. Śpiewamy radosne „Hosanna" i słyszymy smutne „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?".

Czy nie przypomina nam to naszego życia, w którym obecne są tak przeciwległe doświadczenia, często łączące początek i koniec doby, wschód i zachód słońca. Porażka, smutek, strata, ale także radość, sukces, zwycięstwo. I tak każdego dnia z różną intensywnością, niekoniecznie zawsze na przemian.

Ks. Jan Twardowski napisał: „W życiu musi być dobrze i niedobrze. Bo jak jest tylko dobrze, to jest niedobrze". A pragnienia naszego serca dążą do tego, by mieć tylko spokój, jak najmniej trudnych wyzwań i decyzji. Realistyczna wizja życia, różniąca się tak mocno od tej idealistycznej, jakże wspaniałej, podpowiada, że trzeba stwierdzić: Nie da się, by było tylko dobrze. Ciężko zrozumieć swój krzyż i cierpienie bez wpatrywania się w Drzewo Życia, łatwo wpaść w rozpacz. Niebezpieczne jest przeżywanie euforii i zachwytu bez głębokiego przeżywania tajemnicy zmartwychwstania i zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią, łatwo wpaść w pychę i próżność.

W czasie lat seminaryjnych przeżyłem dość duży kryzys powołania i wiary. Byłem przekonany, że nie zostanę kapłanem i porzucę Kościół. W tym okresie towarzyszyła mi modlitwa, która wtedy była jedyną duchową pociechą – Droga Krzyżowa. Na niej widziałem Kogoś, komu na mnie zależy, cierpi bardziej niż ja i kocha mnie pomimo tego, że odczuwany przez Niego ból jest konsekwencją także moich grzechów. Spotkałem wtedy także ludzi, którzy mi towarzyszyli i pomagali odkrywać sens i radość życia. Bez nich bym sobie nie poradził. Dziś za te doświadczenia dziękuję, choć nie chciałbym ich przeżywać drugi raz. W życiu już tak jest, że raz lepiej, raz gorzej. Jak przeżyjemy te sytuacje? Dużo zależy od tego, z kim będę je przeżywał, jak do nich podchodził, czy wytrwam.

ks. Michał Dziedzic

Autor jest dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej, diecezjalnym duszpasterzem młodzieży i asystentem diecezjalnym KSM

NIEDZIELA PALMOWA, CZYLI MĘKI PAŃSKIEJ

28 marca 2021

Czytanie z Księgi proroka Izajasza
50, 4-7
Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał pomóc strudzonemu krzepiącym słowem. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem.
Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam.

Psalm responsoryjny
22, 8-9. 17-20. 23-24

Refren: Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?

Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,
wykrzywiają wargi i potrząsają głowami:
„Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli,
niech go ocali, jeśli go miłuje".

Sfora psów mnie opadła,
otoczyła mnie zgraja złoczyńców.
Przebodli moje ręce i nogi,
policzyć mogę wszystkie moje kości.

Dzielą między siebie moje szaty
i los rzucają o moją suknię.
Ty zaś, Panie, nie stój z daleka,
pomocy moja, śpiesz mi na ratunek.

Będę głosił swym braciom Twoje imię
i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych:
„Chwalcie Pana, wy, którzy Go wielbicie,
niech sławi Go całe potomstwo Jakuba,
niech się Go lęka całe potomstwo Izraela".

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Filipian
2, 6-11
Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.
Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca.

Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa według św. Marka
15, 1-39 albo dłuższa Mk 14, 1 – 15, 47
Wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cały Sanhedryn powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Odpowiedział mu: Tak, Ja nim jestem. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał: Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

JEZUS ODRZUCONY PRZEZ SWÓJ NARÓD
Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy popełnili zabójstwo w czasie rozruchów. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze dla nich czynił. Piłat im odpowiedział: Jeśli chcecie, uwolnię wam Króla żydowskiego? Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasza. Piłat ponownie ich zapytał: Cóż więc mam uczynić z Tym, którego nazywacie Królem żydowskim? Odpowiedzieli mu krzykiem: Ukrzyżuj Go! Piłat odparł: A cóż złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: Ukrzyżuj Go! Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasza, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

KRÓL WYŚMIANY
Żołnierze zaprowadzili Go do wnętrza pałacu, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i uplótłszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: Witaj, Królu żydowski! Przy tym bili Go trzciną po głowie, pluli na Niego i przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

DROGA KRZYŻOWA
Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który idąc z pola, tamtędy przechodził, przymusili, żeby niósł Jego krzyż. Przyprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy miejsce Czaszki.

UKRZYŻOWANIE
Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

WYSZYDZENIE NA KRZYŻU
Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: Ejże, Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, zejdź z krzyża i wybaw samego siebie! Podobnie arcykapłani, drwiąc między sobą wraz z uczonymi w Piśmie, mówili: Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy zobaczyli i uwierzyli. Lżyli Go także ci, którzy z Nim byli ukrzyżowani.

ŚMIERĆ JEZUSA
A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: *Eloí, Eloí, lemá sabachtháni?*, to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: Patrz, woła Eliasza. Ktoś pobiegł i nasyciwszy gąbkę octem, umieścił na trzcinie i dawał Mu pić, mówiąc: Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć z krzyża. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

PO ŚMIERCI JEZUSA
A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw Niego, widząc, że w ten sposób wyzionął ducha, rzekł: „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym". Były tam również niewiasty, które przypatrywały się z daleka, między nimi Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, oraz Salome. One to, kiedy przebywał w Galilei, towarzyszyły Mu i usługiwały. I było wiele innych, które razem z Nim przyszły do Jerozolimy.

POGRZEB JEZUSA
Już pod wieczór, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem, przyszedł Józef z Arymatei, szanowany członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i zapytał go, czy już dawno umarł. Upewniony przez setnika, wydał ciało Józefowi. Ten zakupił płótno, zdjął Jezusa z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień. A Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, przyglądały się, gdzie Go złożono.

KALENDARIUM LITURGICZNE

Wielki Poniedziałek, 29 marca
Czytania mszalne: Iz 42, 1-7; Ps 27, 1b-3. 13-14; J 12, 1-11
Wielki Wtorek, 30 marca
Czytania mszalne: Iz 49, 1-6; Ps 71, 1-6b. 15. 17; J 13, 21-33. 36-38
Wielka Środa, 31 marca
Czytania mszalne: Iz 50, 4-9a; Ps 69, 8-10. 21-22. 31. 33-34; Mt 26, 14-25
Wielki Czwartek, 1 kwietnia
Msza Krzyżma – czytania mszalne: Iz 61, 1-3a. 6a. 8b-9; Ps 89, 21-22. 25. 27; Ap 1, 4b. 5-8; Łk 4, 16-21
Msza Wieczerzy Pańskiej – czytania mszalne: Wj 12, 1-8. 11-14; Ps 116B, 12-13. 15-18; 1 Kor 11, 23-26; J 13, 1-15
Wielki Piątek Męki Pańskiej, 2 kwietnia
Liturgia wielkopiątkowa: Iz 52, 13 – 53, 12; Ps 31, 2. 6. 12-13. 15-17. 25; Hbr 4, 4-16; 5, 7-9; J 18, 1 – 19, 42
Wielka Sobota, 3 kwietnia
Wigilia Paschalna – czytania mszalne: Rdz 1, 1 – 2, 2; Ps 104, 1-2a. 5-6. 10. 12-14b. 24. 35c albo Ps 33, 4-7. 12-13. 20-22; Rdz 22, 1-18; Ps 16, 5. 8-11; Wj 14, 15 – 15, 1a; Ps: Wj 15, 1b-2c. 3-6. 17-18; Iz 54, 4a. 5-14; Ps 30, 2. 4-6. 11-12a. 13b; Iz 55, 1-11; Ps: Iz 12, 2-6; Ba 3, 9-15. 32 – 4, 4; Ps 19, 8-11; Ez 36, 16-17a; Ps 42, 2-3. 5; Ps 43, 3-4; Rz 6, 3-11; Ps 118B, 1b-2. 16-17. 22-23; Mk 16, 1-7

W sztukach plastycznych Pieta to przedstawienie Maryi w pozycji siedzącej, trzymającej na swych kolanach martwe ciało Jezusa, dopiero co zdjęte z krzyża.

Polskie Piety

tekst i zdjęcia
Jan Gać

Temat ten po raz pierwszy pojawił się w Niemczech w połowie XIV w., inspirowany szeroko kolportowaną wówczas lekturą kontemplującą Mękę Jezusa, która przyczyniła się do ożywienia u wiernych pobożności pasyjnej. W ślad za tym zjawiskiem poszła sztuka, próbując w sposób wizualny, czytelny i emocjonalny przybliżyć kolejne etapy Męki Chrystusa. Rzeźba Piety miała z jednej strony ukazywać dramat Jego cierpienia, w tym wypadku niejako utrwalony w pośmiertnych spazmach, z drugiej strony próbowała oddać ból Matki Jezusa, podkreślając Jej udział w odkupieńczym dziele Zbawiciela.

W rzeźbie Piety pewne cechy są wspólne dla wszystkich przedstawień. Ciało Jezusa w ramionach Matki zawsze spoczywa w prawą stronę, nigdy w lewą. Odzienie Maryi, którym jest obfita szata typu greckiego maforionu, okrywa całą Jej postać od głowy do stóp, a głowę wieńczy welon. Wierzchnią szatę, jeśli nie jest wyzłocona, malowano w barwach błękitnych, spodnią suknię zaś – w kolorach czerwieni. Z pełnym odzieniem Matki kontrastuje nagość Jej Syna, dla przyzwoitości okryta opaską na biodrach (perizonium).

Setki snycerzy, rzeźbiarzy i malarzy mierzyło się z tym tematem we wszystkich krajach katolickiej Europy, sięgając po najrozmaitsze tworzywa, najczęściej drewno lipowe, ale też kamień, najchętniej piaskowiec i wapień, łatwiejsze w obróbce aniżeli niewdzięczny w odkuwaniu figur granit. Najszlachetniejszy był marmur, z którego struktury młodziutki Michał Anioł zdołał wydobyć własną wersję Piety – dzieło doskonałe, przez nikogo na podobnym poziomie już nie powtórzone. Rzeźbione Piety, po uprzednim zagruntowaniu, poddawane były obróbce malarskiej. Temat znalazł też poczesne miejsce w malarstwie sztalugowym, sporadycznie na ścianach kościołów w postaci fresków, a jeśli już, to w scenach przedstawiających zdjęcie z krzyża. Snycerze i rzeźbiarze prawie nigdy nie sygnowali swych dzieł.

W zależności od epoki podchodzono do tematu z różną ekspresją: inaczej w gotyku, nieco inaczej w renesansie, a jeszcze inaczej w okresie baroku, co wypływało ze zmian zachodzących w mentalności ludzi, także w sferze religii i praktykowanej pobożności. Na ziemie polskie Piety dotarły z krajów niemieckich już w XIV w., najpierw na Śląsk i do Małopolski, by w krótkim czasie objąć całe terytorium kraju.

Rzeźba Piety miała ukazywać z jednej strony dramat cierpienia Jezusa, z drugiej próbowała oddać ból Matki Jezusa.

*****

W paulińskim kościele św. Stanisława Biskupa w Wielgomłynach koło Radomska, w XVIII-wiecznej kaplicy Matki Bożej Bolesnej, widnieje wzruszająca ekspresją polichromowana figura Piety, wykonana w XV w. w drewnie lipowym przez nieznanego mistrza. Na kolanach siedzącej Maryi spoczywa martwe ciało Jezusa, zakrwawione, umęczone, rozorane włócznią żołnierza. Piękna, delikatna twarz Matki wyraża głęboki smutek niewiasty świadomej wagi dobrowolnej ofiary Syna. Jest to smutek pogodzenia się z wolą i odwiecznym zamysłem Boga, dlatego w Jej obliczu nie widzimy dramatycznych spazmów, tak chętnie utrwalanych przez mistrzów malarstwa na twarzy Marii Magdaleny pod krzyżem na Kalwarii. Maryja trzyma w dłoni białą chusteczkę, którą właśnie otarła łzy. Prawą dłonią podtrzymuje opadającą głowę Syna.

*****

W XVI-wiecznym drewnianym kościele św. Jana Chrzciciela we wsi Łaszew koło Wielunia figurę Piety wstawiono dla odmiany w ramę głównego ołtarza. Mistrzowskie wykonanie dzieła stawia je w rzędzie najwybitniejszych tego typu przedstawień w Polsce. Na pięknej, kształtnej twarzy Maryi, owszem – łzawej, pomimo cierpienia maluje się spokój, pogodzenie się z wolą i przyzwoleniem Boga na śmierć Jezusa. Wiotkie ciało Syna spływa bezwładnie z kolan Rodzicielki. Chrystus ma otwarte oczy. Pobożny lud ozdobił wzruszającą rzeźbę złotymi różami. Oprawa gotyckiej Piety jest barokowa i pochodzi z XVII w. Pod rzeźbą na predelli widnieje malowidło przedstawiające zdjęcie z krzyża.

*****

W XIV-wiecznym kościele Wniebowzięcia NMP i św. Jakuba Apostoła w Szadku zo-

stała wprawiona w barokowy ołtarz rzeźba Piety datowana na ostatnie dekady XV stulecia. Zbolała, lecz opanowana w swym bólu twarz Maryi jakby odlatywała w niewiadomą dal, w sferę wewnętrznych przeżyć. Snycerz odstąpił od zachowania proporcji, postać Maryi jest dużo większa od znacznie mniejszej, wychudzonej, zmaltretowanej postaci Jezusa. Szaty Maryi są obfite, raczej ciężkie, brak im subtelności mistrza z Łaszewa.

*****

Dramatycznym wyrazem oczu zwróconych ku niebu próbował zobrazować cierpienie Matki po stracie Syna kolejny anonimowy artysta, który w XV w. wykonał rzeźbę Piety dla kościoła św. Mikołaja Biskupa w Warcie. Dla kontrastu ciało Jezusa jest już umyte, gotowe do złożenia w grobie, bez śladu przeżytych cierpień, jedynie bok, rozora-

ny włócznią żołnierza, nawiązuje do zadanych tortur.

*****

Nieco rzadziej aniżeli w gotyku podejmowano temat Piety w okresie baroku. Z drugiej połowy XVII w. pochodzi dużych rozmiarów rzeźba eksponowana w kaplicy św. Karola Boromeusza w dawnym gmachu seminaryjnym Księży Misjonarzy w Łowiczu. Rysy twarzy Maryi wyrażają nie tyle boleść, ile nieprzenikniony smutek z odcieniem rezygnacji, pogodzenia się z ludzką podłością zamanifestowaną przez tych, którzy przyczynili się do śmierci Syna – nie tylko ówczesnych, ale ludzi wszech czasów. Na twarzy Jezusa, okolonej spadającymi na ramiona falistymi włosami, maluje się pełnia majestatu, nie umniejszona przez śmierć.

Izabela Pakulska

Hormony szczęścia

Istnieje wiele sposobów na poprawienie samopoczucia, pewnie każdy z nas ma swoje, wypróbowane. Mogą to być nawet małe przyjemności, takie jak ulubiona książka, film czy coś słodkiego.

Warto wiedzieć, że w ten sposób stymulujemy organizm do wytwarzania tzw. hormonów szczęścia. Jednym z takich hormonów są endorfiny. Dają poczucie zadowolenia, zmniejszają odczucie bólu, pomagają pokonać stres, poprawiają odporność, regulują sen. Produkowane są w mózgu i w rdzeniu kręgowym. Ich budowa jest nieco zbliżona do opioidów, z których najbardziej znana jest morfina. Jednak najważniejszą różnicą jest to, że organizm, pod wpływem różnych czynników, sam je wytwarza. Nie trzeba bać się przedawkowania czy uzależnienia. Jednym z czynników, które sprzyjają wytwarzaniu endorfin, jest śmiech. Stare powiedzenie „śmiech to zdrowie" jest obecnie poparte naukowymi dowodami! Kolejny czynnik to wysiłek fizyczny. Ekscytacja w czasie zawodów ma nawet specjalne określenie: „euforia biegacza", dotyczy także innych sportów. Długotrwały wysiłek powoduje niedotlenienie organizmu, a to z kolei stymuluje wytwarzanie endorfin. Podobne zjawisko można obserwować u kobiet po porodzie, gdy radość poprzedzona jest dużym bólem i wysiłkiem. Także relaks, nawet taki jak słuchanie ulubionej muzyki czy czytanie książki, może podnieść poziom endorfin. Poziom endorfin podnosi także spożywanie w rozsądnych ilościach ostrej przyprawy kapsaicyny, zawartej między innymi w papryczkach chili; podobnie działają słodycze, a szczególnie czekolada.

Czekolada poza tym sprzyja produkcji serotoniny, a serotonina to także hormon szczęścia wytwarzany przez nasz organizm. Również produkowana jest w mózgu, ale przede wszystkim w jelitach. Wytwarzana jest z aminokwasu, L-tryptofanu. Serotonina, działając razem z melatoniną, wpływa na sen, reguluje ciśnienie tętnicze, wpływa na apetyt. Warto zadbać o prawidłowy poziom tryptofanu, stosując odpowiednią dietę. Jest on zawarty w żółtych serach, jajkach, mięsie i wędlinach, rybach, soi i jej przetworach, orzechach i migdałach, nasionach, a także w owocach, szczególnie w bananach, kiwi czy wiśniach. Do syntezy serotoniny potrzebne jest także prawidłowe stężenie witamin B6, B12 i kwasu foliowego. Niski poziom serotoniny może powodować drażliwość, bezsenność, problemy z koncentracją uwagi, wzmożony apetyt, silniejsze odczuwanie bólu czy depresję.

Właściwości serotoniny wykorzystywane są w leczeniu depresji. Działanie niektórych leków antydepresyjnych polega właśnie na zwiększeniu stężenia serotoniny w organizmie. Leków przeciwdepresyjnych nie można kupić bez recepty. Do ich stosowania konieczne jest rozpoznanie depresji i regularna kontrola lekarska. Nadmiar serotoniny w organizmie może być niebezpieczny. Może dawać tzw. zespół serotoninowy, pojawiają się wówczas dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego, takie jak nudności, biegunki, kołatania serca, wzrost ciśnienia tętniczego, nadmierne pocenie się, dreszcze, podwyższona temperatura ciała, a nawet halucynacje.

Hormonem szczęścia jest też oksytocyna, nazywana także hormonem przywiązania. Wytwarzana jest w mózgu (w podwzgórzu). Kontakt z drugą osobą zwiększa jej wytwarzanie. Odgrywa bardzo ważną rolę w czasie porodu.

Autorka jest lekarzem

Jeszcze o polonistycznym kalendarzu

dr hab. Tomasz Korpysz

Jak już pisałem w poprzednich odcinkach, Fundacja Języka Polskiego działająca przy Uniwersytecie Warszawskim po raz trzeci jest partnerem wydania kalendarza językowego „Ogarnij język polski", którego koncepcję opracował leksykograf i popularyzator wiedzy o polszczyźnie Maciej Czeszewski. Specjaliści prezentują w nim różnego rodzaju lingwistyczne i „okołolingwistyczne" ciekawostki, tworzące kilka przeplatających się cykli.

Autorką szkiców pod wspólnym tytułem „Językowe ewolucje" jest Agata Łojek, która przedstawia przykłady zmian językowych (głównie znaczeniowych), jakie zaszły w przypadku wybranych słów. I tak np. użytkownicy kalendarza mogą się dowiedzieć, że wyraz *piwnica* pierwotnie oznaczał 'miejsce do przechowywania piwa' (co dobrze widać w jego strukturze). Później znaczenie to stopniowo się rozszerzało i rzeczownik odnoszono do miejsca przechowywania różnych napojów, następnie ogólniej żywności – i tak doszliśmy do stanu współczesnego, w którym piwnica to pomieszczenie pod budynkiem, w którym możemy przechowywać bardzo różne przedmioty. Z kolei przymiotnik *ciekawy* w staropolszczyźnie oznaczał tyle, co 'szybko biegnący, pędzący'.

Cykl „Ja się deklinuję!" stworzyła Aleksandra Orzechowicz. Jego żartobliwy tytuł nawiązuje do znanej anegdoty. Otóż do prof. Michała Rusinka, pisarza i tłumacza, a niegdyś sekretarza Wisławy Szymborskiej, zadzwonił kiedyś ktoś z banku i na początku standardowo zapytał: „Czy rozmawiam z panem Michałem Rusinek?". „Tak – odpowiedział – ale ja się deklinuję!". „A, to przepraszam, zadzwonię później"… Problem z nieodmienianiem nazwisk (także np. przez księży czytających intencje mszalne) lub też ich niewłaściwą odmianą jest coraz powszechniejszy, nigdy więc dość o zasadach ich poprawnego deklinowania. W cyklu dowiemy się np., że wprawdzie nazwiska typu *Turnau*, *Rau* czy *Landau* podlegają odmianie, ale w miejscowniku pozostawiamy ich formę podstawową. Należy więc pisać np.: *Słuchałem piosenek Grzegorza Turnaua* czy *Przyglądałem się Grzegorzowi Turnauowi*, ale: *Przez godzinę rozmawiałem o Grzegorzu Turnau* (a nie: **Turnale*).

Ta sama autorka w cyklu „Młodzież tak mówi[ła]" prezentuje przykłady słownictwa młodzieżowego. To z kart kalendarza dowiedziałem się o istnieniu np. słowa *krasz* ('osoba, która się komuś podoba, ale często o tym nie wie') i *kraszować* ('lubić kogoś, być zakochanym w kimś, kto o tym nie wie').

„Co w Polsce straszyło" to zupełnie odmienny od innych cykl kalendarzowych ciekawostek. Lena Kielak przypomina w nim nazwy i postaci z dawnych ludowych wierzeń. *Leszy* (zwany też *lesowikiem*, *lesawikiem*, *leszakiem*, *lasownikiem*, *laskowcem* czy po prostu *leśnym dziadem*) to stwór zamieszkujący puszcze, lasy i zadrzewione okolice. Mógł on mieć postać starego mężczyzny (czasem z jakimiś atrybutami diabelskimi), ale też np. niedźwiedzia i był strażnikiem lasu, który przeszkadzał tym, którzy zbierali grzyby, jagody czy chrust. Bardziej znane są: *utopiec*, czyli stwór płci męskiej ociekający wodą i noszący jaskrawe ubrania, oraz *południca*, czyli postać kobieca, która latem w południe przechadza się po polach i atakuje pracujących tam ludzi.

Na kartach zdzieraka „Ogarnij polszczyznę" można też znaleźć przykłady najnowszych słów, jak choćby *superstulatka* (czyli 'kobieta mająca sto dziesięć lub więcej lat') czy *onkopolisa* ('ubezpieczenie na wypadek choroby nowotworowej'), prezentację interesujących lektur (w cyklu „Ogarnięta czytelnia") oraz propozycje zabaw językowych.

Podatek od nieruchomości

Edyta Pisarczyk-Kulon

Rozliczenie roczne z podatku dochodowego to obowiązek wszystkich podatników. Natomiast właściciele i użytkownicy wieczyści oraz posiadacze samoistni nieruchomości i budynków muszą dodatkowo pamiętać o terminie zapłaty podatku od nieruchomości.

Jeżeli nieruchomość znajduje się w posiadaniu samoistnym (ale osoba ta nie jest faktycznie właścicielem nieruchomości), to obowiązek podatkowy w zakresie podatku od nieruchomości ciąży na tym posiadaczu samoistnym. Jeżeli nieruchomość stanowi współwłasność, to stanowi odrębny przedmiot opodatkowania, a obowiązek podatkowy od nieruchomości lub obiektu budowlanego ciąży solidarnie na wszystkich współwłaścicielach.

W przypadku podatników będących osobami fizycznymi termin zapłaty pierwszej raty to 31 marca 2021 r. Wymiar podatku określa decyzja wójta/burmistrza lub prezydenta miasta właściwego ze względu na położenie nieruchomości. Podatnicy po nabyciu prawa własności mają obowiązek złożyć w gminie deklarację, na podstawie której urząd będzie ustalał kwotę podatku w kolejnych latach.

Podatek za dany rok jest płatny w ratach proporcjonalnych do czasu trwania obowiązku podatkowego, w terminach: do 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada roku podatkowego. Trzeba pamiętać, że jeżeli kwota podatku nie przekracza 100 zł, podatek jest płatny jednorazowo w terminie płatności pierwszej raty.

Wysokość stawek podatku od nieruchomości określa rada gminy, w drodze uchwały, z tym że stawki nie mogą przekroczyć rocznie stawek określonych w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych.

Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości podlegają następujące nieruchomości lub obiekty budowlane: grunty, budynki lub ich części oraz budowle lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Podstawę opodatkowania stanowią: dla gruntów – powierzchnia, dla budynków lub ich części – powierzchnia użytkowa. Trochę inaczej ustala się podstawę wymiaru dla budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, jako podstawę obliczania amortyzacji w tym roku, niepomniejszoną o odpisy amortyzacyjne, a w przypadku budowli całkowicie zamortyzowanych – ich wartość z 1 stycznia roku, w którym dokonano ostatniego odpisu amortyzacyjnego.

Podatnicy w Warszawie decyzję o wysokości podatku otrzymają z Centrum Obsługi Podatnika. Dla podatnika zobowiązanie podatkowe powstaje z dniem doręczenia decyzji ustalającej wysokość podatku i jest płatne po jej otrzymaniu w terminach określonych w decyzji.

Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości nie podlegają użytki rolne lub lasy, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Ci podatnicy otrzymają decyzje o wysokości podatku rolnego. Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości nie podlegają również między innymi grunty pod wodami powierzchniowymi płynącymi, z wyjątkiem gruntów pod wodami jezior lub zbiorników sztucznych, grunty pod morskimi wodami wewnętrznymi czy grunty zajęte pod pasy drogowe dróg publicznych.

Autorka jest radcą prawnym

fot. PAP/Grzegorz Momot

SPRAWA LEWANDOWSKIEGO

Mariusz Jankowski

Pisząc te słowa, nie wiem, jak całe zamieszanie się zakończy. Nie podoba mi się jednak w ogóle to, że do niego doszło i zajęło ono tak wiele miejsca w naszej codzienności. Robert Lewandowski, Krzysztof Piątek, Arkadiusz Milik – te trzy nazwiska (potencjalnie wykluczonych z meczu w Londynie) pojawiały się najczęściej. Wszystko przez pandemię oraz przepisy jej dotyczące obowiązujące w różnych krajach. To właśnie z tego powodu pojawił się najpierw niepokojący komunikat. Potem kolejny. Zaczęły się domysły, szukanie wyjścia z sytuacji, komentarze. A dla mnie samo pojawienie się groźby osłabienia reprezentacji Polski w meczu z Anglią na Wembley jest co najmniej zastanawiające.

Pierwsze nasuwające się pytanie jest oczywiste. Kto ma problem i powinien go rozwiązać? Nie Polacy, nie Niemcy. Anglicy. To na Wyspach Brytyjskich jest siedlisko nowej mutacji koronawirusa i dlatego ten obszar jest słusznie traktowany jako rejon zwiększonego ryzyka. I gdy tylko pojawił się ten problem, to UEFA przy okazji meczów Ligi Mistrzów go rozwiązała. Przeniosła mecze Liverpoolu czy Chelsea na teren neutralny. I proszę mi powiedzieć: komu w ten sposób okazano pomoc? Drużynom brytyjskim. Dzięki temu nie ucierpiał sport. A jeśli ktoś mógłby mieć pretensje, to piłkarze z Lipska czy Madrytu, bo mecze „u siebie" musieli grać de facto na wyjeździe.

W przypadku spotkań w eliminacjach mistrzostw świata sytuacja jest identyczna. Oczywiście z tym wyjątkiem, że tutaj organizatorem jest FIFA. Ale czyżby światowej federacji piłki nożnej nie zależało na rywalizacji zgodnej z duchem fair play? Byłoby to co najmniej dziwne. Jeśli jednak w ogóle zaczęto rozważać taki scenariusz, że Polska może zagrać z Anglią bez najlepszych napastników, to znaczy, że ktoś wyłączył myślenie. Problem mają przecież nasi rywale, bo to tak, jakby nie potrafili zapewnić odpowiedniego obiektu do rozegrania meczu albo nie dawali gwarancji bezpieczeństwa. A skoro tak się dzieje – niech coś z tym zrobią.

Powtórzę: od początku cała sprawa powinna być traktowana jako kłopot gospodarzy tego spotkania, a nie gości. I jestem przekonany, że gdyby w podobnej sytuacji znalazła się któraś z piłkarskich potęg, to nie byłoby tematu. Niemcy, Włosi czy Holendrzy nie pozwoliliby sobie na takie zagrywki i na to, by w ważnym meczu zagrać bez czołowych piłkarzy. Wtedy na pewno próbowano by od razu znaleźć rozwiązanie kłopotu. Ale w naszym, polskim przypadku tak się nie stało. I jest to fakt mocno denerwujący. Dlatego mam nadzieję, że „sprawa Lewandowskiego" zakończy się dla nas pozytywnie. Bo dodatkowy stres w tych trudnych czasach nikomu do szczęścia nie jest potrzebny.

Autor jest dziennikarzem TVP

Znamy mistrzów

Po złoto sięgnęli Monika Skinder (15 km) i Dominik Bury (30 km) w ostatnim dniu mistrzostw Polski w biegach narciarskich. Zawody rozegrano w ramach cyklu Slavik Cup w Zakopanem, gdzie rywalizowało ponad 100 biegaczek i biegaczy z Czech, Polski, Słowacji i Węgier. Zwycięstwo w cyklu wywalczyli Czesi Alena Prochazkowa i Petr Knop.

„Święta wojna" szczypiornistów

fot. PAP/Piotr Polak

Od pierwszych minut półfinału Pucharu Polski piłkarze ręczni Łomży Vive Kielce i Orlenu Wisły Płock trzymali kibiców w napięciu. Kielczanie kilkakrotnie utrzymywali przewagę dwóch lub trzech bramek, ale zwycięstwo (29:27) przypieczętowali w końcówce spotkania. Podczas meczu sędziowie pokazali aż cztery czerwone kartki, w tym trenerowi Tałantowi Dujszebajewowi.

Dobra końcówka

fot. PAP/EPA/Jean-Christophe Bott

Świetnym występem w Lenzerheide Maryna Gąsienica-Daniel zakończyła sezon 2020/2021. Polka zajęła 10. miejsce w zawodach slalomu giganta. Triumfowała reprezentantka Nowej Zelandii Alice Robinson. W klasyfikacji generalnej Gąsienica-Daniel uplasowała się na 14. miejscu.

Rzymianie na tarczy

fot. PAP/EPA/Lukas Barth-Tuttas

Piłkarze Bayernu Monachium pewnie pokonali Lazio Rzym (2:1) w rewanżu na własnym stadionie i awansowali do ćwierćfinału Ligi Mistrzów, w którym zmierzą się z Paris-Saint Germain. Tymczasem w ćwierćfinale Real Madryt czeka mecz z Liverpoolem, piłkarze Manchesteru City rozegrają spotkanie z Borussią Dortmund, a rywalem FC Porto będzie londyńska Chelsea.

Kto dołączy do Chemika?

Siatkarki Grupy Azoty Chemik Police pokonały w ćwierćfinale zespół Grot Budowlani Łódź (3:0) i dołączyły do Developres SkyRes Rzeszów, która wcześniej wywalczyła awans do półfinału Tauron Ligi. Kolejnym rywalem Chemika będzie zwycięzca w meczu: DPD IŁ Capital Legionovia Legionowo – E.Leclerc Moya Radomka Radom.

fot. PAP/Grzegorz Michałowski

Śniadanie dla przedszkolaka

Barbara Wiśniowska

Dziś jest moim małym kucharzem, ale nieraz nasłuchałam się jego grymaszenia. – Co? Ja mam to jeść? – wykrzykiwał jako dwulatek nad talerzem zupy.

Nie byłam na to przygotowana i nie wiedziałam, jak się zachować. Szkoda, że przed zajściem w ciążę nie są wymagane szkolenia z zakresu psychologii behawioralnej. Ja podobno byłam grzecznym dzieckiem, wdzięcznym za każdy rodzaj kaszki, i w wieku dwóch lat po długiej podróży pochłonęłam za jednym zamachem sześć bułek. Teraz też kocham jeść. Najbardziej doceniam prezenty w postaci zaproszenia do restauracji albo pomocy w gotowaniu. Córki jadły wszystko, co się im podało. Mąż najbardziej ceni sobie dietę obrotową (gdzie się obrócę, tam coś przekąszę). Tylko syn od kolebki postanowił zostać frutarianinem i oprotestowywał każdy posiłek, który nie był owocem.

On postanowił?

Zaczęłam dostrzegać swoje błędy. Podczas laktacji sama objadałam się owocami i słodyczami, a jako jego pierwszy posiłek zaserwowałam papkę z jabłek. Nic dziwnego, że lubił słodki smak. Przy nim wszystkie inne wydają się nudne. Pierwszym obiadkiem w życiu powinien być nieprzyprawiony brokuł albo ziemniak. Po czymś tak prozaicznym marchewka będzie wydawać się ambrozją.

W drugim roku życia neofobia, czyli lęk przed nowymi potrawami, jest czymś normalnym i zdrowym. Prawdopodobnie chroni dziecko przed połykaniem wszystkich nieznanych jagódek, jakie napotka w lesie.

Nie warto przez cały dzień gonić dziecka z łyżeczką, jest mało prawdopodobne, żeby umarło z głodu. Warto nauczyć je, że gdy odchodzi od stołu, resztki dania nieuchronnie znikają i nie można do nich wrócić. Warto przyzwyczaić je do pięciu albo sześciu niedużych posiłków dziennie, urozmaiconych i pełnych warzyw. Moim najcenniejszym wynalazkiem jest zaangażowanie dziecka w gotowanie: maluch może układać warzywa na kanapkach, uczeń – kroić je, jedenastolatek z małą pomocą jest w stanie zrobić każde danie. Mało kto oprze się czemuś, co pięknie wygląda, więc warto poświęcić czas na dekorowanie.

fot. Barbara Wiśniowska

MYSZKA

Składniki: 1 jajko ugotowane na twardo ■ 2 plasterki marchewki ■ 2 ziarenka pieprzu czarnego ■ 1 ziarenko groszku ■ szczypiorek ■ szczypta majonezu ■ wykałaczka

Sposób przygotowania: Z boku jajka odcinamy mały plasterek, żeby się nie turlało. Nacinamy nożem dwa miejsca na uszka i wkładamy tam plasterki marchewki. Z wąskiego końca wycinamy odrobinę białka i wkładamy tam majonez, a następnie przyklejamy groszek. Ogonek i wąsy ze szczypiorku oraz oczy upychamy wykałaczką.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

1 A – guru chasydów
1 G – podłużne opakowanie
2 E – zawołanie furmana
3 A – grecka litera
3 G – atrybut palacza
6 A – duma dromadera
6 H – wczasy harcerzy
8 C – poważne dzieło
9 A – pęta małżeńskie
9 G – piękny wygląd
10 E – mały zagajnik
11 A – wezwanie z poczty
11 G – ozdoba tałesu

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

A 1 – proporczyk harcerza
C 1 – śpiewająca para
C 8 – z dużą tuszą
D 3 – pracuje na cmentarzu
E 1 – rzeka z filmu
E 8 – model Toyoty
F 4 – ofiara na tacę
G 1 – twarożek sojowy
G 8 – krzew iglasty
H 3 – autobus pasażerski
I 1 – zespół Kozidrak
I 8 – strój sędziego
K 1 – rozważana sytuacja

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 9 kwietnia na adres redakcji „Idziemy". Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami.

TVP 1

04.40 Klan (3777) – telenowela TVP; **05.10** Klan (3778) – telenowela TVP; **05.30** Klan (3779) – telenowela TVP; **06.00** Słownik polsko@polski; **06.25** wojsko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Weterynarze z sercem; **09.30** Policzmy się dla Polski; **09.40** Skoki narciarskie – Puchar Świata w Planicy – konkurs indywidualny (studio); **09.55** Skoki narciarskie; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Pasterz – Przyjaciele; **13.05** Policzmy się dla Polski; **13.15** BBC w Jedynce; **14.15** Z pamięci – Barbara Hoff, cz. 2; **14.25** Okrasa łamie przepisy; **14.50** Policzmy się dla Polski; **15.05** Komisarz Alex (187): Seryjny samobójca; **16.05** Sekretne życie kotów; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Ojciec Mateusz (319); **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
19.45 Pogoda
19.50 Stulecie Winnych (30) – serial TVP
20.35 Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata Katar 2022: Polska – Andora
21.35 Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata Katar 2022: Polska – Andora
21.45 Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata Katar 2022: Polska – Andora
22.55 Zakochana Jedynka – Wyszłam za mąż, zaraz wracam – komedia romantyczna, Francja 2012, reż.: Pascal Chaumeil
00.50 Projekt Koliber – film fabularny, Kanada 2018, reż.: Kim Ngyen
02.50 Profesor na drodze
04.00 Jaka to melodia?
04.50 Z pamięci – Barbara Hoff, cz. 2
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2413) – serial obyczajowy TVP; **05.55** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2414) – serial obyczajowy TVP; **06.25** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2415) – serial obyczajowy TVP; **07.00** Dla niesłyszących – M jak miłość (1577) – serial TVP; **07.45** Policzmy się dla Polski; **07.55** Pytanie na śniadanie; **11.10** Policzmy się dla Polski; **11.20** Dookoła Bałtyku; **11.50** The Voice Kids – Bitwa; **13.15** The Voice Kids – Bitwa; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021 – Lemon; **16.15** Na sygnale (300): Sobowtór – serial fabularyzowany TVP; **16.45** Lajk!; **17.00** Zainwestuj w marzenia: Płynność finansowa; **17.15** Moje życie XXL – reality show; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **19.00** Smaki świata po polsku; **19.25** Rodzinka.pl (164): Życie to powieść – serial komediowy TVP

20.00 Postaw na milion – teleturniej
21.00 Ben Hur – dramat historyczny, USA 2016, reż.: Timur Bekmambetov, wyk.: Jack Huston, Toby Kebbell, Rodrigo Santoro, Nozanin Boniadi
23.15 Kino bez granic – Sztokholm – film fabularny, USA 2018, reż.: Robert Budreau, wyk.: Ethan Hawke, Noomi Rapace, Mark Strong
00.55 Mój rower – film obyczajowy, Polska 2012, reż.: Piotr Trzaskalski, wyk.: Artur Żmijewski, Michał Urbaniak, Krzysztof Chodorowski, Witold Dębicki, Anna Nehrebecka, Piotr Szczepanik
02.45 Nowe życie – USA 2008
04.30 Rodzinka.pl (252): Kalejdoskop
04.55 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Serwis Info Poranek; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Teleexpress na deser; **17.45** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości

19.30 Wiadomości
19.48 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.42 Pogoda Info
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.21 Gość Wiadomości
00.48 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

05.55 Mojżesz – 10 przykazań; **06.55** Głos serca; **07.40** Ocalić od zapomnienia; **07.50** 40 dni ze św. Józefem; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** Spotkania z ekologią; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Ziemia mojego Zbawiciela; **11.00** Uroczystość Niedzieli Palmowej w Watykanie; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.00** Ewangelia wg św. Jana; **15.20** Kolory Świętości; **15.25** Poznajemy Biblię; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** Gorzkie Żale; **17.45** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Jezus – Królestwo bez granic
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Czuwanie 7 Grzechów Głównych
22.45 Ziemia Święta – 5 Ewangelia
23.00 Jak my to widzimy
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Serial kryminalny
KOMISARZ ALEX
TVP 1 – 15.05

Do komisarza Górskiego zgłasza się wdowa po zmarłym byłym policjancie, Henryku Zbyszewskim. Zrozpaczona prosi, aby policja przyjrzała się okolicznościom śmierci jej męża. Zdaniem kobiety są one mocno podejrzane i mogą mieć związek ze śledztwem, które prowadził jako prywatny detektyw. W toku policyjnego śledztwa Alex odkrywa oryginalną kryjówkę, w której detektyw ukrył notatki dotyczące samobójstwa pewnego pilota prywatnych odrzutowców. Niestety, są one trudne do rozszyfrowania, w związku z czym policjanci muszą odtworzyć krok po kroku ustalenia poczynione wcześniej przez zmarłego detektywa. Ślad prowadzi do firmy, z którą współpracował pilot, i pięknej stewardessy, którą, jak się okazuje, łączyło z pilotem coś więcej niż tylko sprawy zawodowe.

TVN

05.10 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Efekt Domina; **12.05** Co za tydzień; **12.40** Tajemnica zawodowa; **13.40** Mamy to; **14.15** Power Couple; **15.50** Planeta singli III – komedia, Polska 2019, reż.: Sam Akina, Michał Chaciński, wyk.: Maciej Stuhr, Agnieszka Więdłocha, Bogusław Linda, Danuta Stenka, Piotr Głowacki, Weronika Książkiewicz; **18.00** Równi sobie; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** MasterChef Junior; **21.35** Szybcy i wściekli V – film sensacyjny, USA 2011, reż.: Justin Lin; **00.15** Keanu – komedia, USA 2016, reż.: Peter Atencio, wyk.: Jordan Peele, Keegan-Michael Key, Method Man; **02.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **03.20** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.40** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Gdzie jest Nemo? – animacja, USA 2003, reż.: Andrew Stanton; **10.55** Skarb narodów: Księga tajemnic – film przygodowy, USA 2007, reż.: Jon Turteltaub, wyk.: Justin Bartha, Ed Harris, Helen Mirren, Jon Voight; Diane Kruger, Nicolas Cage; **13.45** Ninja Warrior Polska; **15.45** Twoja Twarz Brzmi Znajomo – program rozrywkowy, Polska 2021, reż.: Bolesław Pawica; **17.40** Design Dream. Pojedynek na wnętrza; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.20** Wilk z Wall Street – dramat, USA 2013, reż.: Martin Scorsese, wyk.: Jon Bernthal, Jonah Hill, Kyle Chandler, Leonardo DiCaprio, Matthew McConaughey, Rob Reiner, Robbie Margot; **04.00** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Być kobietą w Himalajach – film dokumentalny, Polska 2018, reż.: Eliza Kubarska; **06.00** Elif (945) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (77): Przywódce – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (14): Mordercze lato; **10.35** Ojciec Mateusz (285): Panna na wydaniu; **11.25** Kasta – Podwójna pensja; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** BBC w Jedynce; **14.00** Elif (946); **14.50** Policzmy się dla Polski; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.00** Policzmy się dla Polski; **16.05** Przysięga (379); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3780); **18.20** Kasta – Parasol; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (364)
21.00 Teatr Telewizji – Tango – spektakl teatralny, Polska 2012, reż.: Jerzy Jarocki, wyk.: Katarzyna Gniewkowska
23.00 Świat bez fikcji – Powiedzcie światu – film dokumentalny, Australia 2019, reż.: Sophie Mcneill
00.00 Warto rozmawiać
01.00 Wyszłam za mąż, zaraz wracam – komedia romantyczna, Francja 2012, reż.: Pascal Chaumeil, wyk.: Danny Boon, Diane Kruger, Alice Pol, Robert Plagnol
02.55 Gra tajemnic – dramat, USA 2014, reż.: Morten Tyldum
04.45 Notacje – Andrzej Seweryn. Zaplątany w Mickiewicza i Marzec
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Anna Maria Adamiak; **05.30** Górscy ratownicy (25): Bez wyjścia cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2012; **06.25** Coś dla Ciebie; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka – w tym: Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (120): Dorastanie – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2415) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (80) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (258): Przerwane połączenie; **15.00** Koło Fortuny – extra; **15.05** Górscy ratownicy (34): Bez śladu, część 2; **15.50** Zainwestuj w marzenia; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (7); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (81)

19.35 Barwy szczęścia (2415)
20.10 Barwy szczęścia (2416)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1578)
21.50 Sanditon (8) – serial, Wielka Brytania 2019
22.45 Osiecka (12)
23.40 Milczenie – Włochy/Tajwan/USA/Meksyk 2016, reż.: Martin Scorsese, wyk.: Andrew Garfield, Adam Driver, Liam Neeson
02.30 Warto kochać (52) – serial TVP
03.30 Pożegnanie z Marią – dramat, Polska 1993, reż.: Filip Zylber, wyk.: Marek Bukowski, Agnieszka Wagner, Katarzyna Jamróz, Rafał Królikowski, Bożena Adamek, Danuta Szaflarska, Daria Trafankowska, Cezary Pazura, Jan Frycz
05.00 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 Pogoda Info
03.46 Światowiec
04.15 Taśmy bezpieki
04.47 Taśmy bezpieki
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ewangelia wg św. Jana; **07.20** Ziemia mojego Zbawiciela; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś – to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Jezus – Królestwo bez granic; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.30** Przyroda w Objektywie; **11.45** Kabwe; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Czuwanie 7 Grzechów Głównych; **13.20** Spotkania z ekologią; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Łaski pełna; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Natura obiektywnie; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści Starego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa
22.10 Mojżesz – 10 przykazań
23.00 Misterium Męki Pańskiej, Poznań – Cytadela
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.10 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.20** Nowa Maja w ogrodzie; **05.50** Akademia ogrodnika; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Jesteśmy w domu; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3195) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy; **21.30** Równi sobie; **22.35** Godziny szczytu III – film sensacyjny, USA/Niemcy 2007, reż.: Brett Ratner, wyk.: Jackie Chan, Chris Tucker; **00.25** Co za tydzień; **01.00** Strzelec; **01.55** Uwaga!; **02.15** Noc Magii; **03.35** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3202); **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** MEGA HIT: Plan ucieczki 2 – Chiny/USA 2018, reż.: Steven C. Miller, wyk.: 50 Cent, Bautista Dave, Chatham Wes, Huang Xiaoming; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.20** 44 minuty – film sensacyjny, USA 2003, reż.: Yves Simoneau; **01.05** Człowiek zasad – film akcji, USA/Rumunia 2015, reż.: Keoni Waxman; **03.20** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film sensacyjny
GODZINY SZCZYTU III
TVN – 22.35

Źródło: filmweb.pl

Detektyw Carter (Chris Tucker) z policji w Los Angeles i chiński inspektor Lee (Jackie Chan) lądują w Paryżu z zamiarem powstrzymania spisku przestępców i uratowania życia starej znajomej, którą jest już dorosła córka ambasadora Hana, Soo Yung. Nie znają miasta, nie potrafią mówić po francusku, nie wiedzą nawet dokładnie, czego szukają, ale los rzuci ich w każdy zakątek miasta – od mroków paryskich kanałów po wyżyny wieży Eiffla – gdy będą próbowali prześcignąć najniebezpieczniejszych przestępców na świecie i uratować sytuację.

TVP 1

05.15 Przysięga (379) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (946) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (78): Poród amatorski – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (15): Nieme krzyki – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (286): Dżentelmeni – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Parasol; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (947) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (380) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3781); **18.20** Kasta – Uciążliwy sąsiad; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (365) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz
20.55 Wielkie rodziny (cz. 3) – telenowela dokumentalna TVP
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.45 Ocaleni – reality show
23.50 Magazyn śledczy Anity Gargas
00.30 Excalibur – USA 1981, reż.: John Boorman, wyk.: Nigel Terry, Helen Mirren, Nicholas Clay
02.55 Ratownicy (5/13) – serial TVP
03.50 Magazyn Ekspresu Reporterów
04.45 Notacje – Ernest Bryll. Karabela zostanie na strychu – cykl dokumentalny
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.30 Górscy ratownicy (26): Bez wyjścia, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2012; **06.25** Jarosław Świderski – aktywny w wierze; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka – w tym: Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (121): Wakacje w Grudziądzu – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2416) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (81) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (259): To nie jest normalne – serial fabularyzowany TVP; **15.05** Koło Fortuny – extra – teleturniej; **15.10** Górscy ratownicy (35): Urwany film, cz. 1; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (8); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (82)
19.35 Barwy szczęścia (2416)
20.10 Barwy szczęścia (2417)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1579)
21.40 Mata Hari (1) – serial, Portugalia/Rosja 2016, reż.: Julius Berg, Dennis Berry
22.30 Zainwestuj w marzenia
22.45 Osiecka (13)
23.45 Ludzkie historie – Czekając na niebo – film dokumentalny, Polska 2020, reż.: Alina Mrowińska
00.50 Do widzenia, do jutra – Polska 1960, reż.: Janusz Morgenstern
02.25 Wszystko będzie dobrze – dramat obyczajowy, Polska 2007, reż.: Tomasz Wiszniewski
04.15 Opowieści weekendowe: Dusza śpiewa – film TVP, Polska 1997, reż.: Krzysztof Zanussi
05.15 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **06.50** Wstaje dzień; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 O co chodzi
03.48 Taśmy bezpieki
04.18 Taśmy bezpieki
04.52 wojsko-polskie.pl
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** Stan bezpieczeństwa państwa; **07.00** Pierre Teilhard de Chardin; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.35** Historia krzyża na Tarnicy; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyzna; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Śladami apostoła Pawła; **13.25** Święty na każdy dzień; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Misterium Męki Pańskiej, Poznań – Cytadela; **15.30** Petra; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Chingola; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Rajd Katyński; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Każdy maluch to potrafi
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Wiara czyni cuda
00.05 Programy powtórkowe

Thriller sensacyjny

LEKCJA PRZETRWANIA

POLSAT – 23.10

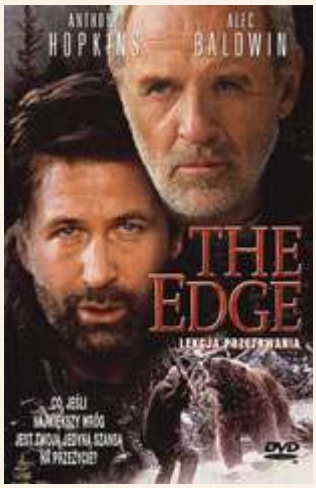

Źródło: filmweb.pl

Miliarder Charles Morse (Anthony Hopkins) towarzyszy młodszej żonie, modelce Mickey (Elle Macpherson), oraz grupie fotografów kierowanych przez Roberta Greena (Alec Baldwin) w podróży na Alaskę. Bogacz podejrzewa, że jego ukochana i artysta są kochankami. Przypuszcza również, że Robert chce go zabić. Mimo to przystaje na jego propozycję wyprawy w dzikie rejony Alaski. W drodze powrotnej samolot, którym podróżują, zderza się ze stadem ptaków i rozbija o taflę jeziora. Dwaj rywale, którym udaje się przeżyć, są zmuszeni współdziałać, by przetrwać, stawiając czoła nie tylko skrajnie trudnym warunkom i niebezpieczeństwom, ale także rosnącej w nich wzajemnej nienawiści.

TVN

05.45 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3196) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Chyłka – Rewizja; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk-show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Grzesznica (4/8) – serial, USA; **01.05** Oszuści (1/10); **02.10** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.30** Noc Magii; **03.50** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3203); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Ninja Warrior Polska; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.10** Lekcja przetrwania – thriller sensacyjny, USA 1997, reż.: Lee Tamahori, wyk.: Anthony Hopkins, Alec Baldwin, Elle Macpherson; **01.55** W imię zasad – film akcji, USA 2014, reż.: Keoni Waxman; **04.05** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.15 Przysięga (380) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (947); **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres – Wielki Tydzień, jak go dobrze przeżyć; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (79): Wielbicielka z Warszawy; **09.40** Komisarz Alex (16): Feralne zdjęcie; **10.35** Ojciec Mateusz (287): Chrzestny; **11.25** Kasta – Uciążliwy sąsiad; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.45** Policzmy się dla Polski; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (948); **14.50** Policzmy się dla Polski; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (381); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3782); **18.20** Kasta – Z winy żony; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata Katar 2022: Anglia – Polska
20.35 Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata Katar 2022: Anglia – Polska
23.00 Historia bez tajemnic – Stadion Śląski. W kotle czarownic – film dokumentalny, Polska 2017, reż.: Michał Muzyczuk
23.55 Mała matura 1947 (4)
00.50 Zaginiony syn – film fabularny, USA 2018, reż.: Nick Everhart
02.30 Prokurator (4/10) – serial kryminalny TVP, reż.: Jacek Filipiak
03.20 wojsko-polskie.pl
03.45 Chichot losu (11/13)
04.30 Notacje – Józef Skwark
04.45 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Górscy ratownicy (27): Trudne decyzje, część 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.20** Pożyteczni.pl – magazyn; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka – w tym: Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Ostoja (3) – magazyn przyrodniczy; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2417) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny; **13.15** Kozacka miłość (82) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (260): Poryw serca – serial fabularyzowany TVP; **15.05** Koło Fortuny – extra – teleturniej; **15.10** Górscy ratownicy (36): Urwany film, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (9); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (83)

19.35 Barwy szczęścia (2417)
20.10 Barwy szczęścia (2418)
20.40 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.55 Na dobre i na złe (804): A po burzy przyjdzie dzień
21.50 Mata Hari (2) – serial, Portugalia/Rosja 2016, reż.: Julius Berg, Dennis Berry
22.40 The Good Doctor (19) – serial obyczajowy, USA 2018, reż.: Mike Listo
23.35 Razem na zawsze – film obyczajowy, USA 2016, reż.: Michael Linn
01.25 Iskander (2/4) – serial kryminalny, Francja 2017
02.20 Lekarz i żołnierz – film dokumentalny, USA/Australia 2017, reż.: David Roach
03.25 Zaginiona (3/7)
04.30 Rodzinka.pl (253)
04.55 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.43 Taśmy bezpieki
04.13 Taśmy bezpieki
04.47 Taśmy bezpieki
05.17 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Pieśń Faith; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audiencja Generalna; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.15** Jestem mamą; **11.30** Myśląc Ojczyzna; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **11.20** Koncert pasyjny; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Święty Paweł i pierwsze Kościoły; **15.20** Chryste ratuj; **15.45** Święty na każdy dzień; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Po co nam wykopaliska?; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Rykoszetem; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Nie ma Kapłaństwa bez Krzyża
22.30 Mała Nellie od Świętego Boga
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.45 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3197) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Tajemnica zawodowa; **22.30** Zaginiona dziewczyna – film sensacyjny, USA 2014, reż.: David Fincher, wyk.: Ben Affleck, Rosamund Pike; **01.35** Superwizjer – magazyn reporterów; **02.10** Tajemnica zawodowa; **03.05** Noc Magii; **04.25** Szpital – program obyczajowy

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3204); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Komisarz Mama; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.10** Króliczek – komedia, USA 2008, reż.: Fred Wolf, wyk.: Anna Faris, Colin Hanks; **01.40** 12 mężczyzn z kalendarza – komedia romantyczna, USA 2009, reż.: Arlene Sanford, wyk.: Kristin Chenoweth, Josh Hopkins, Anna Chlumsky; **03.20** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film sensacyjny
ZAGINIONA DZIEWCZYNA

TVN – 22.30

Źródło: filmweb.pl

W dniu piątej rocznicy ślubu Nick Dunne (Ben Affleck) zawiadamia, że jego żona Amy (Rosamund Pike) zaginęła. Pod presją policji i stale rosnącego zainteresowania mediów ukazywany przez Nicka obraz szczęśliwej rodziny zaczyna pękać. Wkrótce mężczyzna staje się głównym podejrzanym w sprawie o morderstwo żony. Film powstał w oparciu o bestsellerową powieść kryminalną Gillian Flynn.

TVP 1

05.15 Przysięga (381) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (948) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Świętokradztwo – film dokumentalny, Polska 2017, reż.: Grzegorz Linkowski; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (80): Potęga immunitetu – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (17): Niewidomy świadek – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (288): Problemy małżeńskie – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Z winy żony; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Zainwestuj w marzenia; **12.50** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (949) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (382); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **18.00** Triduum Paschalne 2021 – Wielki Czwartek; **19.00** Jeden z dziesięciu
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (366) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz
21.00 Sprawa dla reportera
21.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
22.35 Magazyn kryminalny 997
23.20 Motel Polska
23.55 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat
00.35 Londyńczycy II (2/16) – serial obyczajowy TVP
01.30 Nowa – Porachunki – serial TVP, reż.: Tomasz Szafrański
02.30 Ocaleni – reality show
03.35 Sprawa dla reportera
04.25 Magazyn śledczy Anity Gargas
04.50 Notacje – cykl dokumentalny
05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Marek Sierocki – talk-show; **05.30** Górscy ratownicy (28): Trudne decyzje, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.20** Smaki świata po polsku; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka – w tym: Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.20** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2418) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (83) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (261): Skutki uboczne – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (37): Zabójcza otchłań, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (10); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (84)
19.35 Barwy szczęścia (2418)
20.10 Barwy szczęścia (2419)
20.40 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.55 Na sygnale (301): Wyrok śmierci
21.20 Na sygnale (302): Ja nie odpuszczam
21.50 Mata Hari (3) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.45 The Good Doctor (20) – serial obyczajowy, USA 2018
23.40 Cudowny chłopak – film obyczajowy, Hongkong/USA 2017, reż.: Stephen Chbosky, wyk.: Julia Roberts, Owen Wilson, Jacob Trembley
01.35 Osaczeni – film sensacyjny, USA 1999, reż.: Jon Amiel
03.30 Bez tożsamości (27) – serial, Hiszpania/Niemcy 2016
04.20 Art Noc – „Siedem słów" Sofii Gubajduliny
05.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 Reportaż TVP Info
04.09 Taśmy bezpieki
04.42 Taśmy bezpieki
05.14 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna; **07.00** Próba wiary. O. Pio; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Nie ma Kapłaństwa bez Krzyża; **09.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.45** Misyjna Eucharystia w Guhunga; **09.55** Święty na każdy dzień; **10.00** Msza Święta z Watykanu; **11.50** Myśląc Ojczyzna; **12.00** Droga Krzyżowa; **14.50** Niedziela; **15.00** Krzyżu Święty nade wszystko. Historia krzyża św. Jana Pawła II; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Tydzień, który zmienił świat; **16.45** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.00** Ostatnia droga Jezusa Chrystusa; **17.30** Odpowiedzialni za Kościół; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Msza Święta z Watykanu

fot. Irena Świerdzewska

19.25 Akademia pro-life
19.30 Jezus – Królestwo bez granic
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Głos Polski
21.00 Hostia stała się Ciałem, wino stało się Krwią
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Misterium Męki Pańskiej – Górka Klasztorna 2016
00.00 Programy powtórkowe

Komedia **FRANCUSKI NUMER**

TVN – 22.30

Źródło: filmweb.pl

Biznesmen Kurowski traci swojego starego mercedesa. Wysyła zaufanych ludzi – Leona i Chwastka – na poszukiwanie ukochanego auta. Tymczasem samochód trafia do komisu. Wkrótce stanie się własnością atrakcyjnej młodej kobiety – Magdy. Pieniądze, które wydała na auto, zamierza odzyskać, przewożąc do Paryża podróżników, którzy odpowiedzą na jej anons w gazecie. Na ogłoszenie trafiają bezrobotny Stefan i jego syn Janek, którzy muszą jak najszybciej dostać się do Paryża, żeby rozpocząć pracę, którą załatwiła im żona Stefana. Ofertą Magdy zainteresowany jest również czarnoskóry student Uniwersytetu Warszawskiego, Machu, który dostał stypendium na Sorbonie. Kolejna osoba to Siergiej – Ormianin, były reprezentant Rosji w podnoszeniu ciężarów, który w Polsce handluje pirackimi płytami. W dniu wyjazdu w miejscu zbiórki spotyka się cała czwórka, czyli Stefan z Jankiem, mocno skacowany Machu oraz małomówny Siergiej. Leon i Chwastek podążają ich tropem i nie cofną się przed niczym, żeby odzyskać samochód szefa.

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3198); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.30** Francuski numer – komedia, Polska 2006, reż.: Robert Wichrowski; **00.35** Chyłka – Rewizja; **01.40** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **01.55** Noc Magii; **03.20** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3205) – wyk.: Aneta Zając. Aleksandra Zienkiewicz; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (199); **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.10** Rozmowy nocą – komedia romantyczna, Polska 2008, reż.: Maciej Żak, wyk.: Magdalena Różczka, Marcin Dorociński, Weronika Książkiewicz; **01.25** Czarny motyl – Hiszpania/USA/Włochy 2017, reż.: Brian Goodman; **03.20** Tajemnice losu; **04.40** Disco gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.20 Przysięga (382) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.10** Elif (949) – serial, Turcja 2018; **07.00** Policzmy się dla Polski; **07.05** Serce zmartwychwstałego miasta; **07.30** Bezdomna młodzież; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (81): Podróż w czasie; **09.35** Komisarz Alex (20): Uprowadzenie – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (289): Mistyfikacja – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Pokaz; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** Policzmy się dla Polski; **12.55** Wielkie rodziny (3) – telenowela dokumentalna TVP; **14.00** Elif (950); **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego; **15.25** ALARM!; **15.45** W Jego ranach uzdrowienie – koncert pieśni pasyjnych w Kalwarii Zebrzydowskiej; **17.00** Teleexpress; **17.20** Ecce Homo. Pieśni pasyjne. Maria Pomianowska Ensemble; **18.00** Triduum Paschalne 2021 – Wielki Piątek; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (367)
20.55 Droga Krzyżowa z Watykanu z udziałem papieża Franciszka
22.35 Noe: Wybrany przez Boga – dramat, USA 2014, reż.: Darren Aronofsky, wyk.: Russell Crowe, Jennifer Connelly, Emma Watson, Douglas Booth, Anthony Hopkins
01.00 Muzyka ciszy – film biograficzny, Włochy 2017, reż.: Michael Radford, wyk.: Jordi Molla, Antonio Banderas, Toby Sebastian, Luisa Ranieri
03.05 Paweł VI (cz. 1) – film biograficzny, Włochy 2008, reż.: Fabrizio Costa, wyk.: Fabrizio Gifuni, Licia Maglietta, Antonio Catania
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.30 Górscy ratownicy (29): Diabelski nurt, część 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.25** Anna Dymna – spotkajmy się – Angela Wawrzyk-Koszucka; **06.55** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka – w tym: Pogoda Flesz i Panorama Flesz; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Dookoła Bałtyku – magazyn kulinarny; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2419) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (84) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (262): Tylko spokojnie, tato – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (38): Zabójcza otchłań, cz. 2; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.30** Familiada; **17.00** Nabożeństwo wielkopiątkowe w Katowicach; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (85)

19.30 Barwy szczęścia (2419)
20.00 #Pasja2021 – widowisko
21.20 Cudowny chłopak – film obyczajowy, Hongkong/USA 2017, reż.: Stephen Chbosky, wyk.: Julia Roberts, Owen Wilson, Jacob Trembley
23.20 Sam – dramat, USA 2001, reż.: Jessie Nelson, wyk.: Sean Penn, Michelle Pfeiffer, Dakota Fanning
01.35 Niemożliwe – film fabularny, USA/Hiszpania 2012, reż.: Juan Antonio Bayona, wyk.: Naomi Watts, Tom Holland, Ewan McGregor
03.30 Bumerang – film obyczajowy, Francja 2014, reż.: Francois Favrat, wyk.: Laurent Lafitte, Melanie Laurent, Audrey Dana, Wladimir Yordanoff, Bulle Ogier
05.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 O co chodzi
03.48 W akcji
04.10 Świat wg Jana Pawła II
05.05 Światowiec
05.35 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ostatnia droga Jezusa Chrystusa; **06.30** Cuda Jezusa; **07.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.35** Duc in altum; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Święty nie rodzi się po śmierci; **09.10** Brat Franciszek; **09.45** Ukrzyżowanie. Wiersze Romana Brandstaettera; **09.55** Misterium Męki Pańskiej – Górka Klasztorna 2016; **12.00** Anioł Pański; **12.05** W poszukiwaniu dowodów – spór wokół Mojżesza; **13.05** Czterdzieści nocy; **14.30** Ziemia mojego Zbawiciela; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Męka Pańska w Avili wg św. Jana; **16.55** Święty na każdy dzień; **17.00** Droga Krzyżowa Ojca Świętego Jana Pawła II – Zjednoczony z Chrystusem; **17.30** Antykultura III; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Liturgia Wielkiego Piątku

19.30 Jezus – Królestwo bez granic
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Droga Krzyżowa z Watykanu

fot. xhz

22.20 Ziemia Obiecana
23.05 Święty na każdy dzień
23.10 Krzyżu Święty nade wszystko. Historia krzyża św. Jana Pawła II
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku – program kulinarny; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Król Artur: Legenda miecza – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Guy Ritchie; **22.50** Dziewczyna w czerwonej pelerynie – film przygodowy, USA/Kanada 2011, reż.: Catherine Hardwicke; **00.55** Kuba Wojewódzki; **01.55** Colombiana – film sensacyjny, USA/Francja 2011, reż.: Olivier Megaton, wyk.: Zoe Saldana, Jordi Molla, Lennie James; **04.10** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3206); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Czarownica 2 – USA/Wielka Brytania/Kanada 2019, reż.: Joachim Ronning, wyk.: Harris Dickinson, Chiwetel Ejiofor; **22.45** Ghost in the Shell – USA/Japonia 2017, reż.: Rupert Sanders; **01.00** Gabriel – film fantastyczny, Australia 2007, reż.: Abbess Shane; **03.35** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film przygodowy

KRÓL ARTUR: LEGENDA MIECZA

TVN – 20.05

Źródło: filmweb.pl

Ceniony za dynamiczny styl Guy Ritchie reżyseruje epicki, przygodowy film fantasy „Król Artur: Legenda miecza". Produkcja z Charliem Hunnamem w tytułowej roli prezentuje oryginalne podejście do klasycznej legendy o Excaliburze, śledząc drogę Artura z ulicy na tron. Po tym jak ojciec małego Artura zostaje zamordowany, Vortigern (w tej roli Jude Law), jego wuj, zawłaszcza koronę dla siebie. Artur, odarty z prawa, które przysługuje mu z racji urodzenia, nie mając pojęcia, kim właściwie jest, przechodzi ciężką szkołę życia, dorastając na ulicy. Kiedy jednak udaje mu się wyciągnąć miecz ze skały, jego dotychczasowe życie zmienia się nie do poznania. Musi udowodnić, że jest godzien swego dziedzictwa... czy tego chce, czy nie.

TVP 1

05.05 Święty Augustyn (1/5): Adwokat diabła – serial, Włochy/Niemcy/Polska 2010, reż.: Christian Duguay, wyk.: Alessandro Preziosi, Monica Guerritore, Franco Nero, Walenty Nosul, Krzysztof Pieczyński, Jerzy Zelnik; **05.50** Święty Augustyn (2/5); **06.40** Policzmy się dla Polski; **06.45** (Nie)zwyczajni. Tak niewiele potrzeba; **07.10** Historia Zmartwychwstania; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Stulecie Winnych (30) – serial TVP; **10.10** Bernadetta. Cud w Lourdes – film biograficzny, Francja 2011; **12.10** Teraz i w godzinę śmierci – Polska 2017, reż.: Mariusz Pilis, Dariusz Walusiak; **14.10** Okrasa łamie przepisy; **14.40** Z pamięci – Bazar Różyckiego; **14.45** Sekretne życie kotów; **15.40** #Pasja2021; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Triduum Paschalne 2021 – Wielka Sobota
19.30 Wiadomości
20.00 Orędzie abp. Adama Szala na Wielkanoc
20.10 Pogoda
20.20 Muzyka ciszy – film biograficzny, Włochy 2017, reż.: Michael Radford, wyk.: Jordi Molla, Antonio Banderas, Toby Sebastian
22.25 Krzysztof Krawczyk – całe moje życie – film dokumentalny, Polska 2020, reż.: Krystian Kuczkowski, Michał Bandurski
00.20 Sprawa Chrystusa – USA 2017, reż.: Jon Gunn, wyk.: Mike Vogel, Erika Christensen, Faye Dunaway, Robert Forster
02.30 Paweł VI (cz. 2) – film biograficzny, Włochy 2008, reż.: Fabrizio Costa
04.15 Jaka to melodia?
04.45 Z pamięci – Bazar Różyckiego
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2416) – serial obyczajowy TVP; **05.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2417) – serial obyczajowy TVP; **06.25** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2418) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1578) – serial TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.25** Zainwestuj w marzenia; **11.40** Rodzinny ekspres – Wielkanoc w rodzinie, niekoniecznie świętej; **12.10** Kopalnie króla Salomona – film przygodowy, USA 1985, reż.: J. Lee Thompson, wyk.: Richard Chamberlain, Herbert Lom, John Rhys-Davies, Sharon Stone; **14.00** Familiada; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.10** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **15.40** Smaki świata po polsku; **16.10** Był sobie pies – film obyczajowy, USA 2017; **17.50** Słowo na niedzielę – Zmartwychwstania; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Postaw na milion; **19.25** Rodzinka.pl (165): Trudna miłość
20.00 The Voice Kids – Bitwa (13)
21.30 The Voice Kids – Bitwa (13) Sing Off
22.10 Paryż może poczekać – komedia obyczajowa, Japonia/USA 2016, reż.: Eleanor Coppola, wyk.: Diane Lane, Arnaud Viard, Alec Baldwin
23.55 Osaczeni – film sensacyjny, USA 1999, reż.: Jon Amiel, wyk.: Sean Connery, Catherine Zeta Jones, Ving Rhames
01.55 Sicario – dramat, USA 2015, reż.: Denis Villeneuve, wyk.: Emily Blunt, Benicio del Toro, Josh Brolin, Victor Garber
03.55 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiecym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.25 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
03.20 Świętokradztwo
04.14 Reportaż TVP Info
04.45 Reportaż TVP Info
05.10 Reportaż TVP Info
05.31 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.45** Krzyżu Święty nade wszystko. Historia krzyża św. Jana Pawła II; **07.35** Ukrzyżowanie. Wiersze Romana Brandstaettera; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Cuda Jezusa; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Głos serca; **09.40** Pop-oratorium; **10.30** Święty na każdy dzień; **10.35** Myśląc Ojczyzna; **10.45** Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata; **11.15** Kolory Świętości; **11.20** Pasja; **12.00** Nowenna przed 30. rocznicą powstania Radia Maryja; **13.30** Niedziela; **13.05** Ocalić od zapomnienia; **13.15** Koncert Pasyjny: Krzyż; **14.30** Gorzkie żale; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Brat Franciszek; **16.55** Tydzień, który zmienił świat; **17.30** Mocni Jego mocą; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Polskie Ślady w Ziemi Świętej; **19.05** Ziemia mojego Zbawiciela – Czas się wypełnił

fot. xhz

19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 W męce Mojej szukaj siły i światła
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Liturgia Wigilii Paschalnej
23.00 Kolory Świętości
23.05 Mojżesz – 10 przykazań
00.00 Programy powtórkowe

Komedia
WKRĘCENI
Polsat – 22.05

Źródło: filmweb.pl

Opowieść o trójce przyjaciół ze Śląska. Franczesko (P. Adamczyk), Fikoł (B. Opania) i Szyja (P. Domagała) znają się od lat, razem pracują i razem spędzają wolny czas. Kiedy tracą pracę w lokalnej fabryce, postanawiają spędzić szalony weekend w stolicy. Jednak prawdziwa przygoda dopiero się zacznie, gdy, podczas przymusowego postoju w urokliwych okolicach Zarzecza, trzech kumpli zostanie omyłkowo wziętych za niemieckich inwestorów.

TVN

05.10 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Efekt Domina; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (114) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk; **12.00** Brzydula (115); **12.30** Brzydula (116); **13.00** Brzydula (117); **13.30** Brzydula (118); **14.00** Na Wspólnej Omnibus (815); **15.50** MasterChef Junior; **17.25** Efekt Domina; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** Power Couple – program rozrywkowy; **21.35** Bridget Jones – komedia, Francja/Irlandia/USA/Wielka Brytania/Chiny 2016, reż.: Sharon Maguire; **00.05** Nocny uciekinier – film sensacyjny, USA/Grecja 2016, reż.: Jeff Nichols; **02.20** Zaginiona dziewczyna – film sensacyjny, USA 2014, reż.: David Fincher

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.05** Strażnicy marzeń – USA 2012, reż.: Peter Ramsey; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Nasz Nowy Dom; **12.40** Design Dream. Pojedynek na wnętrza; **13.40** Łowcy nagród; **14.40** Rolnicy. Podlasie; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.20** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Kowalscy kontra Kowalscy; **20.35** Kowalscy kontra Kowalscy; **21.05** Piękni i bezrobotni; **21.35** Piękni i bezrobotni; **22.05** Wkręceni – komedia, Polska 2013, reż.: Piotr Wereśniak, wyk.: Paweł Domagała, Piotr Adamczyk, Bartosz Opania, Kamila Baar; **00.15** Czas patriotów – USA 1992, reż.: Philip Noyce, wyk.: Harrison Ford, Anne Archer, Patrick Bergen, Sean Bean, James Fox; **02.55** Tajemnice losu; **04.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy" nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 19 III 2021 r.

To jedyny święty „kanonizowany" przez samego Pana Jezusa. Od dziesięciu lat pod jego patronatem u dominikanów na warszawskim Służewie działa Wspólnota Świętego Dobrego Łotra.

fot. arch. Wspólnoty Świętego Dobrego Łotra

Duchowość Łotra

Sylwia Uryga

Zaczęło się od pragnienia modlitwy Słowem Bożym. – W dzisiejszym świecie przyzwyczailiśmy się, że słowo to tylko informacja. A przecież Słowo Boże to jest moc, która może nas przemieniać, nawet jeśli tego nie dostrzegamy – mówi Bartłomiej Zych, z zawodu finansista, który we Wspólnocie Świętego Dobrego Łotra jest od początku jej działalności.

Wspólnota, która za patrona ma św. Dyzmę, ukrzyżowanego na Kalwarii obok Pana Jezusa, wyłoniła się 2 listopada 2010 r. z Duszpasterstwa Akademickiego Studnia. Wcześniej funkcjonowała tam grupa studentów skupiona na modlitwie Słowem Bożym.

Powołani do modlitwy

– Choć mamy różne profesje czy odmienne sytuacje rodzinne, to jednak łączy nas wspólne doświadczenie bycia w tym świecie, jakaś jedność problemów i wyzwań. I to jest ważne. Z ludźmi ze Wspólnoty można inaczej porozmawiać o kwestiach wiary w codzienności niż z księdzem czy siostrą zakonną, których kłopoty i trudności troszkę nie są naszymi problemami – zauważa Joanna Wędrychowska, z zawodu adwokat, skarbnik Wspólnoty Świętego Dobrego Łotra. – Wspólnota podtrzymuje nas też w trudniejszych momentach. Jest trochę jak pociąg, w którym raz jeden dołoży do pieca, raz drugi i dzięki temu cały skład jedzie. Bycie razem bardzo pomaga kroczyć do Pana Boga.

Wspólnota jest otwarta na każdego, kto chce się modlić i poznawać Boga.

Członkowie Wspólnoty, do której należy obecnie około czterdziestu osób, spotykają się co tydzień. Modlitwa zaczyna się od lektury Słowa Bożego. Następnie jest czas na dzielenie i modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Co kilka tygodni „Łotry" gromadzą się też w kilkuosobowych grupkach. – Na dużych spotkaniach dzielimy się przede wszystkim „ze Słowa". Mówimy o tym, jak Ono działa, jak do nas mówi. Natomiast w grupkach dzielimy się „z życia", opowiadając, co się u nas dzieje, zwłaszcza w wymiarze duchowym – wyjaśnia Helena Wujec, która razem z Tomaszem Krzyszowskim tworzy duet liderów Wspólnoty. – Raz w miesiącu mamy też spotkanie otwarte. Wtedy każdy może uczestniczyć w naszej modlitwie Słowem Bożym i w dzieleniu – zaprasza. Ze względu na pandemię spotkania – również otwarte – obecnie odbywają się online. Jeśli ktoś chce się przyłączyć, wystarczy, że zgłosi się mailowo.

Członkowie wspólnoty co roku odnawiają też swoje indywidualne zobowiązania, do których zalicza się: codzienna modlitwa Słowem Bożym, cotygodniowa adoracja Najświętszego Sakramentu, a także codzienna modlitwa do Miłosierdzia Bożego za wspólnotę, jej liderów i opiekuna duchowego o. Janusza Chwasta OP. – To zachęta do wytrwałości, by zawalczyć o regularną modlitwę – zaznacza Helena Wujec.

Wspólnota jest otwarta na każdego, kto chce się modlić i poznawać Boga. Żeby dołączyć do „Łotrów", trzeba zgłosić się do liderów Wspólnoty. Później następuje około roczny okres kandydatury, w którym dana osoba rozeznaje, czy jest to jej sposób na zbliżanie się do Pana Boga.

– Nasza Wspólnota jest przede wszystkim powołana, aby razem postępować na drodze nawrócenia w wierze i miłości. Chcemy, dzięki Słowu i Wspólnocie, odkrywać prawdziwy obraz Boga Ojca – zaznacza Helena Wujec. Jednocześnie jednak jej członkowie zawsze posługiwali w parafii, pomagając przy organizacji wieczorów uwielbienia, modlitw o uzdrowienie czy spotkań dla osób chorych. Pandemia na razie ograniczyła te działania.

Wiele osób prosi członków wspólnoty o duchowe wsparcie. – Jestem przekonana, że nasza wspólna modlitwa jest miła Panu Bogu, że dzieją się przez nią wielkie rzeczy. Ja codziennie odmawiam litanię do Świętego Dobrego Łotra w tych intencjach – mówi Helena Wujec.

Stanąć w prawdzie

Każdej modlitwie wspólnoty towarzyszy ikona Dobrego Łotra, podarowana przez jednego z uczestników warsztatów pisania ikon odbywających się przy klasztorze dominikanów. Wizerunek „wędruje" również po domach członków wspólnoty. – Wielu z nas chce, żeby Dobry Łotr był w domu w ważnych momentach życia – podkreśla liderka wspólnoty.

– Podobnie jak Maryja Święty Dobry Łotr nakierowuje na Jezusa jako źródło zbawienia. No i pokazuje, że nieważne, jaki błąd chwilę wcześniej popełniliśmy, Pan Bóg zawsze może przebaczyć i nas do siebie przygarnąć – zaznacza Bartłomiej Zych.

– Nasz patron przypomina mi, że żadnego człowieka nie wolno skreślać. W mojej pracy stykam się z przestępcami, łatwo wtedy pomyśleć: „Z tego to już nic nie będzie". Ale Dobry Łotr jednoznacznie pokazuje, że każdy człowiek ma szansę – dodaje Joanna Wędrychowska. – To samo dotyczy też mnie. Pan Bóg może przyjść przez te rzeczy, które są we mnie najsłabsze, i nawet wtedy, kiedy będzie najgorzej – podkreśla.

– W naszej wspólnocie poprzez Słowo Boże staramy się konfrontować z prawdą o sobie. Bardzo inspiruje nas to odarcie się Dobrego Łotra, uznanie całkowicie swojego życia i rzucenie się w miłosierdzie Pana Boga. Do tego dążymy – zaznacza Helena Wujec. – Śmiejemy się też, że każdy z nas ma „charyzmat ostatniej chwili", bo zawsze wszystko robimy na ostatni moment, a mimo to całkiem dobrze wychodzi.

Więcej na: lotr.sluzew.dominikanie.pl; www.facebook.com/swdobrylotr.

Tygodnik „Idziemy" Wydawca: Wydawnictwo Diecezji Warszawsko-Praskiej, ul. Grochowska 194/196, 04-357 Warszawa, tel.: **22 512 00 95**, www.idziemy.com.pl; Redaktor naczelny: ks. Henryk Zieliński, Asystent kościelny: ks. Marian Raciński, Sekretarz redakcji: Wojciech Świątkiewicz; redakcja@idziemy.com.pl, Zastępca sekretarza: Dorota Glica; redakcja@idziemy.com.pl, Dział Warszawa i Mazowsze: Irena Świerdzewska, irena.swierdzewska@idziemy.com.pl, Agnieszka M. Domańska, Patryk Lubryczyński. Dział kultury: Mirosław Winiarczyk. Piszą dla nas: Iwona Budziak, ks. Waldemar Chrostowski, Kazimierz Dadak, Marta Dybińska, Mariusz Jankowski, Marek Jurek, Jacek Karnowski, ks. Paweł Kłys, Piotr Kościński, Dariusz Kowalczyk SJ, ks. Marek Kruszewski, Anna Meetschen, ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski, Monika Odrobińska, Jacek Salij OP, ks. Jacek Stefański, ks. Waldemar Turek, Barbara Wiśniowska, Marcin Zatyka, Krzysztof Ziemiec; Korekta: Monika Zaręba; Serwis internetowy: Radek Molenda, Magdalena Jaroszewicz; portal@idziemy.com.pl. Projekt graficzny: Joanna Złonkiewicz. Skład i łamanie: AG Zuch. Druk: Lotos-Poligrafia Warszawa. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
COPYRIGHT © Wydawnictwo Warszawsko-Praskie 2005. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie, całości lub fragmentów, nie jest możliwy bez zgody Wydawcy. Fot. okładka: ks. Henryk Zieliński

33-dniowe
rekolekcje dla kapłanów

"ROZPAL NA NOWO CHARYZMAT..."

2Tm 1, 6

ODDANIE33.PL

ZAKŁADKA "DLA KAPŁANÓW"

04 IV - 07 V

Wprowadzenia:

bp Andrzej Przybylski
o. Wojciech Surówka OP
ks. Marcin Modrzyński

Z MARYJĄ
KU PEŁNI
KAPŁAŃSTWA

PATRONAT MEDIALNY

niedziela, idziemy, profeto.pl, misyjne.pl, Miłujcie się!, tedbankologia, KECHARITOMENE

PATRONAT HONOROWY

J. E. KS. ABP WOJCIECH POLAK,
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
DUCHOWIEŃSTWA KEP

ORGANIZATOR

Fundacja TOTA TUA

CENTRUM REHABILITACJI EDUKACJI I OPIEKI TPD
HELENÓW

Podaruj mi samodzielność

1%

KRS 0000114345
z dopiskiem Oddział „Helenów"

Reklama ukazuje się dzięki Fundacja uskrzydlamy